



GAZETA LOKALNA

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Nr 17 22.09.1999

cena 1 zł



Rys. Jan Bartoszek

Dziś
24 strony
Specjalne bezpłatne dodatki:
Skarb kiblica siatkówki
oraz
Maraton Odrzański

Będą pieniądze na drobnostki

Od lat istnieje koncepcja budowy kanalizacji w Koźlu Rogach, Koźlu Porcie, Kłodnicy oraz Żabieniu. Niestety, do tej pory żadna z dotychczasowych władz Kędzierzyna-Koźla nie wzięła się do jej budowy. Nie ma nawet projektu. Na spotkaniu władz miasta z Radą Osiedla "Koźle Południe" wiceprezydent Dariusz Jorg obiecał, że w przyszłym roku zostanie wykonany projekt.

Przedstawiciele mieszkańców osiedla "Koźle Południe" pytali również o drobnostki, choć również uciążliwe dla nich sprawy. Jedną z nich było umieszczenie progu ograniczającego prędkość jazdy samochodów, tzw. spiącego policjanta, na początku ul. Wiklinowej. Jak stwierdzili, próg jest umiejscowiony zbyt daleko od znajdującego się przy tej ulicy placu zabaw. Samochody mają wystarczająco dużo miejsca, żeby się ponownie rozpędzić. Tamtejsi rodzice boją się więc o swoje dzieci. Okazało się jednak, że ponieważ ulica nie jest prosta, lecz ma kształt litery S, progu nie można było zamontować w innym miejscu.

Mieszkańcy osiedla pytali też czy utwardzony zostanie łącznik pomiędzy ulicami Klonową a Wrzosową. Otrzymał odpowiedź, że pomimo trudnej sytuacji finansowej miasta, na tak drobną rzecz powinny znaleźć się pieniądze.

MOD

Dyżurna środa

Sygnaly od naszych Czytelników są inspiracją dla publikacji w "Gazecie Lokalnej". To dla nas cenne źródło informacji. Pod wpływem Waszych telefonów nasi dziennikarze ruszają w miasto, a potem piszą. Przypominamy, że aby ułatwić kontakt i nawiązać jeszcze ściślejszą współpracę, wprowadziliśmy dyżur reportera. W każdą środę, w godz. 14.00-16.00, dziennikarz czeka na Wasze sygnały i propozycje. Możecie podzielić się z nami własnymi radościami i troskami. Prosimy dzwonić pod numer 488 67 06.

Redakcja

Od 14.00 do 16.00
w każdą środę



MARATON



Zdjęcia: SAS



Foto: SAS

Foto: SAS

Zwycięska drużyna graffitiarzy i ich dzieło. Rozmowa z młodymi artystami w dodatku specjalnym.

Puchar Marszałka siatkarze zdobyli w Opolu i przywieźli do Kędzierzyna-Koźla



W pierwszym secie przewaga była po stronie nyskiej drużyny i wydawało się, że wygra ona pewnie tego seta. A tymczasem mimo pro-

wadzenia pięcioma punktami (20:15) nyscy zawodnicy seta prze-grali. Mobilizacja kędzierzynian i pogoń za rywalem doprowadziła nie tylko do wygrania pierwszej partii, lecz także do szybkiego objęcia prowadzenia w secie drugim. Tutaj jednak zryw Nysy i od 22:18 dla Mostostalu, Citroen Stal Hochland doprowadza do wygranej 25:23. Trzeci set praktycznie do samej końcówki wyrównany, a żaden z zespołów nie potrafił osiągnąć przewagi większej niż trzy punkty. "Stalowe" nerwy wykazał jednak **Aleksander Januszkiewicz** w końcówce, kiedy to najpierw skutecznie zablokował, a później zakończył kontrę swego zespołu. W czwartej partii metamorfoza Mostostalu. Szybkie prowadzenie 11:6, aby później znów pozwolić Nysie doprowadzić do remisu, a nawet wyjść na prowadzenie 14:13. W końcówce dobrze spisuje się **Michał Chadała** i po jego ataku wygrywamy seta 25:21. W tie breaku podopieczni **Ryszarda Kruka** obejmują prowadzenie 3:0 i **Waldemar Wspaniały** bierze czas. Nasi wyrównują na 4:4, a strony zespoły zmieniają przy prowadzeniu kędzierzynian 8:6. Do końca seta Mostostal Azoty nie pozwala już sobie wydrzeć wygranej, choć nysanie obronili dwa meczbole. Ataku **Pawła Papke** nie mogli już jednak obronić i tym samym Puchar Marszałka pojechał do Kędzierzyna-Koźla. Był on zresztą bardzo duży, a zawodnicy "wypożyczyli" go Klubowi Kibica do pamiątkowej fotografii w podziękowaniu za znakomity (jak zwykle) doping.

Tekst i foto: WAR

Dramatyczny pościg

Citroen Stal Hochland Nysa – Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle 2:3 (23:25, 25:23, 28:26, 21:25, 13:15)

Citroen Stal Hochland Nysa: Rzeźniczek, Januszkiewicz, Seme-niuk, Kuciński, Kurek, Matoszka oraz Łuka (libero).

Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle: Gerymski, Prus, Chadała, Szczerbaniuk, Papke, Lach oraz Musielak (libero), Lipiński, Serafin, Dembończyk.

W opolskim Okrąglaku odbył się mecz o Puchar Opolszczyzny ufundowany przez Przewodniczącego Sejmiku Województwa Opolskiego. Była to jednocześnie jedna z ostatnich prób przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych. Drużyny borykają się jednak z problemami. W naszej jako libero zagrał **Rafał Musielak**, gdyż kontuzja mięśni brzucha utrudnia mu atakowanie. W Nysie natomiast szpital - po kontuzji jest **Rafał Dymowski**, nie wiadomo czy będzie grał **Janusz Bulkowski**. W składzie zauważyć można było mieszkańca Kędzierzyna-Koźla **Marka Chodakowskiego**, od nadchodzącego sezonu zawodnika Citroena Stali Hochland.



"Puchar jest nasz" - śpiewał Klub Kibica

Terminarz sportowy

Piłka nożna: I liga wojewódzka juniorów: Odra Kędzierzyn – Koźle – Małapanew Ozimek. Mecz na stadionie Kuźniczka. EL KON Goświnowice - MEC Sławęce. Oba spotkania o godzinie 11.00.

Piłka nożna: Trampkarze: Odra II Kędzierzyn – Koźle – Górnik Januszkowice, TKKF Blachowianka – Odrzanka Dziergowice, KS Cisowa – TW Ortowice, MEC Sławęce – Zawisza Kottarnia Stara Kuźnia. Mecze o godzinie 11.00.

Piłka nożna: Liga okręgowa: Sparta Paczków – Odra Kędzierzyn – Koźle. Mecz o godzinie 16.00.

Siatkówka: Seria A: AZS ART. Olsztyn – Mostostal Azoty Kędzierzyn – Koźle. Mecz o godzinie 18.00.

Skat: Turniej rozpoczęcia sezonu, im. Konowola. Katowice Famur, początek godzina 10.00.

Piłka nożna: II liga wojewódzka juniorów: Odra II Kędzierzyn – Koźle – LZS Gościęcín. Mecz na stadionie Kuźniczka o godzinie 11.00.

Piłka nożna: Klasa A juniorów: KS Cisowa – LZS Paborsów. Mecz o godzinie 11.00.

Piłka nożna: Liga okręgowa: MEC Sławęce – Sudety Burgrabice. Mecz o godzinie 16.00. 26.09 – Piłka nożna: Klasa B: TKKF Blachowianka – Naprzd Długomilowice, Śląsk Reńska Wieś – KS Cisowa. Mecze o godzinie 16.00.

Lekka atletyka: Powiatowe zawody w trójbój lekkoatletycznym klas 5. Stadion Kuźniczka, początek godzina 10.00.

WAR

Triathlon

Stasiu jedzie na Hawaje

Któż nie zna tego człowieka, z zapalem biegającego po ulicach i parkach naszego miasta, jeżdżącego na rowerze i pływającego wkoło Dębowej przynajmniej trzy razy w tygodniu. **Stanisław Zajfert**, bo o nim mowa, przygotowuje się do swojego drugiego startu w największych zawodach triathlonowych na świecie IRON MAN na Hawajach, które odbędą się w miejscowości KONA, na największej zamieszkałej wyspie tego archipelagu. Wystartuje w nich ponad 1700 zawodników. Aby pojechać do USA, należało wystartować w eliminacjach europejskich, które odbyły się w ROTH (Niemcy). Stanisław zajął tam 7. miejsce (w swojej kategorii wiekowej), kwalifikując się na Hawaje. Te wyczerpujące zawody (42,195 km biegu, 180 km jazdy na rowerze i 4 km pływania) odbędą się 23 października br.

Wyjazd naszego zawodnika jest możliwy dzięki hojnym sponsorom, wśród których znaleźli się: wicemarszałek Sejmiku Województwa Opolskiego, Bank Przemysłowo-Handlowy Oddział Kędzierzyn-Koźle, Powiatowy Bank Spółdzielczy Kędzierzyn-Koźle, Zakłady Kokosownicze "Zdzieszowice", JOKEY PLASTIK "Blachownia" sp. z o.o., Urząd Miasta Kędzierzyna-Koźla, Starostwo Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego, Zakład Rafinacji Ropy "REPOWER", Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe "CHEMITECH" S.C., Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe "ZAMKON".

Za naszym pośrednictwem Stanisław Zajfert serdecznie dziękuje tym, którzy wspomogli go finansowo, i obiecuje, że da z siebie wszystko, by zająć jak najwyższe miejsce w klasyfikacji generalnej.

Stasiu, trzymamy kciuki!

WITALIS

Konie były posłuszne

We Wrocławiu odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów w Ujeżdżeniu oraz Mistrzostwa Polski Młodych Jeźdźców, w których doskonale zaprezentowali się zawodnicy Ludowego Klubu Jeździeckiego "LEWADA" z Zakrzowa. Srebrny medal w kategorii seniorów wywalczyła Małgorzata Morsztyn. Startowała ona na koniu Donostio i był to jej pierwszy medal w zawodach otwartych. Zwyciężyła Anna Bienias (Legia Warszawa), jednak w zgodnej opinii obserwatorów obie panie prezentowały zbliżony, bardzo wysoki poziom.

Drugi medal, brązowy, przypadł w udziale Żanecie Skowrońskiej. Ta młoda i utalentowana zawodniczka wystartowała na koniu Goldamos w kategorii młodych jeźdźców (do 21 lat). W tych interesujących zawodach startowało 26 klubów z całego kraju. Od początku 1999 roku zawodnicy LEWADY zdobyli już dziesięć medali mistrzostw Polski. W tej chwili zawodnicy z Zakrzowa przygotowują się do Mistrzostw Polski Młodych Koni: cztero-, pięcio- i sześciolletnich, które odbędą się w dniach 24-26 września br. w Józefinie pod Warszawą. Oprócz wyżej wymienionych zawodniczek udział w zawodach zapowiedział wiceprezes Klubu Jeździeckiego LEWADA, Andrzej Sałacki.

WITALIS

Uwaga internauci: nowy adres naszej skrzynki!

Zwolenników poczty elektronicznej zapraszamy do pisania. Piszcie do nas dobrze albo źle, byle pod adres: listy@lokalna.com.pl. Natomiast wszelkie zapytania do naszej agencji reklamy kierujcie na adres: reklama@lokalna.com.pl

Gazeta Lokalna. Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu. Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 7, 47-225 Kędzierzyn-Koźle. Tel. 488 67 06, tel./fax 488 66 10, gazlok@fiko.internet.pl. Redaguje zespół: **Piotr Gabrysz** - redaktor naczelny (e-mail gabrysz@fiko.onet.pl), **Andrzej Szopiński-Wisła** - zastępca redaktora naczelnego, **Bolesław Bezeg** - sekretarz redakcji (e-mail bb@infra.pol.pl), **Maciej Modzelewski** - reporter. Sport: **Piotr Warner** (0 604 528 607, e-mail warnerpiotr@gsk.pl). Kierownik biura: **Beata Witamborska**.

Dział reklamy: **Marcin Skoczek** (0 604 36 05 36).

Skład: City Media, tel. 0 601 52 38 48, reklamy: BMB s.c. Agencja Marketingowa 0 603 12 76 00. Nocne wywoływanie zdjęć: FOTOJOKER

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury, al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

XIV Maraton Odrzański 19.09.1999 r.

Biegi młodzieżowe

Klasy 1-2

Dziewczęta: 1. Julia Meszalina (MOS Opole), 2. Ewa Maśalska (SP 5), 3. Agnieszka Kubacka (SP 19).

Chłopcy: 1. Grzegorz Błęka (MOS), 2. Krzysztof Halgas (SP 20), 3. Szymon Nawotka (SP 9).

Klasy 3-4

Dziewczęta: 1. Aleksandra Katlik (SP 5), 2. Sabina Papala (Łazińska Górne), 3. Małgorzata Wiśniowska (SP 3).

Chłopcy: 1. Sławomir Kierdał, 2. Adam Duk, 3. Adam Fabiański.

Klasy 5-6

Dziewczęta: 1. Krzysztof Bragieli, 2. Rafał Botwina, 3. Damian Stegman.

Chłopcy: 1. Nikoł Zimolomg (MOS), 2. Magda Migoń (SP 5), 3. Magda Daniel (MOS).

Klasy 7-8

Dziewczyny: 1. Mariola Olszewska (MOS), 2. Olga Chudomięć (SP 5), 3. Magda Kisman (SP 15).

Chłopcy: 1. Tomasz Adamczyk, 2. Krzysztof Jarmoliński, 3. Mariusz Swiniarski.

Bieg główny

Klasyfikacja generalna

1. Iwan Będzik (Białoruś) 2:29:11, 2. Stanisław Cembrzyński (Olkusz) 2:30:03, 3. Dimitrij Siwov (Białoruś) 2:33:57, 4. Marek Misiek (Oknoplast Goświnowice) 2:38:17, 5. Tadeusz Siegmunt (MOSIR Jastrzębie) 2:41:11, 6. Edward Rydzewski (Oknoplast) 2:42:50. Pozostali z Kędzierzyna-Koźla: 18. Mieczysław Majer (MEC Sławiećce) 2:58:06, 85. Andrzej Starostka (MEC) 3:42:45, 103. Krzysztof Jędrzejdas 3:55:59, 125. Krzysztof Siemaszko 4:38:52, 127. Bolesław Grygiel 4:42:56.

Kobiety: 1. Natalia Będzik (Białoruś) 3:01:37, 2. Mirela Zięcina (ZNP Kraków) 3:04:05, 3. Anna Kszak (Wawel Kraków) 3:11:36, 4. Beata Pyra (Prudnik) 3:14:40, 5. Ewa Bilinska (Górniki Polkowice) 3:31:43, 6. Alicja Banasiak (Bielsko-Biała) 3:33:13.

Poszczególne kategorie wiekowe:

I kategoria (19-29 lat)

1. Dimitrij Siwov (Białoruś) 2:33:57, 2. Tadeusz Siegmunt (MOSIR Jastrzębie) 2:41:11, 3. Jan Rodzinka (Karpaty Krosno) 2:44:56.

Kategoria II (30-39 lat)

1. Iwan Będzik (Białoruś) 2:29:11, 2. Stanisław Cembrzyński (Olkusz) 2:30:03, 3. Marek Misiek (Oknoplast) 2:38:17.

Kategoria III (40-49 lat)

1. Edward Rydzewski (Oknoplast) 2:42:50, 2. Stanisław Bryłowski (Gryf Wejherowo) 2:50:31.

Kategoria IV (50-59 lat)

1. Stefan Sikora (Fiat Auto Poland) 2:57:13, 2. Zygmunt Zagórowski (Branice) 3:04:05, 3. Bogdan Latusek (Cross Visteon Pol) 3:14:49.

Kategoria V (powyżej 60 lat)

1. Kazimierz Dura (Piast Wrocław), 2. Zenon Bodzak MOSIR Jastrzębie 3:53:48, 3. Tomasz Smolilubowski (Kopalnia Bełchatów) 4:12:31.

Żeby mury były ładniejsze

Pierwszy raz imprezą towarzyszącą dla Maratonu Odrzańskiego był miejski konkurs graffiti organizowany przy skromnym wsparciu propagandowym naszej redakcji. Po wstępnych kwalifikacjach, przed białym murem w parku Orderu Uśmiechu przy alei Jana Pawła II, stanęło 30 zapotrzebowanych w puszki z farbą młodych malarzy obu płci. Mieli do zamalowania 19 przęseł według wcześniej przygotowanych projektów. Okazało się, że największym problemem organizatorów stała się muzyka, która zagrzewać miała artystycznego ducha. Żeby tylko było bez przekleństw - prosili jedna z pilnujących przedsięwzięcia. A o to w polskim hip-hopie trudno. Ludzie z kościoła wracają, a wy tu takie rzeczy puszczacie. Obyło się na szczęście bez skandalu obywatelskiego. Po kilku godzinach pracy, zgodnie z zasadami BHP w maszce przeciwywiewnych, mur prezentował się okazale. Popatrz, wszyscy w jednym miejscu - dziwił się strażnik miejski - i nie muszę im lepieć mandatu - żartował.



Maciej Golebiowski "wymalował" I miejsce

chu przy alei Jana Pawła II, stanęło 30 zapotrzebowanych w puszki z farbą młodych malarzy obu płci. Mieli do zamalowania 19 przęseł według wcześniej przygotowanych projektów. Okazało się, że największym problemem organizatorów stała się muzyka, która zagrzewać miała artystycznego ducha. Żeby tylko było bez przekleństw - prosili jedna z pilnujących przedsięwzięcia. A o to w polskim hip-hopie trudno. Ludzie z kościoła wracają, a wy tu takie rzeczy puszczacie. Obyło się na szczęście bez skandalu obywatelskiego. Po kilku godzinach pracy, zgodnie z zasadami BHP w maszce przeciwywiewnych, mur prezentował się okazale. Popatrz, wszyscy w jednym miejscu - dziwił się strażnik miejski - i nie muszę im lepieć mandatu - żartował.

Porozmawialiśmy przez chwilę ze zwycięzcami w kategorii ześlówce (pełne wyniki I Miejskiego Konkursu Graffiti poniżej) - Jak się malowało?

- Trochę za głośno. Stałymi

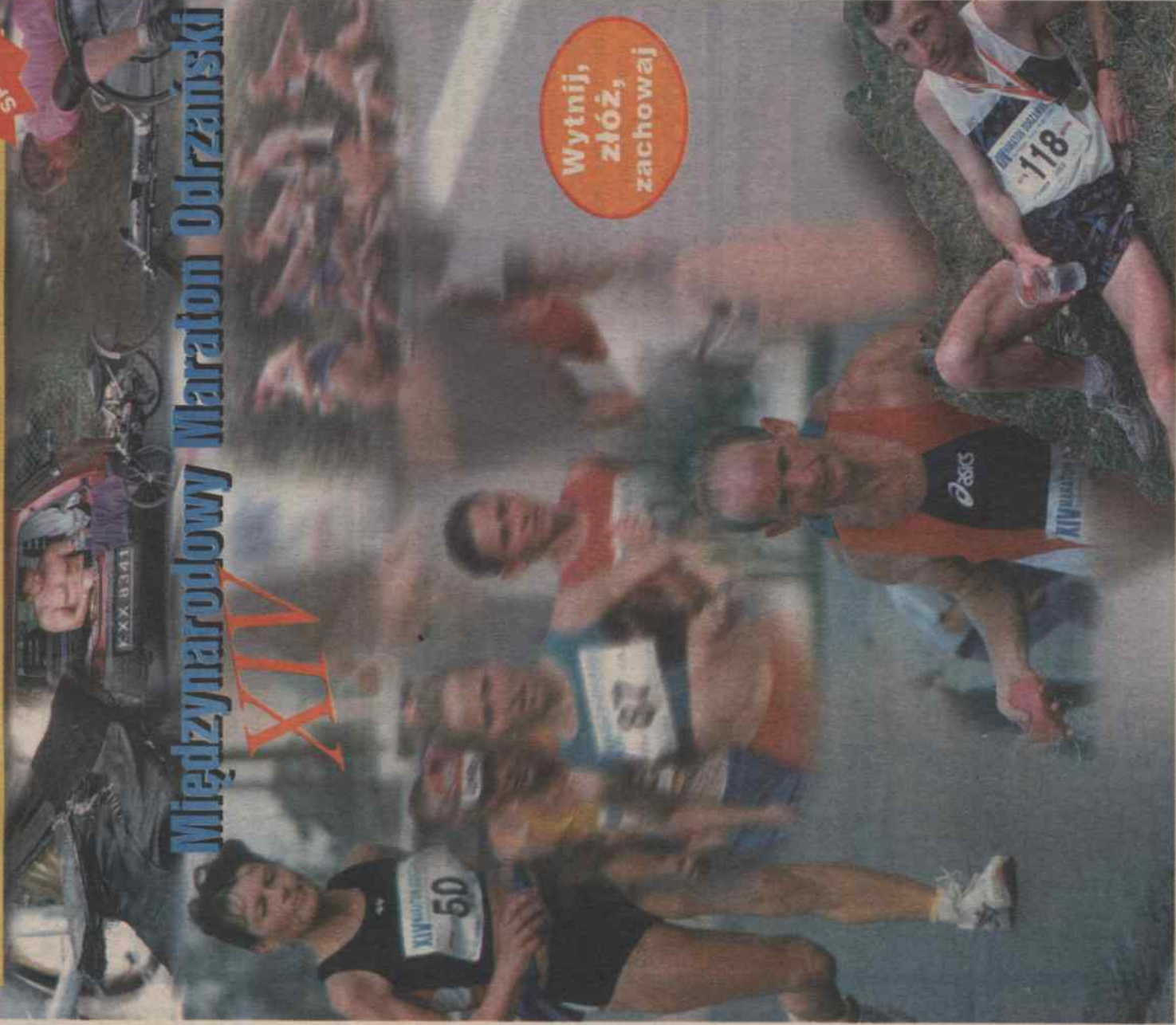
Zajęci: Andrzej Szepiński-Wiśła

GAZETA LOKALNA

Koźle, Kłodnica, Kędzierzyn, Azoty, Lenartowice, Blachownia, Cisowa, Miejsce Kłodnickie, Sławiećce

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu
INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

WYDANIE
SPECJALNE



Wytnij,
złóż,
zachowaj

Iwan Będzik
Ur. 15.09.1967

Zwycięzca



W Kędzierzynie-Koźlu startował po raz 5.
- W poprzednich moich startach w Maratonie Odrzańskim nie miałem szczęścia, zawsze byłem w czółnowce, lecz nie udawało mi się wygrać mimo iż miałem lepsze czasy, niż dzisiaj. Tym razem jednak się udało. Jest to moje pierwsze zwycięstwo w maratonie w całej karierze. Ciężko mi się biegło, bo jest dość ciepło i duszno a ja takiej pogody nie lubię, wolę chłód. W trzech pozostałych maratonach, w których startowałem w tym roku byłem trzeci, czwarty, a w Łobzie z powodu upału musiałem się wycofać. U nas na Białonisi ta dzisiejsza nagroda stanowi sporą sumę pieniędzy. Jeszcze nie wiem na co je wydamy. Lubie przyjeżdżać do Polski, bo moja babka jest Polką i są dla mnie polskie brzmienie nazwisko.

Najszybsza kobieta

Natalia Będzik
Ur. 20.09.1977



Pierwszy raz startuję w Maratonie Odrzańskim. Po przybiegnięciu na metę i krótkim odpoczynku od razu odczuliśmy ją dziennikarze, bo fotoreporterzy zrobili to już wcześniej. I to od dziennikarzy dowiedzieliśmy się, że bieg wygrała jej matka. Długo nie mogła w to uwierzyć.
- Naprawdę, nie nie wiedziałam. Chciałam pobiec poniżej trzech godzin, jednak nie udało się. Teraz marzę o zinnym przysileniu i odpoczynku. Na Białonisi wygrane dziś pieniądze stanowią spory kapitał. Tak dobrać mi się biegło, że chyba znów tu przyjeżdżemy. Obobie sprawiliśmy sobie wspólnie prezenty urodzinowe.

Edward Rydzewski Najlepszy z K-K

Ur. 26.09.1959



Mimo iż jest mieszkającym Kędzierzyna-Koźla w Maratonie Odrzańskim startował po raz drugi. W pierwszym starcie w 1990 roku wygrał. Tym razem był szósty.
- Jakos tak mi się układały starty, że w rodzinnym mieście wystartowałem tylko raz. Tym razem też udało się ukończyć na niezłej pozycji, choć nie było łatwo. Jednak pokonałem kryzys (nie bez pomocy kibiców) i udało się. Niezły prezent na urodziny. W przyszłym sezonie chcę startować w mistrzostwach weteranów, bo osiągnę już odpowiedni wiek. A reprezentując Okonoplas, bo stworzono mi tam niezłe warunki - znalazły się środki na maly obóz, więc skorzystałem z okazji.

Pierwszy wózkarz

Tomasz Hamerlak
Ur. 5.09.1975



Wygrał, podobnie jak w roku ubiegłym, klasyfikację osób na wózkach.
- Dzięki swojemu koledze Zbyszskowi Baranowi, będącemu jednocześnie trenerem kadry narodowej wózkarzy, zainteresowałem się sportem. Najpierw było to pływanie, później kulturystyka. Ostatecznie wyładowałem jednak w maratonach. W Kędzierzynie - Koźlu startowałem po raz trzeci. Mój najlepszy wynik życiowy, 1 godzina i 34 minuty jest jednocześnie rekordem Polski. Jestem w składzie kadry narodowej na Paraliimpiadę do Sydney. A nagroda przyda się, żeby dokończyć do kupna lepszego sprzętu. Wózek z kołami karbowymi na przedzie i z tyłu, kosztuje 18 tysięcy złotych, natomiast najnowszy wózek tytanowy - 5300 dolarów. A jeden taki już jest w Polsce. Rodzice bardzo przeżywają moje starty i zawsze starają się na bieżąco ze mną kontaktować (po ukończeniu maratonu pan Tomasz od razu zadzwonił do domu z informacją o wygranej - przyp. red.). Poza sportem interesuję się informatyką i grafiką komputerową.

Maratończyk bez choroby morskiej



Rozmawiamy z Kazimierzem Musiałowskim, jedynym człowiekiem, który przebiegł maraton na... pokładzie statku. Maraton Odrzański był jego 52 biegiem długodystansowym.
- Jak się biegnie na płynącym statku?
- Ten statek płynął z Grecji do Nowego Orleanu. Kiedy odbywał się maraton Chelmo - Toruń, byliśmy dwie doby od Gibraltaru, trzyście stopni od równika. Mówiliem kolegom, że jeżeli będzie możliwość, to pobiegnę z nimi. O tej samej godzinie. Wynterzyłem trasę między ładowniami. To był 87 rok, a statek nazywał się Palm Enterprise. Właściciel Grek, bandera brytyjska.
- Pamięta pan swój czas?
- Oczywiście. 4.15.30. Było strasznie gorąco. Statek był stary. Miał 30 lat i był pęknięty na pół. Ale trasę wymierzylem dokładnie. Komisja była międzynarodowa.
- Czyli wszystko odbyło się jak najbardziej legalnie?
- Tak, mam certyfikat po polsku i angielsku podpisany przez kapitana statku.
- Podobno napisał pan też książkę?
- Wpadłem na taki pomysł: maratończycy, to bardzo ciekawą ludźmi. Zebrałem opowieści o ponad trzydziestu zawodnikach i nazwałem książkę "Przyjaciele z maratońskich tras". Jest tam przekroj zawodników od księdza do złodzieja, od senatora do ciecia. Jest tam moje nazwisko i imię, ale autorami są ci koledzy własnie. Ja tylko wpadłem na pomysł.
- Jak się panu biegalo w K-K?
- Byłem tu pierwszy raz. Cudownie. Tylko czas mogłem mieć lepszy.

Pytał PG

Pan Bóg pokochał maratończyków

Rozmawiamy z Januszem Mendykiem, dyrektorem XIV Maratonu Odrzańskiego.



- Jak pan ocenia XIV Maraton Odrzański?
- Jak bieg już ruszy to znaczy, że jest dobrze. Mam nadzieję, że zawodnicy będą zadowoleni. Od strony organizacyjnej impreza jest, moim zdaniem, jeszcze lepiej dopracowana, niż rok temu. Jest dobrze.
- Jak pan widzi Maraton Odrzański za kilkanaście lat, kiedy dorosną dzieci, które teraz biorą udział w biegach wokół krytej pływalni?
- Jeżeli część tej młodzieży będzie na co dzień, nie tylko na wulcie biegać, to w jakiś sposób to zapoczątkuje. Jeżeli sięgną po spodenki i buty do biegania a nie po papierosy, czy inne używki, będzie to coś wspólnego.
- Podobno na trasie maratonu kręca się "ukryci agenci".

Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Po co przyjechali?
- Może są, może nie. Impreza jest już znana w Warszawie. Ma wysoką rangę. Moim marzeniem byłoby usłyszeć, że w Kędzierzynie-Koźlu będą mistrzostwa Polski.
- A co do tego jest potrzebne?
- Przede wszystkim jedna rzecz: chęć włożenia miar, żeby taką imprezę przeprowadzić.
- Jakże zalety ma kędzierzyńska trasa?
- Jest to najlepsza trasa w Polsce. Szybka, kapitalna konfiguracja, częściowo zalesiona. Żadnych torowisk, kościobów. Można powiedzieć - trasa marzenie. W Polsce nie znam trasy cichociałyby podobnej do kędzierzyńskiej. I to jest nasz największy atut.

Pytał Piotr GABRYSZ

Od jutra zaczynam biegać



Mówi Piotr Moc, dziennikarz opolskiego oddziału RMF, główny mikrofon kędzierzyńskich maratonów.

- Co cię przyciąga do maratonu? Od kilku lat prowadzisz spikerkę tej imprezy.
- Przede wszystkim osobowość Janusza Mendyki, który jest nieobliczalny w tym co robi. Jedynym zdaniem potrafił mnie zmotywować, że przyjeżdżam. Poza tym, za każdym razem zazdroszczę zawodnikom. Oni biegają, a ja mówię, że zaczynę biegać i nigdy mi się to jeszcze nie udało. I kondycja słabieje.
- Czy twoim zdaniem mamy szansę na organizację Mistrzostw Polski?
- Za każdym razem pytam o to Janusza Mendykę. Uważam, że mamy szansę. Z roku na rok organizacyjnie jest coraz lepiej. Tak myślę.

Pytał PG

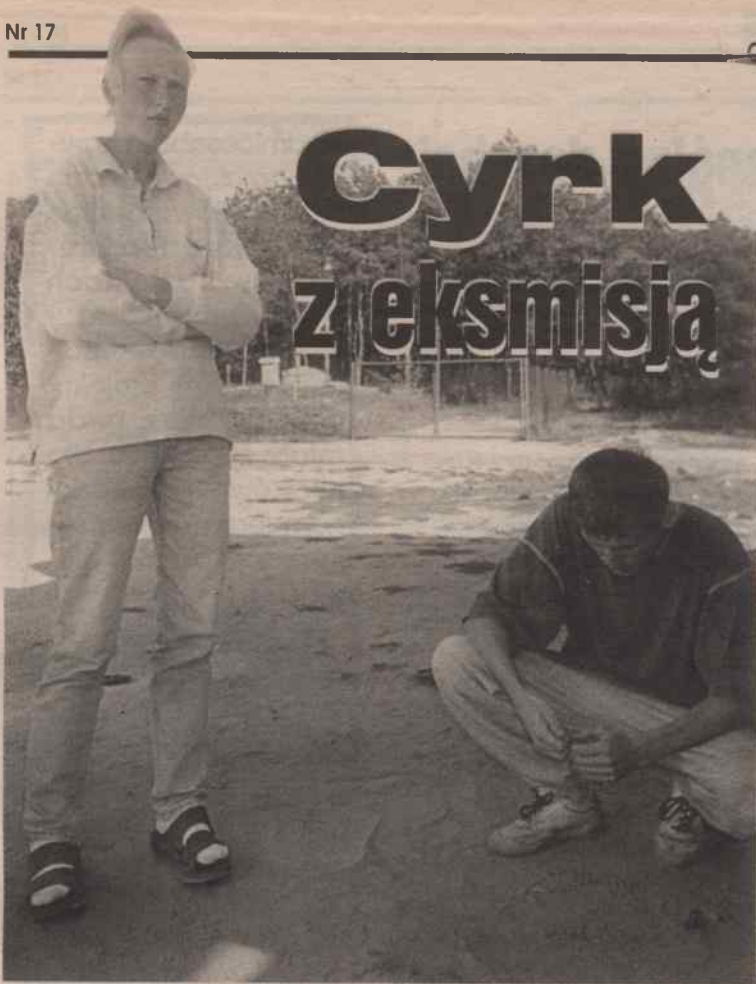
Transmisje były na czas



Rozmowa z Andrzejem Kopackim, dziennikarzem radia Opole, które było patronem medialnym Maratonu.

- Pierwszy raz obsługujesz imprezę sportową?
- Tak. Mam nadzieję, że wyszło tak jak być powinno.
- Jakże wrażenia z zaplecza maratonu?
- Bardzo pozytywne. Impreza jest dobrze przygotowana. Zawodnicy w rozmowie ze mną bardzo chwalili organizatorów.
- Krótki sprawdzian wiadomości redaktora Kopackiego. Kto wygrał?
- Białorusin, drugi Polak...
- Nazwiska, nazwiska.
- Już mówię (tu Andrzej chwytła za ściągawkę).
- Podobno miałeś kłopoty techniczne?
- Koledzy z telekomunikacji nie przyjechali. Ale wszystko się skończyło dobrze. Dzięki organizatorom poradziliśmy sobie. Transmisje były na czas. Nie warto do tego wracać.

Pytał PG



Jolanta Gromada i Mariusz Rogos z czwórką swoich dzieci mieszkają w domku dla powodźian w osiedlu Cisowa w Kędzierzynie-Koźlu. 15 września rodzina trafiła na czołówki ogólnopolskiej i regionalnej prasy oraz największych w kraju stacji radiowych i telewizyjnych.

REKLAMA

Niepowtarzalna okazja !!!

Wraz z końcem wakacji odnotowujemy rosnące zainteresowanie na rynku nowych samochodów. Wielu z nas poszukuje oferty, która pozwoli zakupić auto posiadając jedynie niewielkie fundusze, a jednocześnie zagwarantuje niską ratę. Oczekujemy również, aby transakcji nie towarzyszyły skomplikowane formalności, oraz aby nie była ona zbyt uciążliwa dla naszego domowego budżetu.

Wszystkie te warunki spełnia specjalna oferta ratalnego zakupu samochodów Daewoo (MATIZA, TICO, LANOSA, NUBIRY



i POLONEZA - również KOMBI) przygotowana na najbliższe 3 dni. Wyjątkowość tej promocji polega na zminimalizowaniu formalności (wystarczy dowód tożsamości i 3% wartości samochodu) oraz na rewelacyjnie niskim koszcie usługi, poniżej 3% w skali roku !!!

Dodatkową atrakcją jest specjalna, ograniczona pula umów na samochody, dzięki której nasz zakup może stać się jeszcze tańszy.

Wiadomość z ostatniej chwili !

Każdy kto zgłosi się z tym wydaniem gazety otrzyma wartościowy prezent przygotowany wspólnie z Orbisem.

W/w specjalna oferta Auto Systemu Daewoo dostępna jest w poniższym salonie:

Rybnik, hala Makro Cash and Carry,
tel. 4235029



Zastępcy komendanta

Zastępcami komendanta powiatowego policji w Kędzierzynie-Koźlu zostali: komisarz Jan Lach, pierwszy zastępca odpowiedzialny za sprawy kryminalne i komisarz Mariusz Ambroży, drugi zastępca odpowiedzialny za prewencję i ruch drogowy.

MOD

Mariusz Rogos do lipca 1997 roku mieszkał u ojca, w domu przy ul. Portowej, który został zniszczony w wyniku powodzi. Jego mieszkańcy otrzymali przydział na lokale zastępcze w domkach dla powodźian w Cisowej. W listopadzie Mariusz Rogos zamieszkał tam wraz z konkubiną Jolantą Gromadą i dwójką dzieci (wyprowadziła się wtedy od rodziców z osiedla Piastów) na trzydziestu trzech metrach kwadratowych. Podpisali oświadczenie, że po wyremontowaniu domu przy ul. Portowej opuszczą mieszkanie w Cisowej.

Płacą tylko frajerzy?

Dom przy ul. Portowej wyremontowany został w sierpniu zeszłego roku. Mariusz Rogos z rodziną nie chciał się jednak wyprowadzić z Cisowej. Nie płacił też czynszu. - Mieliliśmy wtedy, jako administrator, możliwość w ciągu trzech miesięcy wyeksmitowania ich. Szkoda, że to przegapiliśmy. Nie byłoby tych kłopotów - powiedział nam Stanisław Gładysz, zastępca dyrektora ds. mieszkaniowych Miejskiego Zarządu Budynków Komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu.

Obecnie 23-letni Rogos winny jest MZBK za czynsz ponad 670 zł. Nie płacił również rachunków za prąd. Zakład Energetyczny na początku września tego roku odłączył mu zasilanie. Po kilku dniach dłużnik porozumiał się z ZE, obiecując zapłacić zaległe rachunki. Podczas śródogowych zajęć prąd był podłączony.

Eksmisja, ale nie eksmisja

Środa, 15 września, godz. 10.30. Konferencja prasowa

Bohdana Cieślika, dyrektora MZBK.

- Zrobiliśmy wszystko, co było możliwe, żeby im nie zaszkodzić, a oni od trzech lat robią wszystko, żeby dla siebie nie zrobić nic - stwierdził dyrektor Cieślik.

Jako przykład podał zorganizowane 14 września w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w K-K spotkanie z Jolantą Gromadą. Poinformowana została, że powinna powrócić z dziećmi (czworgiem, w tym urodzonymi 8 miesięcy temu bliźniakami) do swoich rodziców, u których zameldowana jest na stałe. Ponieważ ich mieszkanie jest nieduże, po złożeniu wniosku o lokal socjalny, otrzymałaby go. Wniosek musiała jednak złożyć jeszcze tego samego dnia, do godz. 14.00. Nie zrobiła tego. - Bo mi się nie chciało - stwierdziła.

Jak nas poinformował Stanisław Gładysz, gdyby złożyła ten wniosek, najdalej w ciągu miesiąca otrzymałaby około 60-metrowe mieszkanie w osiedlu domków kontenerowych w Błachowni.

Natomiast dyrektor Cieślik podkreślał, że w przypadku tej rodziny nie ma mowy o eksmisji. Jest to powrót jej członków do miejsc ich stałego zameldowania.

Sprawę załatwi komornik

15 września minął ostateczny, wyznaczony przez MZBK termin opuszczenia mieszkania przez Mariusza Rogosa i jego rodzinę. Młody człowiek nie zgodził się wyprowadzić. Jego konkubina zapowiedziała, że jeżeli ktoś będzie chciał ich wyrzucić siłą, zabarykadują się. - Nie będziemy robić cyrku. Po prostu oddamy sprawę do sądu. Przyjdzie komornik i to załatwi - zdecydował więc dyrektor Bohdan Cieślik.

Tekst i zdjęcie: MOD

REKLAMA

Z RATUSZA

Miejscy lobbyści

Darzymy sympatią Zarząd Kędzierzyna-Koźla - stwierdził Leszek Pogan, prezydent Opola. - I vice versa - odpowiedział natychmiast Jerzy Majchrzak, prezydent Kędzierzyna-Koźla. Prezydent Pogan oraz Stanisław Dolata, przewodniczący Rady Miejskiej Opola spotkali się z naszymi władzami 14 września. Włodarze obu miast wymieniali doświadczenia na temat funkcjonowania administracji samorządowej.

Prezydent Leszek Pogan powiedział podczas kończącej wizytę konferencji prasowej, że Kędzierzyn-Koźle i Opole, jako dwa największe miasta na Opolszczyźnie, powinny tworzyć lobby miejskie w stosunkach z administracją państwową. Wraz z przewodniczącym Stanisławem Dolatą dzielili się z włodarzami K-K doświadczeniami na temat zasad działania zarządu miasta, podziału kompetencji i sposobów rozwiązywania problemów w funkcjonowaniu Urzędu Miasta oraz pracy Rady Miejskiej. - My mamy łatwiej bo funkcjonujący u nas układ polityczny tworzy władzę drugą kadencję, więc pewne błędy mamy już za sobą. Natomiast koledzy w Kędzierzynie-Koźlu dopiero się uczą - powiedział Stanisław Dolata.

Prezydent Jerzy Majchrzak powiedział, że będą się spotykali częściej. Tym razem włodarze K-K pojadą do Opola.

MOD

Pekao/ Alliance Otwarty Fundusz Emerytalny



Pekao/Alliance
Otwarty Fundusz Emerytalny

Czas leci

Wybierz dobrze, a będzie dobrze

Odwiedź oddział Banku Pekao SA w Kędzierzynie- Koźlu

Plac Wolności 6-7

Tel: 483-29-01, 483- 34-53, fax. 483-32-32

www.pekao-alliance.com.pl
infolinia 0 800 111 222

LOKALNE KRYMINAŁKI

Prawo jazdy i 300 złotych skradziono 49-letniemu mężczyźnie w Dziergowicach. Uliczny rozbój miał miejsce 16 września późnym wieczorem.

§§§

Nietrzeźwy 24-latek potrafił kobietę na ul. Reja w Kędzierzynie-Koźlu. Do zdarzenia doszło 15 września. Mężczyzna wyjeżdżając na jezdnię volkswagenem jetta najechał na przechodzącą chodnikiem 53-latkę. Kobieta ma złamaną nogę.

§§§

dokończenie na str. 4



Święto Plonów

Rondo w Więszycach przyozdobiono piękną koroną.

“Święto Plonów” gminy Reńska Wieś tego roku obchodzono w Więszycach. Niezwykle świąteczne rozpoczęło od Mszy św. Dziękczynnej.

Następnie, około godziny trzynastej, jedenaście z piętnastu sołectw w gminie, zaprezentowało się w barwnym korowodzie przebierańców.

Pochód rozpoczynała orkiestra dęta OSP Mechnica, a za nią ponad pięćdziesiąt ciągników i zaprzęgów konnych w wesołej atmosferze podążało

do pobliskiego Radziejowa, gdzie w Nowym Dworze gospodarzowi gminy, Marianowi Wojciechowskiemu, wręczono tradycyjny chleb dożynkowy.

“Rolnicy Gierka kochają, dzięki niemu rentę mają”, “Ta unijna polityka do grobu doprowadza rolnika”, “Dzięki Solidarności idziemy do upadłości” – to niektóre hasła, które można było przeczytać na rolniczych transparentach.

Tekst i foto: WITALIS

Strażaków wspólny dorobek

Siedemdziesiąt lat temu powstała jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Miejscu Kłodnickim. 19 września tamtejsi strażacy świętowali ten jubileusz. Okazją do fety była podwójna. Tego dnia oficjalnie otwarta została ich nowa remiza.

Starą remizę wybudowano w 1929 roku. Był w niej tylko boks na samochód i małe biuro. Strażacy nie mieli więc gdzie się spotykać. W 1995 roku postanowili zagospodarować na nową remizę niszczejący budynek nieczynnej od wielu lat szkoły podstawowej w Miejscu Kłodnickim. Po trzyletnim remoncie zostały z niej jedynie fundamenty i ściany zewnętrzne. Resztę budynku wykonano od nowa. - **Czuję satysfakcję, że dokonało się to dzieło. To jest nasz wspólny dorobek** - powiedział nam Hubert Warzecha, prezes honorowy OSP w Miejscu Kłodnickim.

Tekst i zdjęcie: MOD



Jeszcze trzy lata temu była to ruina po byłej podstawówce

Siedmioosobowa grupa kontaktowa będzie reprezentowała rolników z Kędzierzyna-Koźla w kontaktach z władzami miasta. - **Pozwoli nam to konsultować z nimi projekty uchwał, które będą miały znaczenie dla rolników** - powiedział nam Jerzy Wantuła, sekretarz miasta.

Rolnicza siódemka

Grupa kontaktowa utworzona została podczas spotkania rolników z Jerzym Majchrzakiem, prezydentem K-K, które odbyło się 13 września. Jej szefem został Jerzy Kościelny, rolnik z Koźla Rogów.

W K-K jest obecnie około trzydziestu rolników utrzymujących się wyłącznie z produkcji rolnej. Podczas poniedziałkowego spotkania poruszali największe dręczące ich problemy, m.in. byli rozgoryczeni, że Agencja Rynku Rolnego dopiero kilkanaście dni temu uruchomiła punkt skupu na terenie elewatora w Koźlu Porcie.

Inną omawianą sprawą były tegoroczne obchody dożynek powiatowych, które odbędą się 26 września w Łanach na terenie gminy Cisek. Pojedzie na nie jedynie delegacja rolników z Koźla Rogów. Natomiast w tym dniu Rada Osiedla Kłodnica wraz z rolnikami organizują festyn dożynkowy.

MOD

Mikołaj nie dla blacharzy

Trwa remont kościoła pw. św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu. Zewnętrzne ściany czyszczone są metodą podciśnieniową, za pomocą mączki krzemionkowej, która nie niszczy lica cegieł. Wymieniane są również dachówki nad wejściem do zakrystii. Do tej pory odnowiona została wieża kościel-



na, część ścian zewnętrznych, wymienione są również dachówki na transepcie nad prezbiterium oraz miedziane rynny i rury odprowadzające deszczówkę. - **Chciałem tu zaznaczyć, że rury w zasięgu kolekcjonerów miedzi są z miedziopodobnego plastiku** - powiedział ksiądz Manfred Kokott, proboszcz parafii św. Mikołaja.

Na dotychczasowe prace wydane zostało już około 300 tys. zł. Na dokończenie remontu potrzeba jeszcze drugie tyle. Pieniądze pochodzą z datków parafian na tacę.

Tekst i zdjęcie: MOD

Poznaj dzielnicowego swego

Starszy sierżant Grzegorz Postolak

W policji pracuje od 6 lat. Od stycznia br. jest dzielnicowym środkowej części Pogorza. Wcześniej pracował na komisariacie kolejowym, który został zlikwidowany. Bardzo lubi swoją pracę, a w szczególności kontakt z ludźmi. Cieszy go, gdy jest rozpoznawany na ulicy, chociaż nie przez wszystkich. - **Niektórzy wolą udawać, że mnie nie znają** - mówi. Na swoim terenie ma m.in. do czynienia z drobnymi, acz uciążliwymi przestępstwami, jak włamania do altanek w ogródkach działkowych. Oczywiście to nie jedyne przestępstwa, z jakimi styka się dzielnicowy, jednak za najważniejszy problem w swojej pracy uważa biurokrację.

Jest żonaty, ma syna. Bardzo lubi rodzinne podróże, szczególnie nad Morze Bałtyckie. Uważa, że: - **Nasze morze też jest fajne.** Oprócz tego lubi fotografować.



JAD **Lubię kontakt z ludźmi**

LOKALNE KRYMINAŁKI

ciąg dalszy ze str. 3

1400 złotych straciła mieszkanka Landzmerza, która chciała poznać swoją przyszłość. Cyganka wróżąc kobiecie z ręki skradła pieniądze. Zapewne wyróżyla utratę gotówki...

§ § §

3,34 promila alkoholu we krwi miał natomiast inny kierowca, który spowodował wypadek w Kędzierzynie-Koźlu. 36-latek prowadząc swojego peugeota niespodziewanie zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z renault. Kierowca renaulta i dwójka pasażerów zostali ranni.

§ § §

Biustonosze, slipy i tym podobne rzeczy skradziono z jednego ze sklepów odzieżowych w Kędzierzynie-Koźlu. Bielizna, w której będzie teraz chodził złodziej, była warta 760 złotych.

5 tys. złotych były warte przedmioty skradzione z jednego z biur w Bierawie. Zginęły: komputer z monitorem, drukarka, klawiatura, maszyna do pisania, kalkulator i trzy aparaty telefoniczne.

§ § §

Dwa wskaźniki kolejowe i dwie pokrywy urządzeń kolejowych zginęły z terenu kędzierzyńskiej stacji kolejowej. Rzeczy były warte 1700 złotych.

dokończenie na str. 5

Małe mieszkanko na Pogorzelcu

Firma z Rybnika - Euro Bud Invest S.A. organizując 17 września spotkanie informacyjne dla potencjalnych właścicieli mieszkań przy ulicy Starej nie spodziewała się takiego zainteresowania. Trzeba było dodrukować formularze umów. Atrakcją były na pewno darmowe napoje i kielbaski, ale największym zainteresowaniem cieszyły się informacje o mieszkaniach.



Na razie widać tylko pierwsze piętro. W 2000 roku będą tu już mieszkania.

Jak zapewniali nas szefowie "Ebi" i MEC-a, głównego wykonawcy inwestycji, mieszkania będą gotowe w drugiej połowie 2000 roku.

Wyciągnięte fundamenty przy Starej straszyły od wielu lat. Kilka miesięcy temu poseł Unii Wolności Tadeusz Jarmuziewicz zaproponował pompę w ściągnięciu do K-K firmy, która zajmuje się budownictwem mieszkaniowym. -Od wstępnych rozmów z Euro Bud Invest do podpisania umowy z miastem minęły trzy miesiące - mówi Dariusz Jorg, wiceprezydent miasta.

Mieszkania nie będą tanie - koszt jednego metra kwadratowego firma z Rybnika wyliczyła na niecałe 2200 zł. W pięciokondygnacyjnym budynku budowanym tradycyjną metodą (cegła typu Portherm) będą mieszkania dwu i trzypokojowe. Wnętrza (podłogi, armatura sanitarna)

na) wykończyć będzie musiał użytkownik. Rybnicki developer zadba o elewację i zagospodaruje okolice mieszkań w urzędzie małej architektury. W projekcie przewidziane są również pomieszczenia na działalność gospodarczą. Pomimo wysokiej ceny mieszkania na Starej mogą być interesującą ofertą mieszkaniową. Jeszcze w tym roku obowiązuje mała i duża ulga remontowa, co pozwala przy spełnieniu pewnych wymogów obniżyć koszt zakupu mieszkania nawet o 50 proc. Przyszli nabywcy poważnie też powinni zastanowić się nad kredytem mieszkaniowym w jednym z banków. Dla Kędzierzyna-Koźła, to szansa na rozruszanie ospałego od wielu lat rynku mieszkaniowego - 74 nowe mieszkania, to bodziec dla rynku mieszkań z drugiej ręki, a więc tańszych.

piog.

Śmierdząca sprawa (III)

To ich wina

Oczyszczalnia w Cisowej nie spełnia swojej funkcji. Kto ponosi za to winę? Miejskie Wodociągi i Kanalizacja sp. z o.o. wskazują na dostawcę technologii - firmę Amipak z Gliwic. Amipak obwinia MWiK. Mieszkańcy są bezradni - oczyszczalnia wciąż zatruwa im życie.

Oczyszczalnia w osiedlu domków popowodziowych nie działa prawidłowo. Zamiast oczyszczać, wręcz zanieczyszcza ścieki. Wyziewy z niej wychodzące są nie do zniesienia dla mieszkańców. Zapewne nie pozostaje to bez wpływu na ich zdrowie. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest nieprawidłowa eksploatacja oczyszczalni. Z tym stwierdzeniem zgadzają się wszyscy: Miejskie Wodociągi i Kanalizacja sp. z o.o., dostawca technologii firma Amipak oraz mieszkańcy. Jaka zatem jest prawidłowa eksploatacja tej oczyszczalni? Wpływające ścieki są przez 48 godzin neutralizowane przez aktywny osad, czyli bakterie. Następnie oczyszczone ścieki wpływają do środowiska. Raz lub dwa razy w roku należy wywozić nadmierny osad. Z pozoru proste.

Nie mogło śmierdzieć

Podobne oczyszczalnie funkcjonują w Europie, w tym także w Polsce. Dowodzą tego m.in. pozytywne analizy dotyczące tego typu oczyszczalni wykonane przez specjalistów z Politechniki Śląskiej. Tak też, zdaniem firmy Amipak, było do maja br., dopóki to firma z Gliwic eksploatowała oczyszczalnię.

Nie zgadzają się z tym mieszkańcy. Zdaniem Marii Węcel, wiceprzewodniczącej Rady Osiedla w Cisowej, która mieszka kilkadziesiąt metrów od oczyszczalni: -**Śmród zatruwa nam życie niemalże od początku jej funkcjonowania.**

Inna mieszkanka popowodziowego osiedla dodaje: -**Czasami aż zbiera się na wymioty, tak bardzo śmierdzi.**

Zdaniem Władysława Pasierbka, projektanta oczyszczalni, to niemożliwe: -**Nie mogło śmierdzieć w 1998 roku. Do końca kwietnia 1999 roku, kiedy to my (firma Amipak - dop. red.) użytkowaliśmy oczyszczalnię, funkcjonowała ona prawidłowo.**

Ścieki gniją

Zdaniem przedstawiciela firmy Amipak, to awaria przepompowni użytkowanej przez MWiK spowodowała wyniszczenie złoża bakteriynego. Ktoś włamał się do szafki z przełącznikami i wyłączył pompę. Nastąpiło zapełnienie ściekami kanalizacji. Ponowne uruchomienie pompy spowodowało przepłynięcie przez oczyszczalnię wszystkich nagromadzonych ścieków w dwie godziny. Oczyszczanie trwa normalnie 48 godzin. W takiej sytuacji o oczyszczaniu nie mogło być mowy. Skutkiem ubocznym zaist-

niałej sytuacji było wypłukiwanie bakterii. Dlatego obecnie ścieki w oczyszczalni jedynie gniją, są więc jeszcze bardziej szkodliwe dla środowiska, niż ścieki surowe (nieoczyszczone).

Było dobrze

Jak utrzymuje Amipak, początkowo oczyszczalnia osiągała zna-

komite wyniki, lepsze od zakładanych. Na potwierdzenie firma przedstawia wyniki badań dokonanych pod koniec rozruchu technologicznego we wrześniu 1998 roku. O późniejszych badaniach Amipak nie wspomina, twierdząc, że wszystko było w porządku do kwietnia 1999 r. Podobnie uważa Artur Maruszczak, kierownik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta: -**Gdy przekazywaliśmy Wodociągom oczyszczalnię w kwietniu tego roku, osiągała ona zakładane parametry.**

Natomiast Róża Jarosz, dyrektor

ds. technicznych i rozwoju MWiK, uważa, że oczyszczalnia nie osiągnęła zakładanych parametrów. W związku z tym, pod naciskiem Zarządu Miasta, MWiK wstępnie przejął oczyszczalnię i jest gotów ją eksploatować. Władysław Pasierbek z Amipaku zapewnia, że jego firma również jest gotowa dalej ją użytkować. Wiąże się to z odtworzeniem złoża bakterii, co trwa ok. 6 tygodni, i kontrolowaniem jej pracy, aby nie była ona uciążliwa dla ludzi. Amipak za taką usługę życzy sobie 1000-1200 zł miesięcznie. Tyle miałyby kosztować rozwiązanie problemu, jakim stała się dla mieszkańców oczyszczalnia. Dzisiaj nie wiadomo, co dalej z oczyszczalnią. Użytkuje ją MWiK i jak powiedziała nam Róża Jarosz, analizuje możliwość jej eksploatacji: -**Wówczas będziemy mogli orzec, czy założenia projektu były prawidłowe.**

Na pytanie, kiedy ścieki z Cisowej będą prawidłowo oczyszczone, nikt nie potrafił udzielić nam odpowiedzi.

Jakub DŹWILEWSKI

REKLAMA



Czas leci

Nie masz jeszcze 30 lat? Nie masz za wiele czasu. Ostatni termin podpisania umowy z Otwartym Funduszem Emerytalnym mija 30 września. Jeżeli nie podejmiesz decyzji sam, podejmie ją za Ciebie ktoś inny - zostaniesz przypisany do któregoś z funduszy drogą losową. A tylko Pekao/Alliance OFE zapewni Ci emeryturę jak nieustające wakacje. Hmmm....

**Odwiedź oddział Banku Pekao SA w Kędzierzynie- Koźlu
Plac Wolności 6-7
Tel: 483-29-01, 483- 34-53, fax. 483-32-32**

**www.pekao-alliance.com.pl
infolinia 0 800 111 222**

LOKALNE KRYMINAŁKI

ciąg dalszy ze str. 4

§ § §

Jedna z kędzierzyńskich szkół stała się uboższa o 2300 złotych. Złodziej ukradł telewizor, organy elektryczne, radiomagneton, czajnik bezprzewodowy i narzędzia. Czyżby urządził mieszkanie???

§ § §

Złodziej wszedł do jednej z kędzierzyńskich piekarni przez otwarte okno i nie ukradł bynajmniej chleba czy bułek. Zginęły dwie wiertarki...

§ § §

Włamywacz pójdzie na ryby. Z jednego z garaży w Kędzierzynie-Koźlu ukradł sprzęt wędkarski wart 800 złotych.

§ § §

Białego volkswagena transportera (ODL 0590) skradziono z parkingu przy ul. Pancernych w Kędzierzynie-Koźlu. Auto było warte 45 tys. złotych. Trzynasty okazał się pechowy dla właściciela pojazdu.

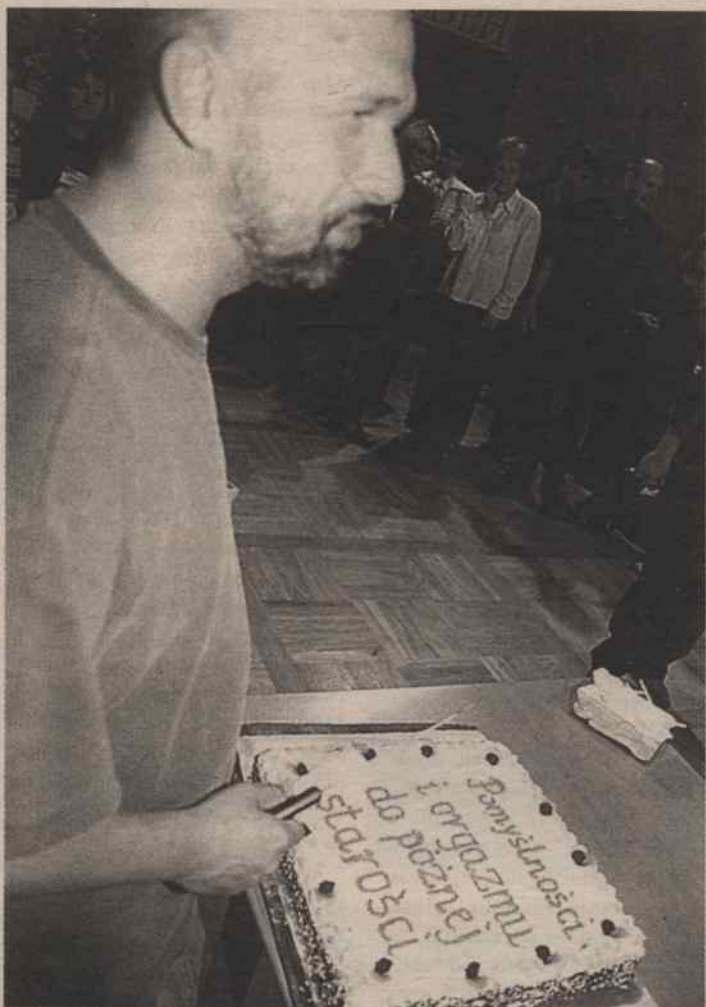
Natomiast 15 września zginął zielony maly fiat (ODS 8152) zapewne z dodatkowym wyposażeniem, ponieważ auto było warte 14 tys. złotych. Nowy samochód tej marki kosztuje ok. 12,5 tysiąca...

POL

Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych PUBLICYSTYKA '99

Wszyscy byli zakręceni

W niedzielę (99.09.12) około drugiej po południu. Goście już odjechali. Gospodarze mogli wreszcie usiąść i pogadać. Na to wszystko wchodzi незнаjomy i pyta o festiwal. Wyjaśniamy, że skończył się godzinę wcześniej. Gość żałuje, sumitując się, że nie zdążył, ale ma jeszcze pytanie - czy będzie następny, kiedy i o której godzinie. Zadowolony z odpowiedzi, że festiwal będzie, że w Domu Kultury, że również we wrześniu, ale godziny dziś jeszcze nie można określić, odjeżdża, zapowiadając swoją obecność w 2000 roku. W porządku, publiczność zaczyna się dzisiaj.



Tadeusz Koniarz: Czterdzieści lat minęło...

Dwa dni wcześniej, piątek, Dom Kultury "Kozle". Od rana krzątania, jeszcze ostatnie przygotowania, goście zaczynają zjeżdżać. To wszystko organizacyjnie musi być zapięte na ostatni guzik. I jest. W biurze festiwalu już urzędują "Sikorki", przygotowuje się salę kinową, w kabinie projekcyjnej "Młodzi" instalują sprzęt. Zbyszek robi nagłośnienie. Na stanowisku ukochane dziecko Prezesa - rzutnik wizyjny. Wszystko pod czujnym okiem Pani Komisarz (w cywilu dyrektor MOK-u) i oczywiście Prezesa Groteski (w cywilu też prezesa, tyle że Zamkonu). Ariadna (wash and go) złożyła już gazetkę festiwalową. Funkcjonuje, i to jako dusza tego festiwalu, barek, gdzie za szynkasem królują Ala z Hanią. W tle, prawie niewi-

doczny (nie tylko ze względu na błądolicę), ale jak coś trzeba, to jak w dym do niego, załatwi - Instruktor.

Pierwsza projekcja. Potem uroczyste otwarcie. Jest wiceprezydent miasta, jest starosta powiatu. Sympatyczne powitania. Bardzo dobrze odbierają to uczestnicy, którzy zjechali tutaj nie tylko z Polski, "widać, że jest to ważne wydarzenie". Są dziennikarze z prasy, radia i telewizji. Potem drugi blok projekcyjny. Jury ogląda, notuje, ocenia. Na razie dla siebie.

Wieczorem uroczysta kolacja. Rozmowy. Toasty. Niespodziewanie pojawia się człowiek z tortem. To Łysy, który nie zapomniał o czterdziestce Tadeusza Koniarza z Tarnowa. Zresztą nie tylko on nie zapomniał, chociaż jego motywy

są jakby bardziej osobiste. 100 lat dla Tadeusza. Tadek w górę. Potem niestety do roboty - musi pokroić tort. Podobno najlepsza była warstwa z marcepana. Jak Tadek - stwierdziła taka jedna. Potem tańce. Prawie do białego świtu. Prym wodził (nie mylić z uwodzeniem) Rysiu, juror z telewizji.

I znowu zaskoczenie. Świnia. Nie. Nie. W tym towarzystwie nikt takich rzeczy nie robi, tzn. świnie nie podkłada. Znałcy twierdzą, że jest to towarzystwo na wymarcie, bo życzyli sobie... Ale z uczestników nikt w to nie wierzy. Widać przecież okiem nieuzbrojonym w wizjer kamery, że większość to małolaty. A świnia była pieczona. I prawie że wykończyła Hanię. To wcale nie żarty, dziewczyna co prawda z nożem, ale dała jej (tzn. świnie) jednak radę. Nakarmiła wszystkich i jeszcze zostało. Narzekała tylko, że ręce ją boją. A panowie w kolejce! I znowu na parkiet.

Sobota. Goście schodzą się powoli, taki przywilej. Jeden z twórców potraktował to tak dosłownie, że przyszedł piechotą z Kędzierzyna. Myślał, że to jednak bliżej. Gospodarze od rana na posterunku. Warsztaty filmowe. Sztuka sztuka, ale technika konieczna. Potem kolejny blok filmowy. Cuda się dzieją - jak wczoraj, na sali brakuje miejsc. Trzeba siadać na podłodze. Rozmowy w kularach (czytaj: przy barku): kto i jakie filmy do nagrody. Projekcja filmów zagranicznych. Nie da się ukryć - nasze są lepsze. Doszło do tego, że jury przerwało projekcję jednego z inostranców (foreign), bo trudno było wytrzymać do końca. W międzyczasie wręczono Grotesce dyplom z okazji 20-lecia przyjęcia do Federacji Amatorskich Klubów Filmowych. Federacja pod tą nazwą nie funkcjonuje. 20-lecie minęło w 1990 roku, ale cieszymy się. Nikt się tego nie spodziewał. A dodatkowo to kolejny dowód, że w przyrodzie nic nie ginie.

Jawne obrady jury. To zawsze duże przeżycie. Jak też mój film został odebrany. Czy to, co chciałem pokazać i byłem przekonany, że wszystko jest czytelne, tak właśnie zostanie odebrane. Czasem brawa. Czasem pełne zaskoczenie. W obie zresztą strony. I perełki słowne w dyskusji. Przykładowo, o jednym z filmów: Juror I: - **Powiem dwa słowa: za krótki.** Juror II: - **Gdyby był bardziej rozbudowany, to...** Juror III: - **Byłby za długi.**

Poznajemy okolice, czyli ognisko na Dębowej. Już się zmierzcha, ale obok boisko do siatkówki, więc piłka w grze. Chętnych coraz więcej. Niesiety, tylko dwunastka na piasku, a piłkę w ciemności też jakby mniej widać. Do ogniska. Kije i pręty już z kiełbaskami na końcu. Pepe, przyjaciel z Węgier, nie zapomniał o przywiezieniu palinki. Żal tylko, że przepis celne nie pozwala na więcej. Rozmowy na luzie. Jak zawsze woda, ognisko i przyjaźni ludzie wywołują stany, które chyba w ludziach naj-



Sebastian "Łysy" Twarogal do NKF "Groteska" trafił w 1994 r. Jest operatorem. Studiował na piątym roku Wydziału Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Po studiach chce swoją przyszłość związać z kamerą. Uwielbia jazzmanów Garbarkę i Stańkę, filmy Bergmana oraz "jasne pełne".

Maciej "Poeta" Modzelewski do NKF "Groteska" trafił w 1996 r. Jest scenarzystą, reżyserem, poetą oraz dziennikarzem. Studiował cywilizację śródziemnomorską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz politologię na Uniwersytecie Opolskim. Studia przerwał. Zafascynowany jest pisarstwem Saula Bellowa, filmami Kieślowskiego oraz, ostatnio, muzyką grupy Rammstein. Niesiety abstynent.

Młodzi artyści tworzą reżysersko-operatorski duet od dwóch lat.

lepsze. Podobno w wiadomościach TV pokazała migawkę z festiwalu. Dojechał wiceprezydent. Przyjechało po tajnych obradach jury. Podchody: kto, jak. Niesiety, jury w tym momencie zaniemówiło. Nic nie wiadomo. Chociaż, niby mówią normalnie. Tylko że zupełnie "nie w temacie wyniki".

Ale dosyć przyjemności. Jedziemy skatować się do Tunelu. Zabawa oczywiście świetna. Niektórych tylko oczy pieką. Ale jak przyszło co do czego, to nikt nie może uczestnikom festiwalu zarzucić, że nie zamknęli lokalu.

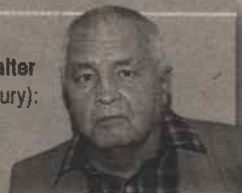
Niedziela rano. Koniec wieńczy dzieło, czyli wręczenie nagród. Jak zawsze na zakończeniu pełna gala. Prezydent miasta, przedstawiciel urzędu marszałkowskiego, resortowi, tzn. z pionu kultury, radni i urzędnicy. Oczywiście nie zabrakło dziennikarzy. Osobno wymienić trzeba i podziękować pani Brygidge Kolendzie-Labuś, dyrektorowi naszego oddziału Banku Przemysłowo Handlowego, która wspiera ten festiwal od początku jego istnienia. I to nie tylko dobrym słowem.

Wyniki podaliśmy już w poprzednim numerze. Teraz tylko varia:

- prezydent Majchrzak zaprosił wszystkich na przyszłoroczny festiwal - owacje
 - po pokazie nagrodzonych filmów
 - trwają wywiady z autorami
 - zwycięzcy stawiają szampa. To także reguła, że nie wszyscy
 - ostatnie rozmowy, podziękowania "za atmosferę, że było miło, pięknie, przyjaźnie, a przy tym wzorowo, jeśli chodzi o organizację"
 - laureat I nagrody Witek Urbański - "U was wszyscy są jak zakręceni. Mógłby to być festiwal bez filmów, tak świetnie się tutaj czujemy".
- I "cichnie gwar" w kozielskim Domu Kultury. Publicystyka '99 przeszła do historii. Ale za rok o tej porze...

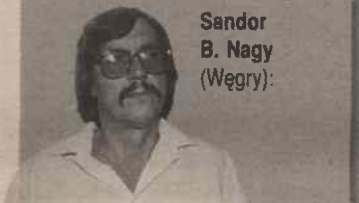
Andrzej HYNEK
zdjęcia: SAS

Jerzy
Trunkwalter
(przew. jury):



- Organizowanie tego festiwalu ma głęboki sens. To jest znakomity warsztat dla uczestników. Publicystyka najbujniej rozwija się w twórczości ludzi młodych. Istnieje niezaprzeczalna potrzeba wzajemnej konfrontacji. Takie zadania spełnia impreza w Kędzierzynie-Koźlu.

Sandor
B. Nagy
(Węgry):



- Z "Groteską" przyjaźnimy się już prawie 30 lat. Nasi koledzy robią świetny festiwal, a poza tym dobre filmy. Postanowiliśmy wspólnie zrealizować pomysły, którego scenariusz powstał w tym roku. Sądzę, że to co z tego wyjdzie będzie można obejrzeć na kolejnej "Publicystyce".

Waldemar
Zamczewski
(prezes NKF
"Groteska"):



- W ostatnich latach do klubu trafiła grupa bardzo młodych ludzi. Mają świeże pomysły i już potrafią je przekazać za pomocą języka filmowego. Są pojętnymi uczniami. Myślę, że stara gwardia może być spokojna o losy klubu. Świadczą o tym dobitnie nagrody zwolna zdobywane przez młodzież. Choć właściwie nie one są najważniejsze. Liczy się twórcza pasja.

czenia za rok. Czy Pani może powiedzieć zapraszamy za rok?

- Oczywiście. Staram się wszystkich przekonać, że festiwal jest doskonałą promocją Kędzierzyna-Koźla. Zaistnieliśmy w wielu mediach. Trafililiśmy nawet do głównego wydania telewizyjnych wiadomości. To cieszy. - Za rok zmiana formuły? - Skądże. Tyle tylko, że nie rozgraniczymy na międzynarodowy i ogólnopolski. Będzie międzynarodowy!

Pytał: SAS

Będzie międzynarodowy



Z Janiną Truskowską-Bombą, komisarzem festiwalu, rozmawiamy tuż po zakończeniu imprezy.

- Wygląda Pani na zadowoloną, nie widać zmęczenia.
- Jestem bardzo podkręcona festiwalową atmosferą. Nic nie jest w stanie mnie osłabić.
- Czy tegoroczną "Publicystykę" uważa Pani za udaną?
- Zdecydowanie tak! Bardzo dużo młodych ludzi pokazało swoje filmy. Często były to debiuty. Myślę, że to już wkrótce zacznie procentować. Stara gwardia troszkę się wykruszyła, a młodzież będzie coraz lepsza.

- Była Pani w komisji kwalifikacyjnej, czy w związku z tym miała Pani swoich faworytów do nagrody i czy pokryło się to z werdyktem jury?
- Tak, to od razu widać. Tam gdzie jest kawał dobrej publicystyki, poprawnej technicznie, mającej określoną koncepcję, dobrego pomysłu realizatorski, ciekawy temat, tam można oczekiwać nagrody.
- Przygotowanie takiej imprezy wymaga ogromnego wysiłku.
- Przede wszystkim wymaga mobilizacji wszelkich sił intelektualnych. To sympatyczny i towarzyski festiwal, ale trzeba go przygotowywać organizacyjnie niemalże przez cały rok. Przy okazji dziękuję wszystkim, którzy pomogli.

- Zapewne były kłopoty z kasą.
- To jest przykre, że praktycznie cały ciężar finansowy spada na barki lokalnych władz i miejscowych sponsorów. Niewielkie jest finansowe poparcie, choćby z ministerstwa kultury czy stosownych fundacji. Tam o nas zapomniano.
- Festiwal był już w różnych miejscach: w MOK, na Górze św. Anny, był też w Koźlu, gdzie znowu po remoncie budynku powrócił. Która z tych wersji najlepiej się sprawdziła?
- Zdaniem uczestników, jurorów i moim także, dom kultury w Koźlu jest najcudowniejszym miejscem na festiwal.
- Prezydent miasta powiedział do zoba-

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY I ZESPÓŁ „BOHEMA”

zapraszają

25 września 1999 r.

Dom Kultury Koźle Ul. Skarbowa 10

PROGRAM :

14⁰⁰ - 17⁰⁰ przesłuchania konkursowe
od 18⁰⁰ koncert nocny

gwiazda wieczoru

Patronat medialny

GAZETA LOKALNA

WOLNA GRUPA BUKOWINA

Cena biletu 20 zł przedsprzedaż od poniedziałku 20.09.99 w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰ Dom Kultury Koźle ul. Skarbowa 10

SPONSORZY :

IXO
NEUBER

Sponsorzy Wrzosowisko 99: 1. IXO NEUBER, 2. Cichoń CIASTA PIECZYWO, 3. Bank Zachodni, 4. ELBOR, 5. EVEREST, 6. ARS VIDEO, 7. ELDOM Plus, 8. Rajbud, 9. Studio nagrań Rapolatorium

Dwa piszczele Kościotrupa Szczepana Sadurskiego pochodzą z Kędzierzyna-Koźla

Śmichy-chichy za dwa złote

We wrześniu w kioskach całej Polski ukazał się nowy satyryczny miesięcznik o nieco makabrycznej nazwie „Kościotrup”. Wydawcą i redaktorem naczelnym jest Szczepan Sadurski, znany rysownik. Miło nam poinformować, że od pierwszego numeru współpracuje z „Kościotrupem” dwóch naszych ludzi: okraszający Gazetę rysunkami Marcin „Soczek” Skoczek i Piotr Gabrys, redaktor naczelny GL.

W „Kościotrupie” znajdziecie sporo rysunków, zjadliwie komentujących naszą rzeczywistość, złośliwości pod adresem lewej, prawej i środkowej strony politycznej sceny i obyczajowych obserwacji, jak chociażby humoreskę o związku filmu *Ogniem i mieczem* z telefonią komórkową.

Miesięcznik kosztuje dwa złote.

Dla miłośników poczucia humoru Szczepana Sadurskiego miła wiadomość: w październiku Miejska Biblioteka Publiczna planuje zorganizować wystawę jego rysunków. Autor obiecał przyjechać na wernisaż. Szczegóły w jednym z następnych wydań GL.

P

„GAZETA LOKALNA” I KAWIARNIA „EN’KLAWA”

zapraszają na kolejny turniej rzutk (Darta):

MEDIA KONTRA RESZTA ŚWIATA

w którym udział wezmą:

- GAZETA LOKALNA
- Telewizja TVN
- NOWA TRYBUNA OPOLSKA
- ECHO GMIN
- TOP REKLAMA
- SUFLER
- RADIO RMF FM
- RADIO OPOLE
- RADIO PARK FM

Przeciwno nim w szranki staną czytelnicy, słuchacze i widzowie.

Głównym sponsorem turnieju jest stacja obsługi samochodów „S-O-S”. Do wygrania m.in. kompleksowa wymiana oleju, trzy obiady w naleśnikarni „RIVENDELL”, kasety magnetofonowe ufundowane przez „ARS VIDEO” oraz gadzety firmowane przez „TYSKIE BRACTWO PIWNE”.

Zapraszamy do zabawy przy piwie i grillu, nawet jeśli nie bierziesz udziału w turnieju!

Kawiarnia En’klawa
PIĄTEK, 24 WRZEŚNIA, godz. 19.00.

KOŚCIOTRUP

MIESIĘCZNIK • NR 1 • WRZESIEŃ 1999

NR IND. 338818 ISSN 1234-5678



Marian Krzaklewski na okładce pierwszego numeru „prawie kędzierzyńskiego” miesięcznika „Kościotrup”

Księgarnia Arka poleca

serię wydawniczą wydawnictwa
Prokop Ericha von Dänikena:

Czy się myliłem Warszawa 1994
Dowody Warszawa 1995
Dzień w którym przybyli bogowie Warszawa 1991
Dzień sądu ostatecznego trwa od dawna Warszawa 1997
Kocham cały świat Warszawa 1997
Kosmiczne miasta w epoce kamienia Warszawa 1992
Kosmiczne ślady Warszawa 1998
Mój świat w obrazach Warszawa 1995
Objawienia Warszawa 1995
Oczy sfinksy Warszawa 1992
Podróż na Kiribati Warszawa 1995
Prorok przeszłości Warszawa 1995
Siejba i Kosmos Warszawa 1996
Strategia Bogów Warszawa 1993
Szok po przybyciu Bogów Warszawa 1994
Ślady istot pozaziemskich Warszawa 1996
W krzyżowym ogniu pytań Warszawa 1995
Wspomnienia z przyszłości Warszawa 1994
Wszyscy jesteśmy dziećmi Bogów Warszawa 1993
Z powrotem do gwiazd Warszawa 1993
Tematyka tych książek dotyczy ingerencji obcych istot w rozwój cywilizacji na ziemi. Poruszane są różne wątki tego tematu, związane z kolejnymi podróżami Ericha von Dänikena i różnymi miejscami na ziemi. Są to kontrowersyjne, ale zarazem pasjonujące książki. Zapraszamy do lektury.

PROM

Otwarty Fundusz Emerytalny Commercial Union

informacje, możliwość
podpisania umowy
w dogodnym dla klienta
miejscu i czasie
tel. 4815313 po godz. 18.00
lub 0603 646 128
*Nie pozwól się wylosować.
Dołącz do lidera.*



Pekao/Alliance
Otwarty Fundusz Emerytalny

Wybierz dobrze, a będzie dobrze.

Pekao/ Alliance tworzą finansowi eksperci- Bank Pekao SA i Alliance Capital. Towarzystwo będzie inwestować pieniądze z Twojej składki i pomnażać je z minimalnym ryzykiem. Pobierze za to jedną z najniższych prowizji na rynku. W przyszłości, już po podpisaniu umowy, Pekao/ Alliance pozostanie do Twojej dyspozycji. Jeżeli będziesz chciał dokonać jakichkolwiek zmian w swojej umowie, będziesz mógł to zrobić w oddziale Banku Pekao SA.

Odwiedź oddział Banku Pekao SA w Kędzierzynie- Koźlu
Plac Wolności 6-7
Tel: 483-29-01, 483- 34-53, fax. 483-32-32

www.pekao-alliance.com.pl
infolinia 0 800 111 222

Siedem lat po wielkim pożarze

Łzy leśników

Wielki pożar z 1992 roku na terenie Nadleśnictwa Kędzierzyn zniszczył 2220 ha lasów. Ile ciężkiej pracy i pasji tutejszych leśników poszło z dymem, wiedzą tylko oni sami. - Jeszcze dwa, trzy lata temu, gdy spotykaliśmy się na piwie, rozmowy zawsze w końcu schodziły na ten temat i my, dorośli mężczyźni, płakaliśmy - powiedział nam nadleśniczy Zbigniew Walisko.



Zbigniew Walisko:
- Jeszcze dwa, trzy lata temu, gdy spotykaliśmy się na piwie, rozmowy zawsze w końcu schodziły na temat pożaru i my, dorośli mężczyźni, płakaliśmy

drzew, a wręcz czyszcza las ze szkodników, które są w ściółce - powiedział nam nadleśniczy Zbigniew Walisko.

Z tego powodu leśnicy starają się powiększyć populację dzików, a myśliwi prowadzą, w razie potrzeby, odstrzał zwierzyny płowej.

Obecny stan lasów na pożarzysku (potężny obszar młodników, w połowie złożonych z drzew iglastych oraz runo trawiaste) stwarza ogromne zagrożenie pożarowe. Tylko w tym roku na terenie Nadleśnictwa Kędzierzyn było 26 pożarów, większość na pożarzysku.

- Chronimy nasze lasy poprzez system wykrywania i lokalizacji pożarów. Mamy dwie wieże obserwacyjne, dzięki którym w ciągu minuty wie-

my, gdzie się pali, i na ogół udaje nam się zdusić pożar w zarodku - stwierdził Zbigniew Walisko.

Nadleśniczy jest dobrego zdania

o postępach w odnawianiu spalonego w 1992 roku lasu. Jak nam powiedział, w ciągu 20-30 lat doprowadzą go do stanu, w którym będzie nawet lepszy od tego sprzed wielkiego pożaru.

MOD
Zdjęcia: SAS

Rosnące na pożarzysku sosny osiągają wysokość 2-3 metrów, a modrzew nawet 5-7. Są też brzozy samosiejki oraz dęby w specjalnych osłonach, chroniących je przed obgryzieniem przez zwierzęta. Gdzieś sterczą jeszcze kikuty obumarłych drzew



S pustoszenia, jakie poczynił pożar sprzed siedmiu laty określane są przez leśników jako totalne. Zginęły niemal wszystkie drzewostany, które znalazły się w zasięgu ognia. Ocalały jedynie niewielkie fragmenty upraw z lat 1991 i 1992. Skale zniszczeń pokazuje też fakt, że na niektórych objętych pożarem terenach poziom gruntu obniżył się o 30-60 cm.

Po wszystkich nadleśnictwo zabrało się do odnowienia lasu. W pierwszym rzędzie trzeba było usunąć uszkodzone przez ogień drzewa. Do 1995 roku wyciętych zostało około 264 tys. m³ tzw. grubizny, w tym większość z 15

tys. drzew, które przetrwały przejście ognia i miały szansę przeżyć. Niestety, do teraz nie uszło tylko około stu.

Następnie na przygotowanej glebie posadzone zostały głównie sosna i modrzew oraz m.in. brzoza, dąb i olcha. Obecnie większość wchodzi już ze stanu tzw. uprawy do młodnika. Drzewa osiągają wysokość 2-3 metrów, a np. modrzew nawet 5-7.

Porastające pożarzysko młodniki, są ostoją zwierzyny płowej oraz dzików. Jest ich nawet więcej niż przed pożarem, ponieważ w gęstych młodnikach jest spokój i cisza. Zwierzęta mają się gdzie ukryć.

- Wysoki stan zwierzyny płowej jest szkodliwy, bo zgryza ona liście. Z kolei dziki nie uszkadzają



Foto: PG

O odnawianiu lasu spalonego podczas wielkiego pożaru w 1992 roku, dla „Gazety Lokalnej” mówi Adam Wajrak, publicysta „Gazety Wyborczej”:

To, że ten las spłonął i zginęli tam ludzie, było wielkim nieszczęściem. Jest to jednak przykład, że na takim nieszczęściu można się czegoś nauczyć. Po pierwsze, będzie to źródłem wiedzy o tym, jak powstaje las i czym właściwie jest. Poza tym zostanie odrodzony. Muszę przyznać, że leśnicy podeszli do sprawy bardzo profesjonalnie. Oprócz prowadzonych przez siebie prac, pozostawili pewną część do samodzielnego odrodzenia. Przyniesie to bardzo dużo informacji o lesie.

Not. MOD

Nowe schody przed krytą pływalnią. Fuszerka czy oszczędność?

Po publikacji w poprzednim numerze GL, w której informowaliśmy o zakończeniu remontu krytej pływalni, rozdzwonił się redakcyjny telefon. „A gdzie podjazd dla osób niepełnosprawnych?” - pytali czytelnicy oburzeni rzekomą niefrasobliwością budowlano-projektową kierownictwa obiektu.

Założmy, że jestem osobą na wózku i specjalnie dla mnie, i wielu innych będących w podobnej sytuacji pojawił się w budynku krytej pływalni podjazd. Kupuję więc czepek, okulary i modne kąpielówki, błogosławię troskliwość szefa pływalni i w drogę. Podjazd elegancki, łagodny,

bezpieczny i przyjazny. Spragniony basenu kupuję jeszcze bilet na saunę i planuję odwiedzić solarium. Ot, tak dla relaksu. Oczywiście

ście wszystko na wózku, bo podjazd przed wejściem zrobili, to bez przyjaciół się wybrałem. Bo normalnie to dwóch kumpli mnie musiało wnosić. A w środku niespodzianka: do sauny schody w dół. Na widownię - schody

w górę. Do ubikacji - schody w górę. Do dużego basenu - schody w górę. Do solarium, dwa piętra po schodach. Bo w budynku

krytej pływalni schody są wszędzie. Schodami w górę, schodami w dół. W latach siedemdziesiątych, gdy powstawała pływalnia, nikt nie myślał o inwalidach. Przebudowa środka to rewolucja konstrukcyjna. Taniej chyba było

by zbudować nową pływalnię, od początku przyjazną wszystkim poruszającym się z trudnością. Za pieniądze przeznaczone na tego-

roczny remont można było zbudować podjazd. Można było. Gdyby był, jak nie przymierzając klimatyzacja w wypełnionym po brzegi wiejskim wychodku, jeździłbym sobie po nim, smętnie patrząc, jak potra-

fiący chodzić biegają po schodach, to do sauny, to do dużego basenu. A tak przynajmniej nie mam złudzeń. Jestem na wózku, chcę popływać, muszę poprosić o pomoc przyjaciół. Kilka schodów więcej, ale za to uczciwie. Bez malowania tynku na zielono i odnawiania fasad, kiedy na zapleczu odpada tynk. Założmy, że jestem osobą na wózku. Jestem zadowolony, że uczciwie stawia się sprawę: kryta pływalnia nie jest dostosowana dla mnie. I pewnie długo nie będzie. A problem osób niepełnosprawnych ukryty jest zupełnie gdzie indziej.

Piotr GABRYSZ

Podjazd do kożucha

PRAWO W LOKALNEJ

Jedną z regulacji podatkowych, która budzi czasem - szczególnie u podatników prowadzących działalność gospodarczą w mniejszych rozmiarach - kontrowersje, jest przepis ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, wyłączający z kosztów uzyskania przychodów wartość własnej pracy podatnika, jego małżonka i małoletnich dzieci. Pozostawiając na boku dyskusję nt. racjonalności tego zapisu oraz intencji przyświecających jego autorom, należy zauważyć, że dość dobrze ilustruje on problemy związane z wpływem na prawo podatkowe przepisów z innych dziedzin prawa (tj. kodeks cywilny, kodeks pracy, kodeks rodzinny i opiekuńczy itd.), których rozstrzygnięcie często wymaga decyzji sądu. Przykładem tego może być zagadnienie zatrudniania przez spółki cywilne współmałżonków swoich udziałowców ewentualnie osób będących jednocześnie udziałowcami tychże spółek.

W obu kwestiach, po bezskutecznym sporze z fiskusem, podatnicy doczekali korzystnych dla siebie rozstrzygnięć dopiero w sądzie. I choć trudno na razie mówić o jednolitej linii orzecznictwa, warto tym wyrokom poświęcić chwilę uwagi.

Wspólnik lub jego małżonek na etacie w spółce

Pierwszy z nich zapadł w związku ze skargą wspólniczki spółki cywilnej, w której podczas kontroli urząd skarbowy nie uznał za koszt wynagrodzenia pracującego w spółce męża drugiej wspólniczki. W konsekwencji, po ustaleniu wyższego dochodu firmy, obie wspólniczki otrzymały decyzje określające wysokość należnego od nich podatku dochodowego w wysokości wyższej niż zapłaciły. Po odrzuceniu odwołania przez izbę skarbową sprawa skierowana została do NSA, który przychylił się do stanowiska skarżącej. Stwierdził mianowicie, iż spółka miała prawo zawrzeć umowę o pracę z mężem jednej ze wspólniczek oraz zaliczyć sobie w koszty uzyskania przychodów jego wynagrodzenie, gdyż wspomniany wyżej przepis, wykluczający uznanie za koszt w podatku dochodowym od osób fizycznych wartości własnej pracy podatnika, jego małżonka i małoletnich dzieci, może mieć zastosowanie tylko wobec wspólniczki, której mężem był zatrudniony w firmie pracownik, nie zaś do pozostałych wspólników spółki.

Również korzystnym orzeczeniem zakończyła się sprawa, w której organ skarbowy zakwestionował prawomocność umowy o pracę zawartej przez spółkę cywilną z jednym z jej wspólników, nie uznając wypłaconych tej osobie wynagrodzeń za koszt spółki. W tym przypadku sąd stwierdził, iż wspólnik nie może zawrzeć tylko takiej umowy o pracę, której przedmiotem byłoby prowadzenie lub reprezentowanie spraw spółki, uznając równocześnie za dopuszczalną umowę, na mocy której wspólnik zatrudnia się w związku z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi w przedsiębiorstwie spółki i wykonuje pracę na równi z innymi osobami przez nią zatrudnione (np. wspólnik spółki budowlanej zatrudnia się w tej samej spółce jako kierowca).

W tym miejscu należy jednak uczynić pewne zastrzeżenie. Otóż, mimo iż oba orzeczenia okazały się korzystne dla podatników, istnieje między nimi istotna różnica. O ile bowiem w pierwszym przypadku sąd administracyjny podjął uchwałę w swoim pełnym składzie, ustalając wskazówkę dla ewentualnych przyszłych rozstrzygnięć tego typu problemów, to w drugim przypadku orzeczenie nie ma już takiej rangi. Spotkało się ono ponadto z różnymi ocenami i praktyczne zastosowanie dopuszczonych przez sąd rozwiązań, tj. zawarcie umowy o pracę ze wspólnikiem, która nie będzie nosiła charakteru prowadzenia lub reprezentowania spraw spółki, może się okazać dość ryzykowne. Dlatego też, należałoby zalecić wszystkim pragnącym skorzystać z tego rozwiązania, wykorzystanie przewidzianej ordynacją podatkową możliwości zwrócenia się z zapytaniem do swojego urzędu skarbowego o jego opinię w tej kwestii, co w przypadku ewentualnej kontroli pozwoli podatnikom uniknąć sytuacji, w której ich oceny nie znajdą uznania w oczach fiskusa.

Dariusz LEWANDOWSKI
Przedsiębiorstwo Doradztwa Podatkowego
i Ekonomicznego "Arkadia"



Zaproszenie do składania ofert cenowych

Zarząd Miasta w Kędzierzynie-Koźlu zaprasza do składania ofert cenowych na kupno nieruchomości położonych w Kędzierzynie-Koźlu przy alei Jana Pawła II 24 oraz ul. Grunwaldzkiej (działki nr 1337/3, 1337/5, 1337/7) wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu. Oferty należy składać w Urzędzie Miasta Kędzierzyn-Koźle w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami przy ul. Piastowskiej 15, pokój nr 16, w terminie do dnia 01.10.1999 r.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miasta Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami przy ul. Piastowskiej 15, tel. 482-31-41 lub 482-11-13 wew. 46.

Ogłoszenia drobne

Motoryzacyjne

Sprzedam fiata 126p, rok produkcji 1988, cena do uzgodnienia. Tel. 0604-644-946

Sprzedam hondę civic, 1985 r., 165 tys. km, 1330 dcm, bordo-metalic. Cena 8.000 zł. Tel. 483-78-92

Sprzedam gaźnik do opla kadeta. Tel. 482-40-97

Fiat cinquecento, rok prod. 1994, poj. 704 cm3, niebieski metalic, szyberdach, autoalarm + 2 piloty, oznakowany, trzeci stop, stan techniczny b. dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 466-49-58 (po godz. 16.00), 481-00-15 (7.00-15.00)

Tanio! Citroen ZX 1.6, 1993 r., 5D, czerwony, klimatyzacja c.z. + alarm na pilota, minilock, alufelgi, pełne wspomaganie, el. szyby i inne udogodnienia. Cena do uzgodnienia. Tel. 0603-74-06-34, 483-64-40, 481-00-15

Nieruchomości

Mieszkanie komunalne, 67 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, stare budownictwo w centrum Koźla, parter nie załany, c.o. etażowe - zamienię na 2 pokoje w bloku, także w Koźlu. Tel. 48-25-743

Wynajmę kawalerkę w Kędzierzynie-Koźlu na osiedlu Leśne. Płatne za pół roku z góry. Tel. 485-67-77

Sprzedam dom w Kędzierzynie-Koźlu. Tel. 481-08-11

Sprzedam garaż na osiedlu Azoty. Tel. 481-39-54

Sprzedam garaż i mieszkanie w centrum Kędzierzyna, I piętro, 4 pokoje, 2 łazienki. Cena do uzgodnienia. Tel. 060-25-74-880

Zdecydowanie sprzedam mieszkanie 51 m2 w Kędzierzynie - centrum. 2 pokoje, I piętro. Tel. 481-05-66

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe i 1-pokojowe w Kędzierzynie. Tel. 483-16-98

Sprzedam mieszkanie 54 m2 + pomieszczenia gospodarcze - działka. Gościęcín. Tel. grzecznościowy 415-51-89

Kupię dom w obrębie Kędzierzyna-Koźla, najlepiej na Żabieńcu lub w Kłodnicy. Może być do małego remontu. Tel. 481-08-70

Sprzedam mieszkanie przy ul. Wojska Polskiego, 49 m2. Tel. 481-08-70

Kupię mieszkanie 3-pokojowe, ok. 60 m2 w Koźlu na osiedlu Zachód. Tel. 0601-87-89-92

Sprzedam mieszkanie 72m2 - 4 pokoje tel. 483-12-26, po 17.00

Zamienię mieszkanie lokatorskie, 2 pokoje 50 m2, 3 piętro, na większe w Kędzierzynie. Tel. 483-71-29

Sprzedam atrakcyjną działkę w Reńskiej Wsi, 10 arów. Cena do uzgodnienia. Tel. 481-66-13



Zawiadomienie Zarządu Miasta Kędzierzyna-Koźla

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. nr 15 poz. 139 z 1999 r.) zawiadamia się, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kędzierzyna-Koźla, w części terenu o pow. ok. 3,2 ha przy ul. Głubczyckiej wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń zmiany planu na środowisko przyrodnicze, będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 30 września 1999 do 22 października 1999, w siedzibie Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle, ul. Piramowicza 32, pokój 30, w godzinach od 10.00 do 14.00

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Sprzedam

Sprzedam działkę 30 km od Lublina, 2 km od muzeum Zamoyskich w Kozłowie, 4 ha, cena 50.000 zł do uzgodnienia. Telefon: 081-85-27-243

Sprzedam nową gitarę elektryczno-akustyczną MARC-LUNIA + sztywny futerał. Cena 500 zł. Tel. 481-62-15

Sprzedam pralkę automatyczną - cena 500,00 zł, dużą lodówkę - cena 500,00 zł oraz akordeon 80 basów. Tel. 483-19-16, po godz. 17.00

Sprzedam komplet kaset magnetofonowych z bajkami i piosenkami dla dzieci. Tel. 481-05-66

Sprzedam komputer Amiga z gram i osprzętem. Tanio. Tel. 481-05-66

Sprzedam całe wyposażenie sklepu mięsnego: lody chłodnicze (niemieckie), różno na kurczaki (36 sztuk), wagi elektryczne oraz inne dodatki. Tel. 481-66-13

Sprzedam telefon komórkowy z pełnym oprzyrządowaniem SONY CMD-C1. Cena 500 zł. Tel. 0604-303-063, od godz. 15.00

Sprzedam nową antenę satelitarną (60 cm, nieużywana) z uchwytem oraz konwerter DUAL. Cena około 150 zł. Tel. 482-99-23, po godz. 16.00

Sprzedam zestaw mebli kuchennych, nowych (ciemne przody) + zlewozmywak po przystępnej cenie. Tel. 483-30-76, po godz. 20.00

Sprzedam dysk twardy Seagate Medalist o pojemności 1275 MB, bezawaryjny, tanio. Tel. 482-10-65

KUPON

Na bezpłatne ogłoszenie drobne zawierające oferty kupna, sprzedaży lub wymiany nie będące reklamą firmy, a także życzenia imieninowe lub urodzinowe.

47-225 Kędzierzyn Koźle
Ul. Wyzwolenia 7,
Tel. 488 67 06 lub 488 66 10

Treść ogłoszenia:

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Tel. _____

Wypełnij kupon i wyślij na adres redakcji.



Ogłoszenie

Zarząd Miasta Kędzierzyna-Koźla zaprasza przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń społecznych oraz wszystkich obywateli zainteresowanych podjęciem aktywnej działalności na rzecz ochrony środowiska w ramach Społecznej Straży Ochrony Środowiska do zgłaszania swoich kandydatur w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu (pokój nr 220).

Kupię

Kupię małą lodówkę używaną. Tel. 481-02-27 lub 0601-97-85-38

Kupię tanio rower turystyczny lub górski w dobrym stanie technicznym. Tel. 481-21-02 lub po godz. 18.00 487-21-06

Kupię pompę ogrodową - abisyńską. Tel. 483-20-58

Szukam pracy

Poszukuję pracy. Chętnie przyjmę dziecko do bawienia. Tel. 483-63-06

Szukam pracy, wykształcenie zawodowe, 32 lata, fotografik - amator z własnym sprzętem, grafik komputerowy z bardzo dobrą znajomością obsługi sprzętu biurowego i reklamy. Tel. 0603-353-232

Kobieta lat 28, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera oraz pracy biurowo-magazynowej szuka pracy. Tel. 481-15-06

Rencista poszukuje pracy chałupniczej. Tel. 0603-180-803, po godz. 15.00

Dam pracę

Poszukuję osób do współpracy przy dystrybucji kosmetyków. Tel. 481-15-06

Zatrudnię pracownice do sklepu spożywczego. Wymagana książeczka zdrowia i minimum sanitarne. Kędzierzyn-Koźle, ul. Kraszewskiego 1, tel. 482-32-91

Poszukuję spawaczy z uprawnieniami dozorowymi w CO₂ (MAG). Tel. 0604-281-288 lub 0601-87-89-89

Jeżeli skończyłeś 16 lat i nie boisz się pracy wymagającej kontaktu z ludźmi - zadzwoni. Nie akwizycja. Tel. 483-61-39

Różne

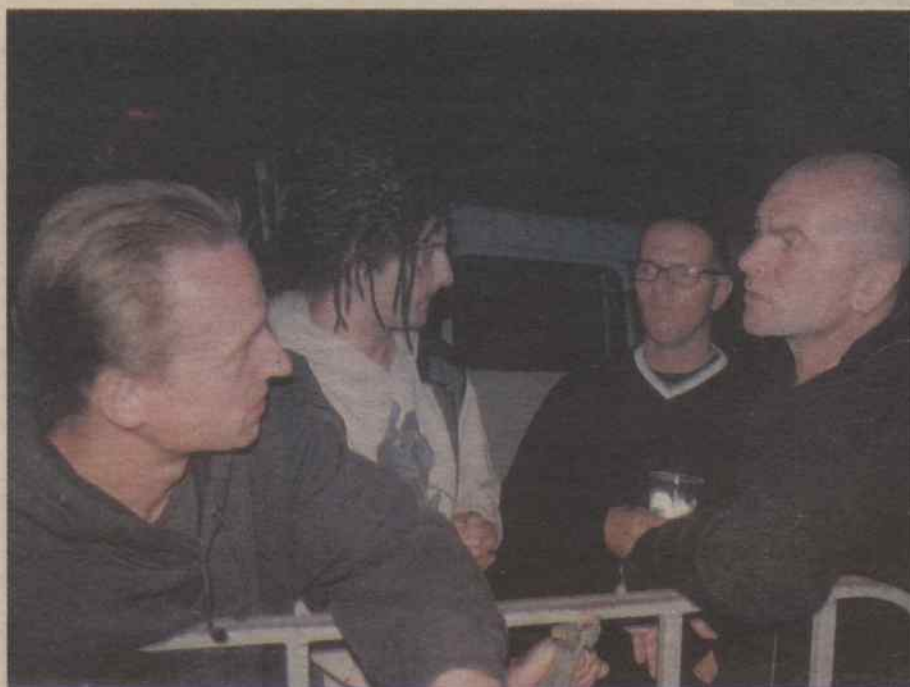
Zamienię rower górski, tracking, Author Baltimore 97 r., stan idealny z pełnym osprzętem, rama 20", 21 przełożeń, osprzęt shimano sis, dożywotnia gwarancja na ramę, ok. 750 zł na samochód osobowy fiat 126 p, fiat 131, 132 lub zastawa 1100 p lub inny. Mariusz Ottinger, ul. Tuwima 6a/104, K-Koźle

Wokalista nawiąże współpracę z zespołem muzycznym. Tel. 481-87-47

Oddam nową aktyzację w sieci ERA GSM za darmo. Tel. 0604-915-704 lub 0604-431-409



Fotoreportaż DARIUSZA HERBOWSKIEGO z koncertu "Wszyscy dla jednego"



Miłość na stałe

Grażyna i Roman Listwan poznali się pięć lat temu, dwa dni przed końcem wakacji. Pół roku później wiedzieli już, że chcą być ze sobą na stałe. 18 września w kościele pw. Ducha Świętego powiedzieli sakramentalne tak. W podróż poślubną wybierają się do Włoch.

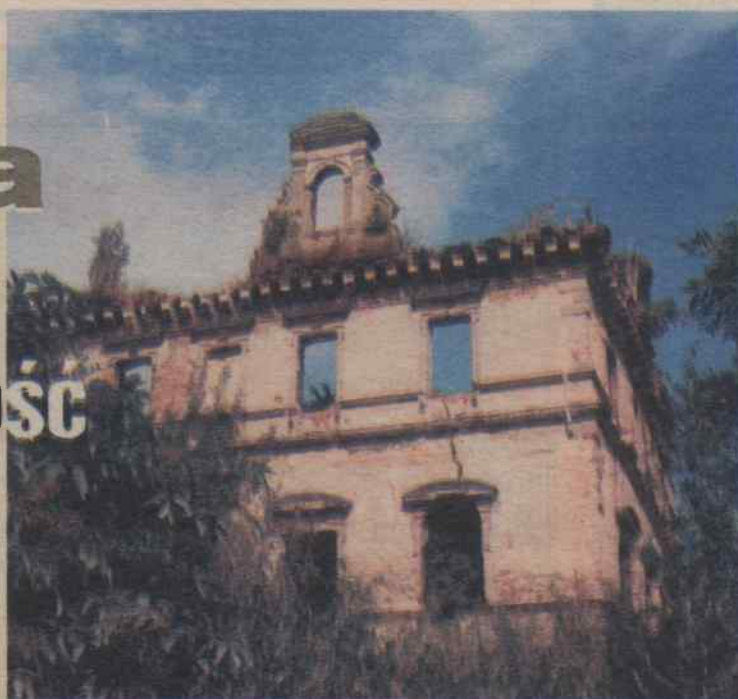
Tekst i zdjęcie: MOD



Lokalna turystyka

Sroga kara za niewierność

Wakacje mamy już za sobą. Jednak przed nami jeszcze końcówka lata i wczesna jesień. Co prawda, większość z nas wykorzystała już swoje urlopy, jednak pozostają jeszcze weekendy. Niekoniecznie musimy spędzać je przed telewizorem. O ile dopisze pogoda, można wyskoczyć wtedy rowerem lub samochodem za miasto. Odpocząć, a jednocześnie poznać trochę okolice Kędzierzyna-Koźla. A są tu zakątki, które warto odwiedzić.



Po wojnie renesansowy zamek nie został odbudowany

Przez najbliższe tygodnie na łamach "Gazety Lokalnej" prezentować będziemy miejsca, w których z rodziną miło i pożytecznie spędzić można sobotę czy niedzielę. Zaczynamy od pobliskiego Ujazdu.

Ujazd oddalony jest od K-K o około 4 km (dojazd od strony osiedla Sławięcice). Jego powstanie datowane jest na 1223 rok. Był on w tamtym okresie centrum posiadłości biskupich na Górnym Śląsku. Tu rezydował urzędnik, który zarządzał finansami dóbr biskupich archidiecezji opolskiej, zwany prokuratorem. Gdy właścicielką Ujazdu została Anna Julianna Kochcicka, córka starosty księstwa nyskiego, zasłynęła z ostrego i stanowczego karania mieszczan za ich niewdzięczność, niewierność i buntowniczość. W XVII wieku, po uruchomieniu mostu na Odrze w okolicy Krapkowic, Ujazd zaczął podupadać, a w 1770 roku został doszczętnie zniszczony przez pożar.

Obiektem, który warto tam zobaczyć, są ruiny renesansowego zamku. Jego ostatnim właścicielem, do 1945 roku był ród Hohenlohe-Oehringen, władający sąsiednimi Sławięciami. Niestety, po wojnie zamek nie został odbudowany.

Foto: Daniel Nurzyński

MOD

Irysowej, i nie tylko, namiętności ciąg dalszy

Nawiązując do tematu irysowego z numeru 10 Gazety Lokalnej, pragnę podzielić się kilkoma informacjami na temat ich uprawy. Kilka lat temu znalazłem popularne irysy w ogrodach i parkach, do czasu kiedy zwiedzałem ogród botaniczny i wzorcową uprawę winorośli w okolicy Poznania.

Tam zobaczyłem kwitnące szlachetne irysy bródkowe, bardzo intensywnego koloru złoto-żółtego (New Direction).

Uprosiłem właścicielkę o skromny kawałek kłączy, nie mając pewności czy coś z tego wyrośnie.

Miałem szczęście – po kilku latach doczekałem się kilkudziesięciu kwitnących roślin, których pięknem zachwycają się wszyscy ich miłośnicy. Rośliny w dalszym ciągu rosną bardzo zdrowo i kwitną obficie, poszczególne łodygi mają do 10 listków, po ścięciu rozwijają się wszystkie ukazując piękno nie spotykane u innych kwiatów.

Od tego czasu moja kolekcja powiększyła się o kilkanaście różnych



Foto: Daniel Nurzyński

Irys Bronisława Marka

kolorów i kształtów – szczególnie upodobałem sobie irysy fryzowane wielokolorowe.

Chętnych do uprawy informuję, że sierpień i wrzesień są optymalnym terminem sadzenia. Rośliny te sadzimy bardzo płytko (ważne) kłaczem przykrywamy ziemią (warstwa 1-2 cm) skierowane na północ, co zmniejsza nagrzewanie, lubią glebę przepuszczalną, zdrenowaną, nie zalewaną w czasie opadów. Dobrze rosną na stoku lub podwyższonych grządkach. Podlać po posadzeniu. W czasie wegetacji unikać podlewania, zapobiega to rozwojowi chorób.

Rozwinięcie tematu może nastąpić na życzenie czytelników.

Krótką informacją na temat podstawowych grup kłaczowych:

miniatury (MDB) wys. 5-20 cm
niskie (SDB) wys. 21-40 cm
pośrednie (IB) wys. 41-70 cm
miniatury wys. (MTB) wys. 41-70 cm

rabatowe (BB) wys. 41-70 cm
wysokie (TB) wys. 41-70 cm

Irysy cebulowe: angielskie, hiszpańskie, holenderskie

Irysy bezbródkowe: syberyjskie, japońskie, Luizjany, Wybrzeża Pacyfiku (kalifornijskie).

Wszystkie te grupy są w zasadzie mrozoodporne w naszym klimacie. Jeszcze krótka informacja – irys, to

nazwa łacińska, polska – kosaciec.

Oddzielną grupą kwiatów mało rozpowszechnionych w naszym kraju, są liliowce (Hemerokallis), mające w świecie wielu sympatyków skupiających się w światowych organizacjach, które co roku oceniają i rejestrują nowe odmiany i przyznają nagrody hodowcom nowych odmian. Co roku ustala się hierarchię popularności najlepszych 100 odmian wg głosowania hodowców.

Są to kwiaty nie wymagające większego wysiłku przy uprawie, raz posadzone mogą rosnąć kilka lat. Posiadają szeroką gamę kolorów, liście rosną w kształcie łukowego wachlarza, ze środka wyrasta pęd kwiatowy z wieloma (do 30) pąkami kwiatowymi, które rozwijają się kolejno przez kilkanaście dni, od czerwca do sierpnia – bardzo efektowne w masie.

Sposób sadzenia: w zasadzie w każdym okresie, rozmnaża się je przez podział kępy. Sadzimy dosyć rzadko np. 80-100 cm, co potem ułatwia pielęgnację. Wielką zaletą tych kwiatów jest odporność na choroby grzybowe, nie mają wielu szkodników i małe wymagania glebowe.

Bronisław MAREK
Śląskie Towarzystwo
Miłośników Lili

KOMPLETNE SYSTEMY DACHOWE CERAMICZNE I BETONOWE

BLACHY SZWEDZKIE: Lindab
STROPY CERAMICZNE: FERT
OCHRONA CIEPŁA:
ROCKWOOL, Gullfiber

AUTORYZOWANY DEALER CERAMIKI BUDOWLANEJ
TONDACH, Roben, ZIEGELWERKE, WIENERBERGER,
Nowa gwarancja cegieł POROTHERM
PŁYTY KARTON. - GIPS.: LAFARGE
oraz gipsy, kleje, akcesoria
SYSTEMY DACHOWE:
IBF Bolesławiec, WIEKOR, Onduline, BRAAS

nowość
PEWNY DACH
PAPY TERMOZGRZEWALNE
ceny już od 7,30 zł/m kw.

TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY



Dla hurtowni i dużych inwestorów ceny negocjowane



**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE**

47-200 Kędzierzyn-Koźle
(Kobylice) ul. Raciborska 15
tel./fax: (0-77) 482 - 36 - 67
tel. (0-77) 482-04-70
tel. (0-77) 482-04-35

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00



Jesteśmy płatnikiem VAT



BANK PEKAO SA

OFERTA SPECJALNA DLA FIRM

pakiet Business Lider,
pakiet Eurokonto Business

DLA OSÓB FIZYCZNYCH

atrakcyjne kredyty samochodowe
możliwość podpisania umowy
z Otwartym Funduszem Emerytalnym
Pekao/Alliance

Zapraszamy do oddziału
w Kędzierzynie-Koźlu,
Pl. Wolności 6-7

poniedziałek - piątek od 8.00 - 18.00
soboty od 10.00 - 14.00

Tel.: 483-34-53; 483-29-01, fax: 483-32-32

MegaBUD S.C.
P.P.H.U.

Zapraszamy do hurtowni

A. Morus, G. Sadowski

- cegła, bloczki, pustaki;
- wapno, cement, gips;
- zaprawy klejowe do płytek ceramicznych;
- płyty gipsowe "LAFARGE";
- systemy sufitów podwieszanych DONN USG, OWA;
- płytki podłogowe i cienne;
- styropian;
- panele podłogowe i cienne **CLASSEN**, KRONOPOL;
- farby;
- pokrycia dachowe;
- stolarka budowlana - autoryzowany przedstawiciel **VERTEX** POLSKA, **HOGER** OKNA PVC;
- kompletne systemy ociepleń budynków z tynkiem akrylowym i mineralnym;



**UWAGA! Ciągła promocja na płyty gipsowe: 9,5 zwykła - 14,10 zł brutto
12,5 zwykła - 14,65 zł brutto**

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Kozielska 14 a (teren RUCHU)

tel. (077) 483 32 11 wew. 37
0602 648 331, fax (077) 481 90 85

Listy do redakcji

Szanowna Redakcjo!

Po raz kolejny serdecznie dziękuję! Dzięki Waszemu bezpłatnemu ogłoszeniu – odnalazły się koleżanki z lat dzieciennych. Nie widziały się 41 lat! Nic o sobie nie wiedziały. Jedna wyjechała do Niemiec i zerwała się nie koleżeńską – pozostała tęsknota! No i wreszcie – jest kontakt! Czy to nie wspaniała wiadomość? Dziękuję w ich imieniu. Jeśli już piszę o spotkaniu po latach (bo tak to już w tym naszym mieście jest!), pragnę Wam opisać moje spotkania z koleżankami i kolegami po latach.

W 1973 r. przypadkowo spotkałam kolegę, z którym pożegnałam się w 1962 roku. Była wielka radość! Trudniejsze pożegnanie. Wymiana listów to jedyny kontakt. Postanowiliśmy spotkać się z koleżankami i kolegami z klasy w 1976 r., po 20 latach od chwili opuszczenia murów naszej ukochanej "Jedynki". Spotkała się nas garstka. Ale to nas nie zniechęciło! W 1996 r. ponownie postanowiłam, wspólnie z kilkoma kolegami i koleżanką Janką, zorganizować spotkanie z okazji 40. rocznicy ukończenia szkoły. Msza św. w kościele na Pogorzelcu – jest nas 15 osób. Nasz kolega – ksiądz Teodor – tak pięknie mówił o naszej klasie – o żyjących i zmarłych kolegach, a także wspnianych nauczycielach. Byłam tak wzruszona! Myślę, że wszyscy, którzy przyszli czy przyjechali z daleka byli szczęśliwi, że są tu w tym miejscu i czasie. Wspomnienia, wspomnienia! I tu na tym spotkaniu padła propozycja, by spotykać się co roku. (Koleżanka Janka użyła nam lokalu). No i tak – spotykamy się już po raz trzeci w ostatnią sobotę września.

Latem byłam w Niemczech w mieście pod francuską granicą i tam spotkałam się z koleżanką, której nie widziałam od 1958 roku! Czy trzeba mówić o naszej radości? Nie, nie będę o tym pisać. Pragnę tylko wspomnieć, że najdroższą pamiątką z Polski, którą moja koleżanka przechowała to Pamiętnik. Taki dziewczęcy! Wpisane dziecięcymi kulfonami wierszyki. Czy może sobie ktoś wyobrazić wzruszenie jakie odczuwa się czytając te pozółkłe kartki?

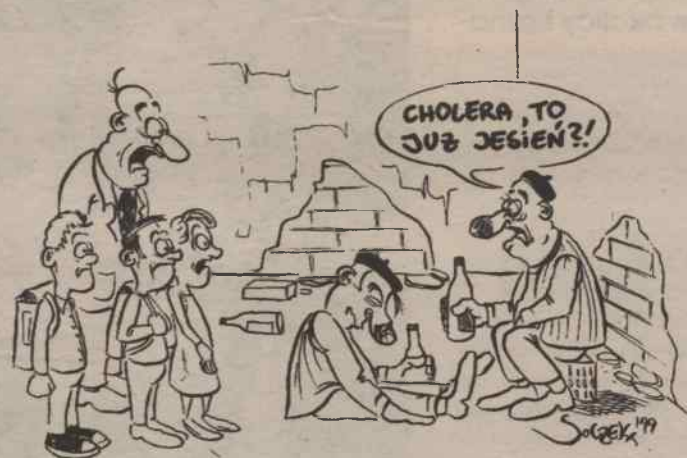
Takie wierszyki: "Na górze róże, na dole fiołki, my się kochamy jak dwa aniołki albo taki: "Ile razy będziesz jadła zupę grochową, tyle razy przypominasz sobie Zosię morową" (to ja – nazywałam się Grochowa!). W trzeciej klasie byłam taką "poetką". Nie będę więcej wspominać, bo miejsca zabraknie w Waszej Gazecie.

Pragnę jedynie, by mieszkańcy Kędzierzyna wiedzieli, że w tych trudnych i burzliwych czasach jest grupa ludzi, którzy od lat darzą się szacunkiem i przyjaźnią. A jeśli tak jest, to nie jest źle! Prawda?

Z poważaniem
Zofia WOŁOSEK

Trzech na dwunastkę

Nasi rysownicy chcą do szkoły. A ponieważ bardzo nam się podobało w nowo otwartej szkole nr 12, wysłani zostali właśnie tam. Jan Bartoszek, Marcin Skoczek i Rafał Mróz poudawali szkolniaków przez kilka dni i odrobili zadanie domowe.



Zycie Blachowni

Nr 21 (897)



BLACHOWNIA HOLDING S.A.

Festyn dożynkowy

W niedzielę 26 września proboszcz Józef Stryczek zaprasza wszystkich parafian i mieszkańców osiedla na "Festyn dożynkowy". O godz. 11.00 w osiedlowym kościele pw. św. Piusa X odbędzie się msza św., a zaraz po niej na przykościelnej łące rozpocznie się festyn. W planie jest szereg konkursów, gier, zabaw. Przewidziano także stoiska gastronomiczne. Będzie więc można się zabawić, coś zjeść i coś wypić. Jeśli pogoda dopisze - a powinna - może być całkiem sympatycznie. Na tę właśnie okoliczność została już wcześniej przygotowana łąka - zniknęły chwasty, wyrównano teren. Zapraszamy serdecznie i życzymy przyjemnego popołudnia.

ZWS

Mniej w holdingu

Zakończył się pierwszy etap restrukturyzacji zakładów, w związku z tym uległa zmianie funkcja jaką ma do spełnienia Blachownia Holding S.A. Koniecznym stało się dostosowanie zatrudnienia do aktualnych potrzeb i zadań realizowanych przez holding. Na ostatnim posiedzeniu zarządu, które miało miejsce 13 września, podjęta została uchwała o zwolnieniach grupowych. Objęta nimi będzie, z dniem 1 listopada, grupa około 45 pracowników. W wyniku redukcji zatrudnienie zmniejszy się z liczby 62 osób do 17. Zwolnieniami objęte zostaną wszystkie grupy zawodowe.

ZET

Nadzwyczajne w HSV Polska

We wtorek 14 września w dyrekcji Blachowni Holding SA miało miejsce pierwsze Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki HSV Polska, w którym uczestniczyli przedstawiciele strony holenderskiej i polskiej.

Zgromadzenie otworzył wiceprezes zarządu HSV Polska Maciej Szymczewski, który powitał wszystkich reprezentantów wspólników oraz zaproszonych gości. Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano dyrektora Janusza B. Kukulę. Stwierdził on, że na zgromadzeniu reprezentowane jest 100 proc. kapitału zakładowego spółki, a przedstawione listy uwierzytelniające oraz pełnomocnictwa dają podstawę do przeprowadzenia Walnego Zgromadzenia, zgodnie z przepisami prawa handlowego. Jednym z punktów było powołanie rady nadzorczej spółki oraz przyjęcie regulaminu pracy. W skład rady nadzorczej I kadencji powołani zostali: J.P.A. Hazeleger, J.H.P. Gerits, P.W.R. Hazeleger, J.B. Kukuła, M.P. Skrzypczak.

W trakcie obrad dokonano także podpisania i przekazania kontraktu.

- Jest to kolejna spółka z udziałem kapitału zagranicznego - powiedział potem Kazimierz Kaliński, prezes Blachowni Holding SA. - Pierwszą był Jokey Plastik z udziałem



Przekazanie kontraktu. Od lewej stoją: Pascal W.R. Hazeleger, John P.A. Hazeleger, Kazimierz Kaliński i Janusz B. Kukuła

kapitału niemieckiego. Jak wszystkim wiadomo, spółka ta bardzo dobrze się rozwija. - Drugą z udziałem kapitału amerykańskiego był Tarpol, trzecią jest właśnie HSV Polska z udziałem kapitału holenderskiego. Jest to dla Bla-

chowni wejście w nowy obszar działalności - produkcję specyficznych opakowań z polistyrenu spienianego. Nowa spółka to efekt realizowanej od lat w Blachowni strategii budowy, w oparciu o posiadany majątek - nowych

firm, które mają dobre perspektywy rynkowe i rozwojowe. Myślę, że w ciągu 2-3 lat firma powinna osiągnąć znacznie większe rozmiary i zwiększać systematycznie zatrudnienie.

Z. WISŁA

Od Florydy po Kędzierzyn

Z Johnem P.A. Hazelegerem, dyrektorem grupy HSV EDE BV w Holandii, rozmawiamy o powołaniu nowej spółki HSV Polska oraz o już istniejących.

- Jak ocenia pan to co zrobiono do tej pory, jak postrzega nowych współpracowników oraz lokalizację firmy?

- Spotkaliśmy się tu z dobrym przyjęciem, spotkaliśmy dobrych ludzi, chętnych do pracy i, co ma ogromne znaczenie, o doskonałym stopniu wykształcenia. Obserwujemy wiele miejsc pod kątem nowych inwestycji. Zdecydowaliśmy się na Kędzierzyn-Koźle ze względu na uprzemysłowienie i lokalizację względem centrów przemysłowych w Polsce. Odpowiadała nam także przedstawiona infrastruktura stwarzająca możliwość dalszej rozbudowy firmy.

- Kiedy można spodziewać się już konkretnej produkcji spółki HSV Polska?

- W tej chwili ludzie pracują bardzo ciężko przy organizacji, jest to wiele spraw wymagających realizacji. Myślę, że za trzy, cztery tygodnie będziemy mogli uruchamiać maszyny. Teraz zaczyna się także bardzo trudny okres dla działu sprzedaży i marketingu. Do tej pory nie mogliśmy w tej dziedzinie pracować na sto procent, bo nie mieliśmy takich argumentów jak linia pro-



John P.A. Hazeleger, dyrektor HSV Ede BV

dukcyjna, którą można zaprezentować, i sam produkt. Teraz trzeba będzie pójść w tym kierunku na pełnych obrotach. Nie podchodzimy do tego z nadmiernym optymizmem, zdajemy sobie sprawę, że przed nami jest dużo, dużo pracy w celu osiągnięcia zakładanego poziomu sprzedaży.

- HSV Polska to pierwsza tego typu spółka w naszym kraju?

- W tym zakresie produkcji tak, ale grupa Hazeleger Investment jest już na polskim rynku w branży budowlanej. Mamy tu firmę budowlaną i odnosi ona duże sukcesy.

- Nastawiacie się na przetwórstwo tworzyw czy będzie to może inna branża?

- Z grubsza rzecz biorąc jednak przetwórstwo, ale dostosowane do potrzeb konkretnego rynku, to znaczy jeśli byśmy szli w kierunku Gdańska, to będziemy tam robić np. skrzynki na ryby,

w przypadku regionu Warszawy nastawiamy się głównie na sprzedaż systemów budowlanych.

- W jakich krajach, prócz Polski, macie swoje firmy?

- Jesteśmy już w Ameryce Południowej w Curacao, na Florydzie w USA, w Orlando, no i głównie w Holandii. Wszystkie biura centralne, w tym także Hazeleger Investment, znajdują się w Ede.

- Ilu w tej chwili pracowników zatrudniacie w całej sieci?

- Jest to jakieś 600 - 700 osób.

- Czy zamierzacie szerzej wejść na polski rynek z produkcją kształtek styropianowych?

- Na razie stawiamy przede wszystkim na HSV Polska, bo uważamy, że będzie ona miała duży potencjał w postaci polskiego rynku. Sądzę, że jeśli zakład będzie posiadał już około 20 - 25 maszyn, będzie można zacząć myśleć o kolejnej nowej firmie, ale najpierw tę trzeba uruchomić i rozbudować. Możliwości w Polsce są duże. Zaledwie trzysta kilometrów stąd jest mocno uprzemysłowiony region Warszawy, niedaleko mamy region Katowic. Oprócz tego można będzie oddziaływać na dalsze regiony, jak choćby Gdańsk czy Szczecin. Najpierw jednak, przez dwa, trzy lata zajmujemy się firmą w Kędzierzynie, aby odniosła sukces. W tym czasie będziemy się przyglądać rynkowi, robić rozeznanie, - skąd mamy najwięcej zamówień i potem w tamtym kierunku będziemy szli.

Pytała Zofia WISŁA

Tłumaczył

Maciej SZYMCZEWSKI

Okazja czyni złodzieja

Spaceru po osiedlowych plenerach ciąg dalszy.

Kiedys ta sporych rozmiarów studzienka widoczna na zdjęciu była przykryta maszyną pokrywą. To najlepsza ochrona przed wandalami i chuliganami. Od jakiegoś czasu pokrywa jest odsunięta na bok i kto chce może podziwiać wnętrze studzienki - jakieś zawory, pokręta, rury. Aż dziwne, że nikt tego jeszcze nie zdemolował ani nie rozkradł.

Sporych rozmiarów głęboka dziura stanowi także zagrożenie dla ludzi i zwierząt. Wydaje nam się, że po to wymyślono ciężką, maszyną pokrywę, aby chronić to, co w środku, a także gwarantowała bezpieczeństwo tym, co na zewnątrz. Nie podajemy namarów na studzienkę, aby nie kusić osiedlowych wandalów. Apelujemy tylko do właścicieli instalacji o położenie pokrywy tak, aby spełniała swoją rolę.

Tekst i foto: ZSW

Nr 17


ICSO

INSTYTUT CIĘŻKIEJ SYNTEZY ORGANICZNEJ



Porozumienie ponad odpadami

Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej oraz firma ICSO Chemical Production w okresie wakacyjnym intensywnie zajmowały się gospodarką wytwarzanymi przez siebie odpadami.

Załoga instytutu przeszkolona została w zakresie kodowania, segregowania i konfekcjonowania odpadów niebezpiecznych, komunalnopochoďnych, szkła, frakcji tworzyw sztucznych i złomu.

- Wybraliśmy również odbiorcę odpadów i zawarliśmy z nim umowę, na bazie której przekazaliśmy nasze odpady do unieszkodliwienia - powiedziała nam Anna Olkowska,

skierownik Działu BHP w ICSO.

Opróżnienie należącego do instytutu składowiska odpadów

- Obecnie odpady na nowym miejscu ich gromadzenia są składowane, segregowane i konfekcjonowane zgodnie z wymogami najnowszych aktów normatywnych - powiedziała kierownik Olkowska.

Składowisko jest pod bieżącą kontrolą Gabrieli Ignacek i Jolanty Wynostek, pracowników

fikacja, segregacja i konfekcjonowanie odpadów podrzuconych w ICSO i ICSO Chemical Production sp. z o.o. Było to możliwe dzięki umowie zawartej z odbiorcą odpadów oraz wewnętrznemu porozumieniu pomiędzy instytutem i spółką. Odpady te przekazane zostały odbiorcy.

Żeby oczyścić teren instytutu z odpadów, trzeba pozbyć się również tych, które pozostały po badaniach prowadzonych w latach ubiegłych. Zostaną one przekazane do unieszkodliwienia do końca listopada tego roku. Od tego momentu odpady z ICSO będą regular-

Słowo dyrektora

Współpraca z Zachodem

O rozmowach podczas międzynarodowego sympozjum z niemiecką firmą Rütgers, wynikach badań utleniania beta-izopropylonaftalenu przedstawionych przez specjalistów z instytutu, rozmowach z niemiecko-austriacką firmą o współpracy nad wytwarzaniem żywic aminowych o zmniejszonej emisji formaldehydu } - mówi prof. dr hab. inż. Andrzej Gawdzik, dyrektor naczelny ICSO:

- W dniach od szóstego do dziewiątego września w czasie międzynarodowego sympozjum omawialiśmy z przedstawicielami firmy Rütgers kierunki nowych zastosowań izopropylonaftalenu.

Specjaliści z naszego instytutu, magister inżynier Zofia Pokorska oraz docent doktor Marian Spadło, opracowali wyniki badań utleniania beta-izopropylonaftalenu i przedstawiono je na sympozjum. Prace z tego zakresu finansuje firma niemiecka. Również na tym sympozjum przedstawiłem referat na temat utleniania pod ciśnieniem. W dyskusji omówione zostały nowe możliwości przerobu izopropylonaftalenu do wartościowych produktów handlowych.

Natomiast w instytucie trzynastego września odbyło się spotkanie z niemiecko-austriacką firmą, znaną z produkcji żywic, w sprawie współpracy nad wytwarzaniem żywic aminowych o zmniejszonej emisji formaldehydu. Stosuje się je w meblarstwie oraz w przemyśle farb i lakierów. Omówiono potrzebę wytworzenia nowej generacji żywic, nie zawierających w ogóle formaldehydu. W tej dziedzinie instytut ma osiągnięcia praktyczne.

Postanowiliśmy podpisać umowę o tajności przekazywanych informacji i w oparciu o nie kontynuować działania zmierzające do nawiązania współpracy na zasadach handlowych.

Rozwijany kierunek zdobywania zleceń na badania z firm zachodnich umożliwia instytutowi pozyskiwanie środków finansowych.

Notował MOD



Marlena Machoń-Piechaczek (po prawej) z działu BHP ICSO oraz Gabriela Helbin-Golasz, podinspektor ds. gospodarki odpadami Wydziału Ochrony Środowiska UM K-K, podczas odbioru składowiska odpadów

umożliwiło jego remont i przystosowanie do ustawowych wymogów, jakie spełniać muszą miejsca gromadzenia odpadów. Poprzednie składowisko nie

administracji, oraz Janiny Micia, Barbary Gucwińskiej, Bożeny Liszki i Wandy Kamińskiej z Laboratorium Higieny Pracy. Kierownik Anna Olkowska

nie przekazywane ich odbiorcy. Umożliwi to również wprowadzenie właściwej ich ewidencji.

- Liczymy również na to, że w wyniku prowadzonych działań i nowego podejścia załogi ilość wytwarzanych odpadów ulegnie radykalnemu zmniejszeniu - stwierdziła Anna Olkowska.

Instytut podpisał również porozumienie z firmą ICSO Chemical Production o porządkowaniu terenu użytkowanego przez obie firmy. Obejmuje ono m.in. uporządkowanie terenu z zanieczyszczeń komunalnych, złomu, gruzu i starej aparatury. - Koszty oraz ewentualne zyski np. ze sprzedaży

złomu dzielone są równo pomiędzy obie firmy - powiedział nam Witold Krebs, kierownik Działu Gospodarczo-Remontowego.

Tekst i zdjęcia: MOD



Anna Olkowska: Liczymy, że ilość wytwarzanych odpadów ulegnie radykalnemu zmniejszeniu

spełniało wymogów i instytut nie uzyskałby zgody Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu na jego użytkowanie.

stwierdziła z zadowoleniem, że obecnie na terenie instytutu nie ma przypadków niewłaściwego postępowania z odpadami.

Dokonana też została identy-

Co tydzień lepiej

O "Informatorze" wydawanym przez Robotniczą Spółdzielnię Mieszkaniową "Chemic" oraz wymianie okien w Domu Kultury "Komes" rozmawiamy z Januszem Kmiecikiem, prezesem spółdzielni.

- Od pewnego czasu mieszkańcy budynków należących do spółdzielni pytają, co stało się z wydawanym przez nią "Informatorem"?

- "Informator" powstał w maju 1993 roku. Był moim pomysłem, zaakceptowanym od razu przez radę nadzorczą spółdzielni. Początkowo członkowie spółdzielni i osoby zamieszkane w naszych zasobach traktowały wydawnictwo z rezerwą. W miarę upływu czasu "Informator" zyskał dużą aprobatę. W połowie 1999 roku ukazał się jego ostatni numer, wydany w dotychczasowej formie. Kolejne numery są wydawane jako kolumna w "Gazecie Lokalnej".

- Dlaczego "Informator" nie ukazuje się w dotychczasowej formie?

- Uzasadnieniem dla takiej zmiany był przede wszystkim fakt, że teraz z naszymi spółdziel-

czymi sprawami możemy dotrzeć do każdego mieszkańca miasta. Gazetę kupić mogą zarówno członkowie

możemy szybciej docierać z informacją do czytelnika. Poprzednio "Informator" był miesięcznikiem z przerwą w ukazywaniu się w sezonie letnim. Zmianę formy wyda-



Janusz Kmiecik: - Dzięki temu, że "Gazeta Lokalna" jest tygodnikiem, możemy szybciej docierać z informacją do czytelnika

spółdzielni, osoby zamieszkane w zasobach komunalnych, jak i prywatnych. Drugą ważną sprawą jest fakt, że dzięki temu, że "Gazeta Lokalna" jest tygodnikiem,

wania "Informatora" i przystąpienie, jako współwydawca, do "Gazety Lokalnej" zaakceptowała rada nadzorcza spółdzielni.

- Jeden z czytelników, za

naszym pośrednictwem pyta, dlaczego wymieniane są okna w Domu Kultury "Komes", gdy nie ma pieniędzy na zwrot mieszkańcom budynków spółdzielczych kosztów wymiany okien, dokonanej przez nich w swoich mieszkaniach?

- W przypadku wymiany okien w Domu Kultury "Komes" procedura jest taka sama, jak przy każdym innym remoncie na terenie osiedla. Rada Osiedla Piastów przewidziała w planie remontów wymianę okien w "Komesie" oraz przeznaczyła na ten cel pieniądze. Jest to dokładnie taka sama decyzja, jak w przypadku remontu budynku mieszkalnego. Rada nadzorcza spółdzielni zatwierdziła powyższą pozycję remontową.

- Czy ten remont był potrzebny?

- Okna w domu kultury są w bardzo złym stanie technicznym. Tak złym, że podczas deszczu zalewane są pomieszczenia "Komesu". Poza tym, ponieważ dotychczas dom kultury miał okna jednoszybowe i bardzo nieszczelne, koszty jego ogrzewania były ogromne.

- "Komes" miał już kiedyś wymieniane okna?

- Od momentu jego budowy w latach siedemdziesiątych, okna nie były w nim wymieniane.

Pytał MOD

WAŻNE TELEFONY

Zarząd RSM "Chemic"
tel./fax 483 33 09, 483 33 11
Administracja Osiedla nr 1 (osiedle XXV-Lecia)
centr. 483 24 26,
tel./fax 483 55 01
Administracja Osiedla nr 2 (osiedle Leśne)
tel./fax 483 33 13
Administracja Osiedla nr 3 (osiedle Piastów) centr. 483 21 31, tel./fax 483 33 42
Administracja Osiedla nr 4 (osiedle Jedność)
centr. 482 20 11
Administracja Osiedla nr 5 (osiedle Powstańców Śl.)
centr. 483 36 05 i 483 32 14
Spółdzielczy Dom Kultury RSM "Chemic"
tel. 483 32 36 wew. 37
Osiedlowy Dom Kultury "Komes"
tel. 483 45 78
Muzyczny Klub „Kajtek”
tel. 484 91 10
Awaryjne wodno-kanalizacyjne
tel. 0 602 761 375
Awaryjne elektryczne
tel. 0 602 761 365
Redakcja "Gazety Lokalnej"
tel./fax 488 66 10, 488 67 06

"Komes" w Macedonii

Byliśmy jak pieprz w mleku

Zespół Folklorystyczny "Komes" w pierwszym tygodniu września przebywał w Macedonii. Na jednym z koncertów artyści z Kędzierzyna-Koźla zobaczyli macedońskich wojskowych. Pojawili się również polscy żołnierze, służący w siłach KFOR.

- Byliśmy jak pieprz w mleku - wspomina Zbigniew Staniś, szef zespołu.

"Komes" od 31 sierpnia do 8 września brał udział w XX Międzynarodowym Studenckim Festiwalu Zespołów Folklorystycznych w Skopje, stolicy Macedonii. Impreza zaczęła się pechowo. Mając zakończyć się koncertem inauguracyjnym parady, przerwała ulewa. Ludowi artyści przenieśli się z występami do tamtejszego wojskowego domu kultury. Niestety, publiczność rozeszła się do domów.

W drugi dzień festiwalu "Komes" udał się do Prilepu, miejscowości słynącej z produkcji papierosów. Ich pobyt tam zorganizowały wspólnie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Macedońskiej i tamtejszy zespół ludowy, który gościł w K-K pięć lat temu. Kędzierzynianie wy-

stąpili ze swoim programem. Podziwiali ich, oprócz mieszkańców, również macedońscy żołnierze.

Młodzi artyści z "Komesu" zwiedzali znajdujące się w tamtej okolicy zabytki, m.in. stare monasterie. Byli też w Kruševie, mieście, w którym w 1903 młodzi Macedończycy wywołali krwawo stłumioną rebelię przeciw tureckim okupantom. Jest to obecnie miejsce otoczone kultem przez Macedończyków.

Natomiast różne były odczucia co do występów festiwalowych w Skopje. - Tam były zespoły macedońskie, jugosłowiańskie, bułgarskie i cypryjskie. My reprezentowaliśmy inne rytmy. To było zderezenie kultury bałkańskiej z

naszą. Byliśmy jak pieprz w mleku - wspomina Zbigniew Staniś.

Najwdzięczniejszą publicznością okazali się polscy żołnierze z korpusu KFOR, stacjonujący na lotnisku w pobliskim Petrovcu. Okazało się, że byli wśród nich nawet oficerowie ze zlikwidowanej jednostki wojskowej w Koźlu. Otrzymali od "Komesu" flagę z herbem K-K. Taką flagę otrzymał również rektor uniwersytetu w Skopje.

Wrażen nie brakowało. Nasi artyści spotkali się z polskim ambasadorem w Skopje, a także z kadrą naukową tamtejszego uniwersytetu. Poza tym dwa występy "Komesu" nagrała macedońska telewizja. - Bardzo miłym akcentem było to, że po raz pierwszy za granicą zapowiedziano nas jako zespół z Kędzierzyna. Na Zachodzie mówili zawsze, że jesteśmy z Koźla, bo tylko to potrafili wymówić. A my jednak bardziej identyfikujemy się z Kędzierzynem - stwierdził Staniś.

MOD

Szczelne okna termoizolacyjne pomagają oszczędzać ciepło. Jednak gdy są zbyt szczelne, pojawiają się kłopoty.

Okno, które zabija

Brak mikrowentylacji w oknach termoizolacyjnych powoduje zawilgacanie ścian w mieszkaniach, a w konsekwencji wystąpienie pleśni. Utrudnienie wymiany powietrza powoduje też problemy ze spalaniem gazu w piecykach łazienkowych. W wyniku tego, przy braku dobrego ciągu w przewodzie kominowym, spaliny wracają do mieszkania i może dojść do zatrucia mieszkańców czadem. - Żeby sprawdzić czy jest przepływ powietrza z zewnątrz, można na przykład przystawić do krawędzi okna dłoń lub zapaloną świeczkę. Jeżeli nie ma, okno trzeba roszpecznić - powiedział nam Janusz Korbieł, wiceprezes RSM "Chemic".

MOD

Miejskie, nie spółdzielcze

Jak nas poinformował Janusz Korbieł, wiceprezes RSM "Chemic", znajdujące się na osiedlu XXV-lecia ulice 11 Listopada i Dmowskiego nie należą do spółdzielni. Są drogami miejskimi.

MOD

Otwórz, bo zapowietrzysz!

Ponieważ zbliża się sezon grzewczy, spółdzielnia przypomina o maksymalnym otwarciu zaworów termostatycznych przy grzejnikach. W innym przypadku, podczas uruchamiania instalacji c.o. grzejniki zostaną zapowietrzone.

MOD

Po południu do „Komesu”

Osiedlowy Dom Kultury "Komes" zaprasza na zajęcia zespołów artystycznych i sportowo-rekreacyjnych.

Dzieci w wieku 6-8 lat mogą uczestniczyć w zajęciach rytmiki. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 4 października o godz. 17.30. Dzieci w wieku 9-12 lat zaprasza Zespół Pieśni i Tańca "Mały Komes". Pierwsze spotkanie nowych uczestników - 5 października o godz. 17.00. Tego dnia o godz. 18.00 również Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca "Komes" zaprasza chętnych w wieku od 13 lat na pierwsze spotkanie.

4 października o godz. 18.30 ODK zaprasza też panie na gimnastykę rekreacyjną. Panowie mogą natomiast codziennie w godz. 10.00-19.50 korzystać z siłowni. Bliższe informacje uzyskać można w sekretariacie ODK "Komes" lub pod numerem telefonu 483 45 78.

MOD

Oferujemy domki jednorodzinne w stanie surowym zamkniętym z przyłączami i elewacjami oraz działką

- w zabudowie szeregowej - o pow. ok. 178 m² + garaż,
- w zabudowie atrialnej - o pow. ok. 208 m² + garaż,
- w zabudowie bliźniaczej - o pow. ok. 199 m² + 2 garaże.

Domki wybudowano w Kędzierzynie-Koźlu.

Posiadają niezwykle ciekawą lokalizację na terenie w pełni uzbrojonym.

Szczegóły i informacje: Spółdzielnia Mieszkaniowa "Chemic" Kędzierzyn-Koźle ul. 9 Maja 6
Telefon (077) 483 33 11

Liga Okręgowa

Dobra zmiana

EL KON Goświnowice – Odra Kędzierzyn – Koźle 0:1 (0:0).

Bramka: Bartosz Głabuś.

Odra: Adrian Nikula – Wojciech Kieś, Jan Grześkowiak, Dariusz Koś, Artur Wesoly, Jarosław Dziewulski, Andrzej Jurkowski, Marcin Miraszewski, Mariusz Buchta, Zbigniew Turek, Arkadiusz Skubański oraz Kamil Dudek, Bartosz Głabuś.

Kolejny, piąty mecz i piąta wygrana kozielskiej Odry. A ponieważ przeciwnicy pogubili punkty, więc przewaga nad Spartą Paczków wzrosła do 4 punktów. A w Paczkowie odbędzie się kolejny mecz Odry. W Nysie, gdzie rozgrywa soje spotkania EL KON mecz był wyrównany i w zasadzie naj-

bardziej sprawiedliwy byłby remis. Jednak, jak powiedział po meczu Witosław Iwanejko, trener Odry, skoro udało się strzelić gola w ostatniej minucie to dobrze, bo 3 punkty się zawsze przydadzą. I tym razem po raz kolejny okazało się, że trener Iwanejko dokonuje dobrych zmian. Strzelec bramki Głabuś wszedł na boisko w końcówce meczu i trafił "za 3 punkty" jak mówiono po meczu.

Max na maxa!!!

Orzeł Branice – MEC Sławieście 0:1 (0:0)

0 – 1 Matyjasek 75 min. (karny)
MEC: Grzegorz Niewiadomski – Klaudiusz Paterok, Robert Łukaszczuk, Marek Wojtala, Janusz Zalewski – Marcin Głazowski, Tomasz Hejduk, Grzegorz Fiedura, Roman Namysło, Jacek Jakoniuk, Adam Jochem. Grali także: Zbigniew Matyjasek, Bernard Wolany, Robert Czopek. Trener: Dagobert Kroll.

Początek spotkania w Branicach nie zapowiadał szczęśliwego końca. Obie drużyny nie kwapiły się do zdecydowanych ataków dbając o to, by nie stracić gola. Taki obraz gry miał miejsce przez cały czas trwania pierwszej połowy. Kibice obu drużyn zgodnie twierdzili, że "z boiska wiało nudą".

Dużo lepiej było w drugiej odsłonie. W 64 min. na boisku pojawia się Zbigniew Matyjasek, który po długim okresie rekonwalescencji powrócił do drużyny MEC-a. Kil-

ka minut później w sytuacji "sam na sam" z bramkarzem z Branic znalazł się **Tomasz Hejduk**, lecz zamiast spokojnie przyjąć piłkę, natychmiast uderzył głową z 16-stu metrów. Strzał ten był jednak zbyt słaby, by zaskoczyć doświadczonego golkipera z Branic.

W 75 min. popularny "Max" decyduje się na akcję indywidualną środkiem boiska. Po drodze mija kilku rywali, wpada w pole karne i pada ścięty, jak kłoda. Sędzia nie ma wątpliwości i strzałem po ziemi w prawy róg zdobywa pierwszą jakże upragnioną bramkę w tych rozgrywkach dla drużyny MEC-a.

Godnym podkreślenia jest również fakt, iż bramkarz drużyny ze Sławieścia **Grzegorz Niewiadomski**, do tej pory "nie puścił" bramki w tych rozgrywkach i od ponad 400 minut zachowuje czyste konto.

WITALIS

Wyniki: Unia Tułowice – Sparta Paczków 2:2, Budowlani Strzelce Opolskie – Ruch Zdzeszowice 4:1, Polonia Głubczyce – Victoria Cisek 1:2, Orzeł Branice – MEC Sławieście 0:1, Sudety Burgrabice – Polonia Nysa 1:2, Włóknarz II Kietrz – MKS Gogolin 1:1, EL KON Goświnowice – Odra Kędzierzyn – Koźle 0:1.

1. Odra K-K	5	15	9-1
2. Sparta	5	11	13-7
3. Polonia N.	5	10	19-7
4. Gogolin	5	10	10-4
5. Victoria	5	8	9-7
6. Włóknarz II	5	7	12-7
7. Unia	5	7	7-6
8. Budowlani	5	7	9-11
9. EL KON	5	6	8-11
10. Sławieście	5	6	1-4
11. Ruch	5	5	7-9
12. Polonia G.	5	4	2-4
13. Sudety	5	0	2-15
14. Orzeł	5	0	5-20

XI Mistrzostwa Polski Strażaków - Płetwonurków Borówno '99

Andrzej Prokopowicz, Marian Ustimowicz i Marcin Siłek z kędzierzyńskiego Waterprof OSP walczyli o miano najlepszych w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej w czasie XI Mistrzostw Polski Strażaków-Płetwonurków, które w dniach 10 – 12 września br. odbyły się w Borównie w województwie kujawsko-pomorskim.

Zawodnik przystępujący do konkurencji indywidualnej startuje z wody o głębokości ok. 1 metra, posiadając przy sobie komplet sprzętu ABC (maska, fajka, płetwy). Musi następnie przepłynąć pod wodą 20 m do zatopionego pomostu (gł. ok. 5 m), na którym ułożony jest aparat powietrzny. Zakładając go płynie 30 m do kolejnego pomostu, gdzie musi napęlić powietrzem zatopiony na głębokości ok. 8 m 60 - litrowy zbiornik obciążony 30-kilogramowym ciężarem. Po wykonaniu tego zadania należy płynąć do mety (którą stanowi bramka o szerokości 2,5 m) wzdłuż liny kierunkowej (dł. 10 m), a następnie 20 m bez liny kierunkowej. Ten ostatni etap konkurencji - płynięcie na orientację - sprawiał zawodnikom największy kłopotu. Spośród 98 zawodników trzydziestu czterech nie ukończyło konkurencji. Najlepszymi w kategorii OSP okazali się: Mariusz Sikorski, Kazimierz Banach i Marian Michalski zajmując kolejne miejsca, wszyscy z woj. kujawsko-pomorskiego, a w kategorii PSP- Dominik Szulc (łódzkie), Aleksander Jachowski (kujawsko-pomorskie), Dominik Dopierała (wielkopolskie). Najlepszym z "naszych" okazał się Andrzej Prokopowicz, który w kat. OSP zajął 7 miejsce.

Najbardziej widowiskowa była, rozegrana przy naprawdę letniej pogodzie, konkurencja drużynowa. Po starcie drużyna składająca się z trzech zawodników płynie łodzią (ok. 50 m) do boi nr 1, gdzie jeden z płetwonurków wykonuje rzuty rzutką ratowniczą do środka koła ratunkowego (oddalonego o ok. 15 m). Podczas wy-

Podium w zasięgu płetwy

konywania rzutów drugi z zawodników musi trzymać ręką boję. Po celnym rzucie lub po wykonaniu trzech rzutów na odległość min. 10 m, drużyna płynie do boi nr 2 (ok. 70 m). Tam jeden z nich z głębokości 8 m wydobywa manekina. Po przepłynięciu kolejnych 80-ciu metrów, przy boi nr 3, dwóch płetwonurków schodzi na gł. 5 m i przy pomocy jednego tylko aparatu powietrzego pokonuje pod wodą dystans 70 m. Potem następuje ostatni etap - 75 m

twonurkowie zakwaterowani byli w Wojskowym Ośrodku Wypoczynkowym "Łuczniczka", gdzie serwowano wysmienite posiłki. Reprezentacja Kędzierzyna-Koźla jest zadowolona z osiągniętego przez siebie wyniku, ale jak powiedzieli "podium było w zasięgu płetwy". Czekamy zatem na jeszcze lepsze rezultaty w przyszłym roku, a za tegoroczne gratulujemy.

MJS



Nasza drużyna podczas konkurencji

do mety - tym razem na powierzchni.

Tę konkurencję wygrało OSP RW Łowicz (łódzkie) przed OSP Kalisz (wielkopolskie) i OSP Sołec Kujawski (kujawsko-pomorskie). Waterprof Kędzierzyn-Koźle uplasował się na 7 miejscu, przegrywając nieznacznie z Ustką, Rawą Mazowiecką i Rańskiem. W kategorii PSP pierwsze i trzecie miejsce zajęło woj. kujawsko-pomorskie (miejscowi wystawili więcej drużyn niż przewidziane było to w regulaminie - czyżby faworyzowanie?), a drugie miejsce zdobyło woj. wielkopolskie. JRG PSP z Opola zajęła 7 miejsce.

Zawody rozgrywane były w atmosferze rywalizacji, którą umiejętnie rozgrzewał spiker zawodów. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwał dr Citko z Instytutu Medycyny Morskiej w Gdyni, który oprócz swojego personelu do dyspozycji miał komorę dekompresyjną. Strażacy - płet-

Klasa B

Wyniki: Inter Mechnica – Spartan Grudnia Wielka 1:2, KS Cisowa – TKKF Blachowianka 1:1, Naprzód Długomiłowice – LZS Pokrzywnica 2:3, LZS Stare Koźle – Victoria Łany 2:4, Ruch Stebłów – Śląsk Reńska Wieś 2:2, Odrzanka Dziergowice – Górnik Januszkowice 3:1.

1. Victoria	6	13	17-10
2. Górnik	6	12	13-11
3. Odrzanka	6	11	13-9
4. Stare Koźle	6	10	15-8
5. Pokrzywnica	5	10	15-8
6. Spartan	6	10	13-12
7. Blachownia	6	9	9-10
8. Cisowa	6	7	12-17
9. Naprzód	6	6	7-12
10. Inter	6	6	11-17
11. Śląsk	6	4	6-10
12. Ruch	5	2	5-11

Wielkie derby

KS Cisowa Kędzierzyn-Koźle – TKKF Blachowianka Kędzierzyn-Koźle 1:1 (1:0)

1:0 – 13 min. Przybyła

1:1 – 71 min. Śmiłowski

Sędziował: Andrzej Bondyra.

Żółta kartka: Glinka (TKKF)

Cisowa: Krzysztof Falkowski – Adrian Furmian, Marian Wanke, Henryk Falkowski, Bernard Suchy, Grzegorz Wiecek, Grzegorz Jaciuk (67 min. Marek Franciszkiewicz), Henryk Moszko, Marian Górniak, Zygmunt Przybyła, Andrzej Tworek. Trener: Hilary Lisok

Blachowianka: Bartłomiej Lipak – Mariusz Czepul, Grzegorz Rynkiewicz, Jacek Frątczak, Mariusz Glinka, Janusz Jochem, Mariusz Banaś, Piotr Góralczyk, Krzysztof Wiśniewski (46 min. Janusz Grześkiewicz), Mieczysław Śmiłowski (81 min. Bogdan Dydfeld) Krzysztof Ćwirzeń (37 min. Mirosław Żuchowski). Trener: Piotr Świerczek

Nie udało się gospodarzom rewanż za pechową przegraną w Blachowni w ostatnią niedzielę maja br. Chociaż długimi momentami posiadali inicjatywę w grze, to nie im pisane były trzy punkty. Szczególnie kapitalne sytuacje w końcówce meczu (81 i 85 min.) będą ich zapewne prześladować w nocy koszmarne sny. Zwłaszcza ta pierwsza, kiedy to zarówno Tworek, jak i Przybyła, jak i Moszko, znajdując się przed bramką Lipaka nie potrafili zdobyć zwycięskiego gola, bo albo bramkarz wybija, albo obrońca odbija, albo jeden z wyżej wymienionej trójki niecelnie dośrodkowuje i jest po ptakach – jak mówią miejscowi.

Na początku – w pierwszych 10 min. przeważają przyjezdni, mieszając mocno pod "świątynią" Falkowskiego K., ale rezultatem tej przewagi jest słupek i parę konarów. Miejscowi groźni są w

11 min., gdy ostro strzela Górniak – piłka mija spojenie słupka z poprzeczką. Niedługo potem gospodarze cieszą się z prowadzenia i po rzucie wolnym z ok. 20 m piłka trafia na pole karne, przytomnie znalazł się wtedy **Jaciuk**, który kapitalnym mocnym strzałem pod poprzeczką po palcach **Lipaka** zdobywa bramkę. Goście nie załamują się tą sytuacją i po wznowieniu gry szybko poszedł do przodu **Śmiłowski**, lecz dobrego dośrodkowania nie potrafi wykorzystać Ćwirzeń, mijając się z piłką przed bramkarzem. Następne minuty, to okres alarmu pod bramką Blachowni – cisowanie dużo "miesząją", ale efek-

tów nie widać. W 26 min. bramkarz Falkowski popełnia błąd łapiąc piłkę odbitą od obrońcy, rzut wolny pośredni z linii pola bramkowego – ostry kąt – nie-dobrze rozegrany przez blachownianczyków i... nie ma gola.

Druga część widowiska przynosi szybsze akcje obu drużyn, walka nabiera rozmachu i zaciętości. Raz jedni, raz drudzy są w idealnych sytuacjach podbramkowych. Napastnicy z Cisowej mają bardzo źle nastawione celowniki. W odpowiedzi na ofensywę gospodarzy **Żuchowski** pudłuje w idealnej sytuacji. 3 min. później obrońca Blachowianki wybija piłkę z linii bramkowej po kiksie bramkarza. Strzelał Przybyła (Cisowa). W 71 min. następuje wyrównanie. Przytomnym strzelcem jest "Kuba" **Śmiłowski**, który wykorzystuje dośrodkowanie **Grześkiewicza**. Obrońcy gospodarzy nie potrafili zapobiec tej sytuacji. W 78 min. znów **Śmiłowski** w głównej roli, ale fantastycznie broni bramkarz **Falkowski**. Później następują te dwie sytuacje, o których wspominałem na wstępie. W końcówce jeszcze goście zrywają się do ataku, ale wynik nie ulega już zmianie.

Tak więc wielkie derby kończą się rezultatem nierozstrzygniętym 1:1.

Pomoczone reminiscencje:

Antoni Porada – kierownik drużyny KS Cisowa: - Cóż mogę powiedzieć o meczu? Był przeciętny, zacięty, momentami ostry – jak to derby. Mieliliśmy dużo okazji, lecz niestety nie wykorzystane. Zaskoczony dla obu padł remis.

H. Lisok – trener KS Cisowa: Mecz był obfity w niewykorzystane dla obu zespołów okazje. U nas zaważył brak Maibauma – siły napędowej naszego ataku.

B. Suchy – kapitan KS Cisowa: - Był to bardzo wyrównany mecz, remis satysfakcjonuje oba zespoły. Wyróżniłbym wszystkich swoich kolegów, a szczególnie bramkarza, gdyż grał z niewyleczoną w pełni kontuzją.

P. Świerczek – trener TKKF Blachowianka: - Przed meczem liczyłem na zwycięstwo, ale z remisu też cieszę się. Drużyna moja potrafi grać na wyjazdach; na 5 przegraliśmy tylko jeden. Wszystkich swoich podopiecznych wyróżniam, a szczególnie Glinkę, Rynkiewicza, Śmiłowskiego. Temu ostatniemu składam wyrazy szczególnego uznania za dzielną postawę. W trzech ostatnich meczach zdobywał bramki.

Florian WITON

Na stadionie Odry w Koźlu odbyły się finałowe spotkania o mistrzostwo województwa w piłce nożnej trampkarzy. W meczu o 1 miejsce Odra Kędzierzyn-Koźle grała z Odrą Opole.

Trzeba oddać trofeum

Odra Kędzierzyn-Koźle – Odra Opole 0:2

Bramki: Dominik Franek, Karol Strąg.

Sędziowie: Eugeniusz Widera, Krzysztof Tabaczkowski, Krzysztof Masternak (WS Prudnik).

Odra K-K: Artur Ostrowski – Damian Niwa, Artur Głomb, Grzegorz Sawczuk, Dawid Zybula, Radosław Początek, Piotr Poźniak, Michał Czuba, Paweł Chęłchowski, Leszek Pietrzak, Radosław Kondziela, Michał Schmidt, Michał Furman, Piotr Papuga, Ireneusz Łaz, Wojciech Jeleń. **Odra O.:** Tomasz Łydko, Łukasz Gruca, Paweł Nazimek, Jakub Kołodziejczyk, Tomasz Stachurski, Dominik Korek, Michał Zboch, Łukasz Kortala, Karol Strąg, Bartosz Stręk, Łukasz Rogacewicz, Dominik Franek, Jacek Kubas, Paweł Jędrzejewski, Kamil Sobociński, Kamil Sobociński, Krzysztof Mioduszeński.

Młodzi zawodnicy obu zespołów byli obserwowani przez sporą grupę kibiców, dopingującą oczywiście koźlan. Jednak od początku spotkania zaznaczyła się przewaga opolan. W ciągu pierwszych 15 minut (trampkarze grają 2 razy po 30 minut) nasz zespół tylko dwa razy przekroczył z piłką linię środkową boiska. Jednak później pod bramką Tomasza Łydko było coraz groźniej. **Leszek Pietrzak** popisał się znakomitą strzałą z rzutu wolnego, jednak był on minimalnie niecelny. Przed końcem pierwszej części gry w znakomitej wprost sytuacji, otrzymując piłkę od obrońcy, lecz był on tak zaskoczony, że po prostu nie uderzył jej silnie i bramkarz nie miał z jej złapaniem problemów. Po przerwie w dalszym ciągu przeważała opolska drużyna. I w 33 minucie stało się

to co od początku spotkania wisiło w powietrzu, Opole zdobyli gola. Trafienie należy zapisać na konto **Dominika Franka**, któ-

ry wykorzystał błąd kozielskiej obrony. Nasz zespół pragnął odrobić straty, lecz nie było to łatwe, bo Odra Opole była w tym dniu zespołem lepszym. Udokumentowaniem przewagi był gol **Karola**

Strąga na 7 minut przed końcem meczu.

Po meczu odbyło się wręczenie dyplomów i pucharów, dokonali tego członkowie Zarządu OZPN **Józef Kaliciak** i **Juliusz Mariański**, szef wydziału szkolenia, oraz przedstawiciel Podokręgu Kędzierzyn-Koźle **Eugeniusz Jaroszewski**. Największy, za mistrzostwo otrzymali piłkarze opolskiej Odry, odzyskując po roku to trofeum, bowiem w roku ubiegłym przegrali w finale z Odrą CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle. Rewanż był więc udany i kędzierzynianie musieli oddać puchar.

Tekst i foto: WAR



Od lewej **Józef Kaliciak**, **Juliusz Mariański** i **Eugeniusz Jaroszewski**, wszyscy obserwują radość zespołu Odry Opole.

TRIOBASKET

Gazeta Lokalna, Park FM i firma WIRR zapraszają na turniej koszykówki ulicznej "TRIOBASKET". Zawody odbędą się 25.09.1999 r. w Kędzierzynie-Koźlu przy ulicy Kościuszki (obok dawnego OSiR-u).

Zapisy przyjmowane są w Pizzerii EXPRES w Kędzierzynie-Koźlu przy ulicy Reja 2 oraz pod numerami telefonów 4833354, 0604 298881.

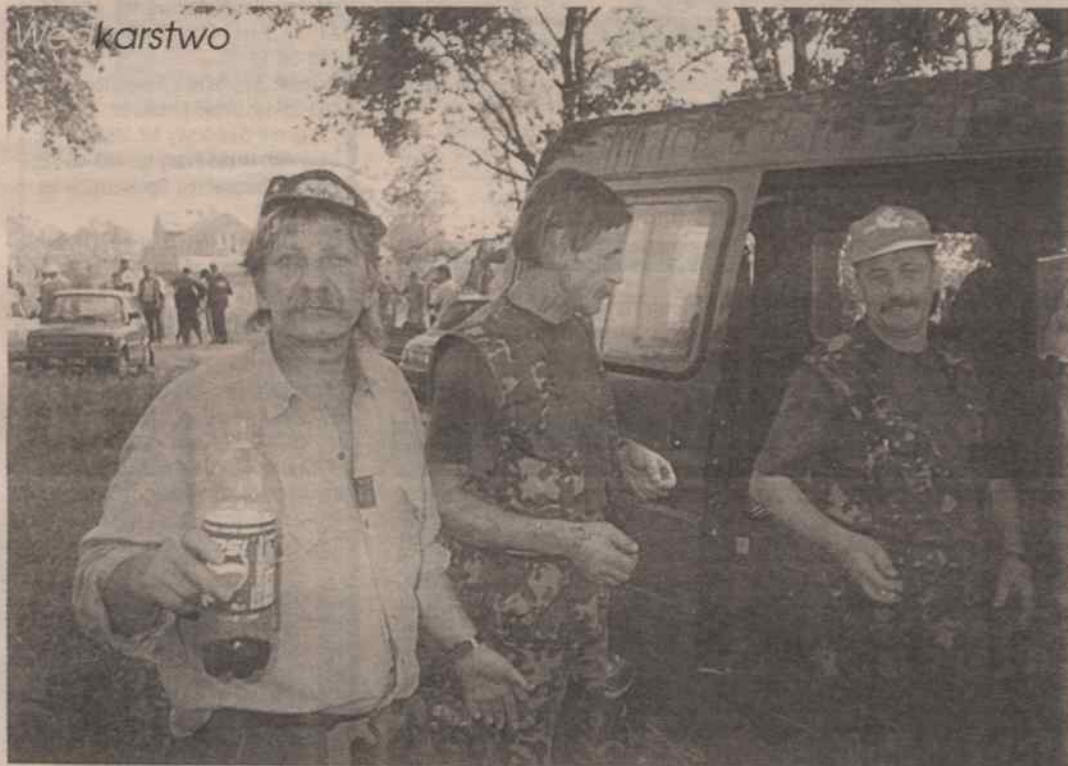
Wpisowe do turnieju 6 zł. W programie zawodów organizatorzy zapewniają wiele konkursów sprawnościowych dla dzieci i młodzieży.

Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy!

Sponsorami turnieju są:

Gazeta Lokalna
Radio Park FM
Jokey Plastik
BLACHOWNIA Sp. z o.o.
Pizzeria EXPRESS
Firma MERCO – bis
ELDOM KOPANIECCY
Firma WIRR

Wędkarstwo



Rodzinna atmosfera

Ryby wróciły do kanału

Na Kanale Gliwickim w Kłodnicy odbyła się III tura Drużynowego Pucharu Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Opolu w wędkarstwie spławikowym w kategorii seniorów. Wyłoniono również najlepszego wędkarza Opolszczyzny. Do zawodów przystąpiło 37 drużyn. Każda składała się z trzech osób.

Impreza rozpoczęła się od miłej uroczystości wręczenia pucharu i dyplomu uznania dla drużynowej wicemistrzyni świata kobiet w wędkarstwie spławikowym **Annie Gostyńskiej** (wywiad obok).

Tym razem pani **Anna** wystąpiła w roli sędziego.

Nasze miasto w zawodach reprezentowały dwie drużyny: koła PZW Reńska Wieś – Kofama oraz koła

PZW przy Zakładach Azotowych Kędzierzyn. Niestety trzecia drużyna, koła PZW przy ICSO "Blachownia" z przyczyn organizacyjnych nie dotarła na zawody.

Kędzierzyńskie zawody wygrała ekipa Koła Miejskiego I z Brzegu, drugie miejsce zajęli wędkarze z Krapkowic, a trzecie koła Miejskiego II z Brzegu. Dziesiąte miejsce przypadło w udziale drużynie REŃSKA WIEŚ-KOFAMA w składzie **Zenon Gorel**, **Roman Śnieżek**, **Witold Jaworski**, natomiast wędkarze koła PZW "Azoty" zajęli 15. miejsce (**Robert Walczak**, **Marek Tobiasz**, **Marek Maciejewski**). W klasyfikacji końcowej było znacznie lepiej. Zawodnicy Reńskiej Wsi – Kofana zajęli ostatecznie 8 miejsce w województwie, na-

tomiaś "Azoty" udział zakończyli na 11. miejscu. Odległe, bo 33. miejsce, zajęli wędkarze koła PZW przy ICSO "Blachownia".

Indywidualnie najlepszym wędkarzem Opolszczyzny okazał się **Zygmunt Czekanski** z Baborowa, natomiast **Marek Maciejewski**, **Witold Jaworski** i **Zenon Gorel** zajęli odpowiednio 20., 21. i 22. lokatę. W klasyfikacji generalnej, gdzie brane były pod uwagę wyniki trzech tur zawodów, zwyciężyli zawodnicy Koła Miejskiego I z Brzegu, drudzy byli krapkowiczanie, a trzecią lokatę zajęli "mocykiję" z Lewina Brzeskiego.

Zawody przebiegły w miłej rodzinnej atmosferze, a złowione ryby wróciły do Kanału.

WITALIS

O zagranicznych wояażach i kolejnych sukcesach modelarzy

Mało nas? Nie szkodzi!

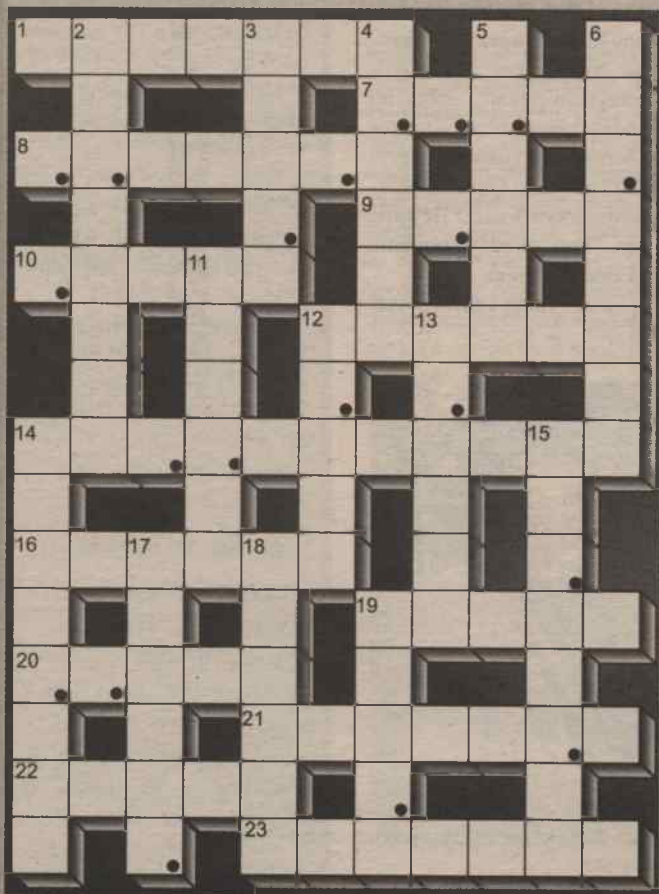
Na jedne z ostatnich zawodów w tegorocznym sezonie do czeskiego miasteczka Nachod wybrała się zaledwie kilkusobowa ekipa: **Adrian Stolarek**, **Łukasz Waćkowski**, **Krzysztof Wojkowski** i **Marek Waćkowski**.

Niewielki skład nie przeszkodził jednak wdać się w walkę o tytuły z Mistrzami Świata oraz czołówką Europy. Pogoda i humor dopisywały, więc Polacy starali się zabrać Czechom jak największą liczbę medali. Szefem ekipy był, tradycyjnie, **Jan Stolarek**. Nie zawiódł nasz mistrz świata juniorów w klasie F3E, który wynikiem 31,8 sek. wywalczył złoty medal. W tej samej grupie III miejsce zajął **Krzysztof Wojkowski** (jego wynik – 42 sek. z trąceniem). W klasie F3E seniorów na pierwszej pozycji uplasował się **Marek Waćkowski**, a jego syn **Łukasz**, młodziutki zawodnik, w grupie młodzików zajął bardzo dobre IV miejsce. Warto zaznaczyć, że zawodnik ten w tym sezonie po raz pierwszy brał udział w Mistrzostwach Polski w Poznaniu i zdobył tam srebrny medal (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze GL). Nie udało nam się, niestety, wywalczyć medali w klasach Eko. Stało się tak dlatego, że zostały połączone biegi juniorów i seniorów w Eko Expert, co zredukowało szanse **Krzysztofa Wojkowskiego**, który zakończył zawody na VII pozycji, tuż za **Markiem Waćkowskim**. W klasie Eko Standard Junior **Adrian**, po kłopotach z modelem znalazł się na VIII pozycji. W grupie młodzików klasy Eko **Łukasz Waćkowski** był szósty.

Nie można mieć żadnych pretensji do naszych zawodników. Powszechnie wiadomo, że Czesi plasują się w czołówce światowej, a głównie ze względu na bardzo dobry i drogi sprzęt, jakim dysponują. Polacy jednak pokazali styl w pływaniu precyzyjnym (gdzie większą rolę odgrywają umiejętności modelarza) i za to należą im się słowa szczerzego uznania.

Marta SĄSIADK

Krzyżówka nr 17



Spełniając prośby naszych Czytelników, dla których kłopotliwa była różnica w numeracji "Gazety Lokalnej" i zamieszczanych w niej krzyżówek od dziś ujednolicamy tę numerację.

Litery z pól oznaczonych czytane kolejno rzędami utworzą rozwiązanie: myśl Jerzego Paczkowskiego

Na rozwiązania na kartkach pocztowych czekamy w naszej redakcji (ul. Wyzwolenia 7, Kędzierzyn-Koźle 47-225) do 4 października. **Zwycięzca otrzyma książkę ufundowaną przez księgarnię "Arka".**

Pozłomo:

1. lokomotywa
7. cukrowy lub owocowy
8. wynagrodzenie za pracę
9. kij z żyłką zakończoną haczykiem
10. diecezjalne zebranie duchowieństwa
12. skrót podpisu
14. pielęgniarz z noszami
16. tyrańska potęga
19. figura w warcabach
20. w parze z igłą
21. taktyk wojskowy
22. kraj piramid
23. nawyk, tradycja

Płonowo:

2. wygląd zewnętrzny
3. przybycie samochodem np. na parking
4. wyzwolicieł, oswobodziciel
5. kolorowy ołówek
6. tokarz lub frezer
11. część łańcucha
12. pełno go na plaży
13. zwolennik filozoficznego konkretyzmu (np. prof. Kotarbiński)
14. dowcip żydowski
15. w ręku drwala
17. sześciostunowa mandolina
18. sernik lub szarlotka
19. np. mecz: ŁKS-Widzew

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

Hasło brzmi: **Krajobrazy są stanami duszy.**

Nagrodę – 2 bilety do Kina "Chemik" – wylosowała Pani Halina Ozga z ul. Wierzbowej.

Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji: ul. Wyzwolenia 7

Gotuj z Lokalną

Tym razem do wspólnego redagowania książki kucharskiej udało nam się namówić radną Irenę Polak. Pani Irena poleca nam poledwicę wołową z ananasek. Na samą myśl ślinka cieknie. Życzymy smacznego.

POLĘDWICA Z ANANASEM

Wołową poledwicę dusimy na tłuszczu z cebulką. Gdy poledwica jest już gotowa, kładziemy na nią plaster ananasa z puszek, a ananasa pokrywamy plastrem żółtego sera. To wszystko chwilę zapiekamy, by ser się roztopił, a na wierzch kładziemy wiesienkę.

Pojawia się tylko pytanie, czy tak przyrządzone danie należy jeść czy oglądać. Bez wątpienia jedno i drugie.

Zjazd Absolwentów II LO

Uwaga absolwenci II Liceum Ogólnokształcącego z lat 1954-93. 6 listopada br. odbędzie się Zjazd Absolwentów. Zgłoszenia będą przyjmowane do 30.09.99 r. Szczegółowe informacje oraz karty zgłoszeń dostępne są w sekretariacie szkoły, ul. Matejki 19, tel. 483-21-62, tel/fax 483-43-04

KULTURAŁKI

Kino "Chemik" zaprasza

Al. Jana Pawła II 27, tel. 483 29 25

Przez cały tydzień: **GWIEZDNE WOJNY** (USA, s.f., od 14 lat, 14 zł) 16.00, 18.30, 21.00, w sobotę i niedzielę także 13.30.

Dla Czytelnika, który pierwszy przyjdzie do naszej redakcji w czasie dzisiejszego dyżuru reporterskiego, mamy dwa bilety na dowolny seans w kinie "Chemik".

Uwaga! Zaproszenia nie są ważne na „Gwiezdne Wojny”!

OPOLE

KINA: **KRAKÓW**, tel. 454-45-45 10.09-16.09.99, godz. 9.45, 14.15, 18.45, 21.00 - „Wild Wild West” - sensacyjno USA, godz. 12.00, 16.30 - „Astérix kontra Cesarz” - komedia francuska 17.09.99, godz. 0.01, 9.00, 11.30, 15.30, 18.00, 20.30 - „Gwiezdne wojny”; 18.09 - 19.09.99, godz. 10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.30 - „Gwiezdne wojny”; 20.09 - 24.09.99, godz. 9.00, 11.30, 15.30, 18.00, 20.30 - „Gwiezdne wojny”; **CENTRUM ODRA**, tel. 454-44-35 17-23.09.99, godz. 16.30 „Matrix”; godz. 19.00 „Wild Wild West”; godz. 21.00 „Miłość po zmierzchu”; 24-30.09.99, godz. 15.30 „Komety nad doliną”; godz. 17.00 „Pokojuśka z Titanika”; godz. 18.45 „Wild Wild West”; godz. 21.00 „Notting Hill”;

TEATR: im. **JANA KOCHANOWSKIEGO**, tel. 454-59-42, 18.09, godz. 18.00 „Hłpnoza”; 23-24.09, godz. 11.00 „Niesamowite opowieści braci Grimm”; godz. 18.00 „Lekcja”; 25.09, godz. 18.00 „Niesamowite opowieści braci Grimm”; 26.09, godz. 18.00 „Lekcja”; 28.09, godz. 18.00 „Dziady albo młodzi czarodzieje”; 29.09, godz. 11.00 „Dziady albo młodzi czarodzieje”; godz. 18.00 „Lekcja”; 30.09, godz. 11.00 „Dziady albo młodzi czarodzieje”; **LALKI LAKTORA w Opolu**, tel. 453-73-06, 24.09, godz. 9.00, 11.00 „La Kukaracza”; 26.09, godz. 11.30 „La Kukaracza”; 28-30.09, godz. 9.00, 11.00 „La Kukaracza”; **FILHARMONIA im. J. ELSNERA**, tel. 454-37-36, 24.09, godz. 19.00 Koncert symfoniczny

INNE: **GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ** - Jan Szczyrba (1934 - 1997) - malarstwo i rysunek (pl. Teatrny 12, czynna od 10.00 - 18.00). Wystawa malarstwa Joanny Chrobak „Estetyka potraw”

ZDZIESZOWICE

KINA: **KINO ODRODZENIE**, tel. 484-26-34 24-25.09, godz. 17.00, „Wielki Joe”; godz. 19.00 „Wild Wild West”; godz. 21.00 „Koszmarny następny lata”; 26.09, godz. 19.00 „Koszmarny następny lata”; godz. 21.00 „Wild Wild West”;

GLIWICE

KINA: **KINO AMOK**, tel. 238-24-11, 17-23.09, godz. 18.00 „Tydzień z życia mężczyzny”; godz. 16.00, 20.00 „Na koniec świata”; 24-30.09, godz. 16.30 „Komety nad Doliną Muminków”; godz. 18.00 „Na koniec świata”; godz. 20.00 „Chungking Express”; **KLNOTEATR X**, tel. 238-22-29, 17-23.09, godz. 17.00 „Pokojuśka z Titanika”; godz. 13.00, 18.30 „Matrix”; godz. 15.15, 21.00 „Podróż przedślubna”; 24-30.09, godz. 18.45 „Podróż przedślubna”; godz. 13.00, 17.00 „Legionista”; godz. 15.00, 20.00 „Matrix”; TEATR: **TEATR MUZYCZNY**, tel. 232-11-01, 24.09, Koncert symfoniczny - godz. 16.30

BYTOM

OPERA ŚLĄSKA, tel. 032-281-34-31, Ślaski Teatr Jańca, 23.09.99, godz. 11.00 „Straszny dwór”; 25.09.99, godz. 17.00 „Baron cygański”; 26-27.09.99, godz. 18.00 „Cyganeria”; 28.09.99, godz. 11.00 i 17.00 „Zaczarowany bal”; 30.09.99, godz. 11.00 „Zaczarowany bal”

KATOWICE

Filharmonia Śląska, tel. (0-32)258-86-79 24. 09.99, Koncert symfoniczny - inauguracja sezonu artystycznego w programie: B. Smetana Uwertura do op. „Sprze-

dana narzeczona” P. Czajkowski Koncert skrzypcowy D-dur op. 35 P. Czajkowski IV Symfonia f-moll op. 36; 28.09.99, godz. 19.00 Koncert kameralny-inauguracja sezonu artystycznego w programie: Pierre Mariens-Laureat II Międzynarodowego Konkursu Indywidualności Muzycznych im. A. Tansmana w Łodzi, W.A. Mozart, 36. Symfonia C-dur „Linza”; Koncert na lagot i orkiestrę B-dur,

ZABRZE

TEATR: **PAŃSTWOWY TEATR NOWY**, tel. 171-32-56 22-23.09, godz. 10.00 „Kopciuszek” (sensacyjno-muzyczna farsa dla dzieci); 25-26.09, godz. 18.00 „Edukacja Rity” (komedia); 29-30.09, godz. 10.00 „Każdemu skarbi” (sensacyjno-muzyczna farsa dla dzieci); **FILHARMONIA ZABRZAŃSKA**, tel. (0-32)271-47-17 26.09.99 - Zabrze - Kościół św. Anny - godz. 19.00 Inauguracja sezonu J. Brahms - „Niemieckie Requiem”

TYCHY

TEATR **MAŁY** 24.09, godz. 12.00, Spotkania poetyckie obok Spotkanie z Karolem Maliszewskim-poetą, prozaikiem (wstęp wolny) 25.09, godz. 18.00 Otwarcie wystawy rysunku Emilii Posytek w Galerii „Obok” Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. 26.09, godz. 18.00 Inauguracja sezonu kulturalnego 1999/2000 „Bula bula” - spektakl rodzinny. Cena biletu: 24 zł,

SOSNOWIEC

TEATR **ZAGŁĘBIE** 22.09, godz. 9.00, godz. 12.00 „Moralność Pani Dulskiej” - gościnie Teatr z Częstochowy 23.09, godz. 10.00 „Kordian”; 24.09, godz. 10.00 „Iwona, księżniczka Burgunda”; 25.09, godz. 18.00 „Iwona, księżniczka Burgunda”; 26.09, godz. 18.00 „Iwona, księżniczka Burgunda”; 28.09, godz. 10.00 „Przemyślenie Tomka Sawyera”; 29-30.09, godz. 10.00 „Dożywocie”

CHORZÓW

TEATR **ROZRYWKI**, tel. 41-32-31, 22-26.09, godz. 19.00 „THE ROCKY HORROR SHOW”; 27.09, godz. 19.00 III LO im. St. Batorego w Chorzowie; 28-29.09, godz. 18.30 „SKRZYPEK NA DACHU”; 30.09, godz. 19.00 „GOŁA BABA” - monodram Joanny Szczepkowskiej

WROCLAW

TEATR: **TEATR POLSKI**, tel. 34 387 89, 34 369 63, fax 34 387 89; 22-26.09, SK, godz. 19.00 „Wszystko w rodzinie”; SS 19.00 „Prezydentki”; 28.09, SK, godz. 19.00 „Mayday”; 29-30.09, SK, godz. 19.00 „Mayday”; godz. 19.00 „Ostatnie kwiaty”; SK - Scena Kameralna, tel. 344-62-01; **TEATR WSPÓŁCZESNY** - ul. RZEŹNICZA 12, tel. 344 32 76, 344 37 62, 22-23.09, MS, godz. 19.00 „Jesień i zima”; 24-26.09, MS, godz. 19.00 „Jesień i zima”; MS, godz. 19.00 „Trzy wysokie kobiety”; 28-30.09, MS, godz. 19.00 „Farrago”; **WROCLAWSKI TEATR LALEK** - pl. TEATRALNY 4, tel. 344 12 16, 344 76 77, „Czarodziej-skie Krzesiwo” - J. Ch. Andersen; „Szewczyk Dratwka”; **WROCLAWSKI TEATR MUZYCZNY (Dawniej OPERETKA WROCLAWSKA)** - ul. PIŁSUDSKIEGO 72, tel. 343 80 51 - 23-25.09, godz. 18.30 „Będzie lepiej!” - rewiu z udziałem Bohdana Łazuki 29-30.09, godz. 10.30 „Mały czarodziejski flet”

Zatańcz!

Miejski Ośrodek Kultury w Kędzierzynie-Koźlu oraz Klub Tańca Towarzyskiego „MOSSO” zapraszają dzieci, młodzież i dorosłych na zajęcia w nowym sezonie tanecznym.

Dzieciom proponujemy zajęcia rozwijające sprawność i koordynację ruchową, połączoną z nauką tańca. Spotkanie organizacyjne i zapisy odbędą się 30 września o godz. 16.30 w Domu Kultury „Chemik”, al. Jana Pawła II 27. Dzieci w wieku 6-9 lat spotykać się będą we wtorki i czwartki w godz. 16.00 - 16.45, natomiast w wieku 10-12 lat wtorki i czwartki w godz. 17.00 - 17.45.

Chętnych na kurs tańca dla dorosłych zapraszamy na spotkanie organizacyjne 30 września do Domu Kultury „Chemik” o godz. 20.00, zajęcia w czwartki w godz. 20.00 - 21.30.

Dodatkowe informacje: tel. 483-40-57, 483-44-51

INFORMATOR

Policja tel. 997; Policyjny telefon zaufania (całodobowy) 483-87-88 (godz. 15.30-7.30 automatyczna sekretarka); **Komenda Powiatowa Policji**, ul. Wojska Polskiego 18, tel. 483-50-81; Komisarjat Policji w Koźlu, ul. Raclawicka 3, tel. 482-21-03; Straż Miejska tel. 986, 482-24-37; Pomoc drogowa, tel. 981; Straż pożarna: tel. 998

Pogotowia: ratunkowe tel. 999, 482-21-08; elektryczno-energetyczne, tel. 991; energetyki ciepłej tel. 993; gazowe tel. 992; wodociągowo-kanalizacyjne tel. 994

Szpital: Szpital Miejski nr 1, ul. Roosevelta 4, tel. 482-94-88; Szpital nr 2, ul. Doktora Judyma, tel. 483-50-61; Szpital nr 3, ul. Orkana, 15 tel. 483-32-07

Przychodnie zdrowia: Rejonowa nr 1, ul. Anny 11, tel. 482-28-14; Rejonowa nr 2, ul. Harcerska 11, tel. 483-43-11; Rejonowa nr 3, pl. Gwardii Ludowej 12, tel. 483-55-21; Rejonowa nr 5, pl. Ryszarda Wagnera 1, tel. 482-26-86; Rejonowa nr 7, ul. Ciasna 1, tel. 483-41-16; Rejonowa nr 8, ul. Ściegiennego 1, tel. 483-24-13; Rejonowa nr 10, ul. Leszka Białego 5, tel. 483-40-01; Specjalistyczna Nr 4, ul. Kozielska 11, tel. 483-46-93; Dyrekcja - Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Planetorza 2, tel. 482-38-84, 482-37-60; Opolska Regionalna Kasa Chorych - Informacja tel. 455-18-41, 457-69-93 w godz. 8.00-15.00; Telefon zaufania 457-69-76 w godz. 11.00-13.00

Informacje: Kolejowa tel. 483-59-84; PKS tel. 482-15-15; MKZ tel. 483-36-12

Urzędy: Starostwo Powiatowe tel. 483-31-18; Urząd Miasta tel. 482-11-13; Urząd Skarbowy tel. 483-79-20; Rejonowy Urząd Pracy tel. 483-46-79; Zakład Ubezpieczeń Społecznych tel. 483-56-92

Sąd Rejonowy tel. 482-18-81; Prokuratura Rejonowa, ul. Głubczycka 5, tel. 482-15-76

Kultura: Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek 3, tel. 482-32-25; MBP Filia nr 5, ul. Damrota 22, tel. 483-24-81; Kino „Chemik”, tel. 483-29-25; Miejski Ośrodek Kultury, al. Jana Pawła II 27, tel. 483-40-57; Dom Kultury „Koźle”, ul. Skarbowa 10, tel. 482-35-69; Teatr im. Jana Kochanowskiego (Opole), tel. 454-23-36; Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki (Opole), tel. 454-20-36

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik”, tel. 483-33-09, 483-33-11; Radio Park, tel. 482-12-12; Państwowa Inspekcja Handlowa Inspektorat Wojewódzki, ul. 1 Maja 6, tel. 454-50-88; Państwowa Inspekcja Pracy Inspektorat Okręgowy, ul. Reymonta 16, tel. 454-25-85; Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, tel. 482-39-60; Służba interwencyjna TP SA, tel. 483-39-14; Biuro napraw telefonów, tel. 924; Nadawanie telegramów przez telefon, tel. 905; Budzenie, tel. 900

Zegarynka, tel. 926; Informacja o AIDS, tel. 958

Apteki: „Aloes” ul. 24 Kwietnia 2, tel. 482-52-39; ul. Traugutta 4, tel. 483-32-61 wew. 374; „Aronia” ul. Chrobrego 8, tel. 482-14-54; „Atarax” ul. Arki Bożka 2, tel. 483-38-72; Azoty ul. Rozenbergów 3, tel. 481-38-55; Blachownia ul. Tuwima 22, tel. 483-41-15; „Centrum” al. Jana Pawła II 3, tel. 483-22-65; „Jarand” ul. B. Krzywoustego 18b, tel. 483-44-84; ul. Piastowska 22, tel. 482-28-80; ul. Harcerska, tel. 483-26-33; „Leśna” pl. Gwardii Ludowej 7, tel. 483-47-94; „Nova” ul. Damrota 32, tel. 483-82-19; „Panaceum”, Rynek 1, tel. 482-33-31; „Piastowska” ul. Władysława Łokietka 6, tel. 483-30-55; „Pod Bazylią” ul. Chopina 15, tel. 483-59-76; „Salus” ul. Powstańców Śląskich 8, tel. 483-48-51; „Victoria” ul. Kraskiego 16, tel. 482-19-23; Wittek-Horbarzewska ul. Grunwaldzka 23, tel. 483-45-68

Kazimierz Pietrzyk

Ur. 1 stycznia 1942, prezes klubu.



Klub w dalszym ciągu w rozgrywkach będzie występował pod nazwą Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle. Wprawdzie z dniem 1 września bieżącego roku Zakłady Azotowe wypowiedziały klubowi umowę o świadczeniu usług reklamowych, jednak obowiązuje roczny okres wypowiedzenia. W dalszym ciągu głównym sponsorem klubu jest Mostostal Holding Zabrze. Przy pomocy i wsparciu Zarządu Miasta, szczególnie Dariusza Jorga, pozyskaliśmy dwóch nowych: CENTROZAP Katowice oraz drugiego, którego nazwy na razie nie mogę ujawnić. Wspomagała oni klub kwotą 300 tysięcy złotych, co powinno uzupełnić dziurę w budżecie klubu. Być może w nasz klub będzie sponsorowany przez wszystkie spółki Mostostali notowane na giełdzie, a nie tylko przez Zabrze. Prowadzone są na ten temat rozmowy. I dlatego dopiero 16 września ustaliliśmy wzory koszulek oraz to jacy sponsorzy mają tam figurować. Do 10 października odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków klubu, w trakcie którego wybrany zostanie nowy Zarząd. W nadchodzącym sezonie Telewizja Polska obiecała przeprowadzić trzy bezpośrednie transmisje z meczów siatkówki w programie 1. Mostostal Azoty miałby grać 31 października z Radomiem. Prócz tego w niedzielę o godzinie 18.30 w paśmie programów regionalnych mecze mają być retransmitowane, w tym trzy wyjazdowe z udziałem naszego zespołu.

Waldemar Wspaniały

Ur. 2 października 1946, wzrost 182, trener.



W okresie przygotowawczym rozpocząłem pracę z trzema zawodnikami, gdyż reszta była na zgrupowaniach kadry juniorów i seniorów. W zasadzie dopiero ich wszystkich poznaję. Wprawdzie sezon zaczyna się już za kilka dni, lecz przecież za tych kilka dni się nie kończy. Na podstawie sparingów, w których z wyjątkiem Radomia i Gorzowa graliśmy z wszystkimi faworytami. Wzmocnił się zespół Jastrzębia, bo przyjsie Krzysia Wójcika na pewno poprawi ich grę obronną. W Radomiu utrzymano skład, więc zespół również będzie niebezpieczny. Mocny zespół ma Szczecin, z dwoma niezłymi obokrajowcami. Trzy razy graliśmy z Częstochową, a oni za każdym razem wystąpili w innym składzie. Mają jednak Orlenkę, wiceministrza Europy, a gdy kontuzję wyleczy Dacewicz to naprawdę będą bardzo groźni. Ciekawą drużynę ma Nysa, co można było obserwować w meczu w Opolu. W ostatecznym rozrachunku liczyć się będzie każdy mecz, a w czolówce różnice punktowe będą minimalne. Chcemy zająć miejsce w pierwszej czwórce, aby do play offu przystąpić z lepszej pozycji.

Zbigniew Tokarski

Ur. 20.04.1956, kierownik drużyny.



Kierownik drużyny jest odpowiedzialny za masę spraw. Wszystkie pisma przychodzące do klubu, jak również wysyłane, praktycznie są na mojej głowie. W trakcie wyjazdów zajmuję się rezerwacją noclegów, posiłków oraz sprawami związanymi z płatnościami. Zarobki można stwierdzić, że w zasadzie pełnię obowiązki "matki i ojca" zespołu, bo zawodnikom trzeba stworzyć takie warunki, aby mogli się skupić na najważniejszym zadaniu, czyli grze w siatkówkę.

Mariusz Gnoiński

Ur. 17.10.1973, trener odnowy.



Niektórzy mówią, że jestem masażystą, lecz ja odpowiadam, że jestem także masażystą - przecież trener odnowy biologicznej ma też inne obowiązki. Niekiedy doradzam jakie ćwiczenia należy wykonywać, a jakie nie są wskazane dla zawodnika po kontuzji. W trakcie meczu bardzo przeżywam występy, bo sam jestem sportowcem. Gram w piłkę nożną w klubie MEC Sławice.

Teksty: WAR. Zdjęcia: SAS

Terminarz rozgrywek

Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa - Bosman Morze Szczecin
Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle - Silon Gorzów

V kolejka 23.10.1999

Silon Gorzów - Skra Belchatów
Bosman Morze Szczecin - Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle
Warka Strong Club Czarni Radom - Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa

Citroen Stal Hochland Nysa - AZS ART. Olsztyn
Jastrzębie Borynia - Górnik Radlin
Kazimierz Pomiń Sosnowiec - Legia Warszawa

VI kolejka 30.10.1999

Skra Belchatów - Legia Warszawa
Górnik Radlin - Kazimierz Pomiń Sosnowiec
AZS ART. Olsztyn - Jastrzębie Borynia
Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa - Citroen Stal Hochland Nysa
Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle - Warka Strong Club Czarni Radom
Silon Gorzów - Bosman Morze

VII kolejka 06.11.1999

Bosman Morze Szczecin - Skra Belchatów
Warka Strong Club Czarni Radom - Silon Gorzów
Citroen Stal Hochland Nysa - Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle
Jastrzębie Borynia - Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa
Kazimierz Pomiń Sosnowiec - AZS ART. Olsztyn
Legia Warszawa - Górnik Radlin

VIII kolejka 13.11.1999

Skra Belchatów - Górnik Radlin
AZS ART. Olsztyn - Legia Warszawa
Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa - Kazimierz Pomiń Sosnowiec
Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle - Jastrzębie Borynia
Silon Gorzów - Citroen Stal Hochland Nysa
Bosman Morze Szczecin - Warka Strong Club Czarni Radom

IX kolejka 20.11.1999

Warka Strong Club Czarni Radom - Skra Belchatów
Citroen Stal Hochland Nysa - Bosman Morze Szczecin
Jastrzębie Borynia - Silon Gorzów
Kazimierz Pomiń Sosnowiec - Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle
Legia Warszawa - Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa
Górnik Radlin - AZS ART. Olsztyn

X kolejka 04.12.1999

Skra Belchatów - AZS ART. Olsztyn
Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa - Górnik Radlin
Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle - Legia Warszawa
Silon Gorzów - Kazimierz Pomiń Sosnowiec
Bosman Morze Szczecin - Jastrzębie Borynia
Warka Strong Club Czarni Radom - Citroen Stal Hochland Nysa

XI kolejka 11.12.1999

Citroen Stal Hochland Nysa - Skra Belchatów
Jastrzębie Borynia - Warka Strong Club Czarni Radom
Kazimierz Pomiń Sosnowiec - Bosman Morze Szczecin
Legia Warszawa - Silon Gorzów
Górnik Radlin - Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle
AZS ART. Olsztyn - Galaxia Jurajska AZS Bank Częstochowa

Puchar Polski sezonu 1999/2000

W sezonie 1999/2000 zespoły I i II ligi mają obowiązek brać udział w rozgrywkach Pucharu Polski. Ostateczny termin zgłoszeń zespołów - 22.08.1999 r.

Pojedyncze mecze w zespołach z niższej ligi (niżej sklasyfikowanego w poprzednim sezonie) do wyłonienia 4 zespołów 15.09.1999, 22.09.1999, 29.09.1999, 06.10.1999, 13.10.1999. Eliminacje 12 zespołów z I A + 4 zespoły z eliminacji = 16 zespołów (8 par) - 20.10.1999. Ćwierćfinały 8 zespołów rozstawionych będzie w parę - rozegrają 2 mecze: "mecz i rewanż", pierwszy mecz u niżej sklasyfikowanego po sezonie 98/99, przy remisie decydujący będzie stosunek setów, małych punktów, końcowe rozstrzygnięcie przy remisie losowanie 27.10.1999, 03.11.1999; Finał 4 zespoły - losowanie par, drugiego dnia zwycięzcy walczyć o Puchar - 24-25.03.2000

Trener ocenia zawodników

Roland Dembończyk

Ur. 12 sierpnia 1971, wzrost 196 cm.



Jest bardzo pracowitym zawodnikiem, a dodatkowo dobrym duchem zespołu. W okresie przygotowawczym kontuzjowany. Próbowany na pozycji odbierającego oraz atakującego, a dzięki swojej pracowitości na pewno będzie pożyteczny.

Piotr Lipiński

Ur. 4 stycznia 1979, wzrost 195, rozgrywający.



Jest jeszcze juniorem, a na tej pozycji potrzeba doświadczenia. Na pewno jest perspektywicznym zawodnikiem. Sam zdaje sobie sprawę, że nad wieloma elementami musi pracować, lecz nie boi się tego.

Marcin Prus

Ur. 16 października 1978, wzrost 198 cm.



Wielki talent i widać, że ma wszystko w głowie poukładane. Próbowany na dwóch pozycjach. Jako środkowy oraz skrzydłowy. Chciałbym wykorzystać jego umiejętności ataku z II linii, więc być może nie będzie zmieniany przez libero.

Michał Chadąta

Ur. 15 października 1977, wzrost 196, zawodnik uniwersalny.



Miał kłopoty zdrowotne. U niego ważne jest, aby był dogłębnie trenowany. Teraz prezentuje się o wiele lepiej, niż bezpośrednio po kontuzji. Na razie lepszy jest w ataku niż w obronie i ten element trzeba poprawić.

Sławomir Gerymski

Ur. 2 września 1968, wzrost 186, kapitan zespołu.



W dalszym ciągu pozostaje naszym głównym rozgrywającym. Jest liderem zespołu i myślę, że swoją postawą powinien mobilizować pozostałych zawodników do jeszcze lepszej gry. W trudnych momentach wszystko zależy od niego.

Rafał Musielak

Ur. 22 sierpnia 1973, wzrost 194 cm, zawodnik uniwersalny.



Porównując obecną grę Rafała do okresu przed czterema laty, kiedy pracowałmy razem w Sosnowcu, to postęp jest duży. Przede wszystkim poprawił się w ataku. Dużo zyskał grając w reprezentacji jako libero, dzięki czemu znacznie poprawił swoją grę w obronie. Na pewno będzie jednym z liderów zespołu.

Przemysław Lach

Ur. 14 kwietnia 1979, wzrost 198, zawodnik środkowy.



Duże możliwości. Obecnie w ataku gra dobrze, posiada umiejętność ataku w obu kierunkach. Trochę gorzej gra w bloku i ten element trzeba zmienić. Posiada dobrą zagrywkę z wyskoku. W sunie miał na dobrego zawodnika.

Robert Szczepaniuk

Ur. 29 maja 1977, wzrost 199, zawodnik środkowy.



W tym zespole jest chyba najlepiej predysponowanym zawodnikiem do gry na środku siatki, jeżeli chodzi o blok. W ataku radzi sobie nieźle. Dużo musi pracować nad swoją grą obronną i nad zagrywką. Dopiero jeden sezon w I lidze i na pewno sporo przed nim.

Wojciech Serafin

Ur. 20 czerwca 1978, wzrost 194, zawodnik uniwersalny.



W okresie przygotowawczym grał jako libero. Musi jednak znacznie poprawić grę w obronie oraz odbior sposobem dolnym, bo nie wszystko można przyjąć na palce. Myślę, że zespół będzie miał z niego pożytek.

Paweł Papke

Ur. 13 lutego 1977, wzrost 196, zawodnik atakujący.



Czołowy atakujący w kraju, podstawowy zawodnik w klubie i reprezentacji. Musi jednak pracować nad urozmaicheniem ataku, bowiem istnieje nie tylko siła. Wiadomo, że atak skrzydłami i kontratak, będą na nim oparte.

Koźle, Kłodnica, Kędzierzyn, Azoty, Lenartowice, Blachownia, Ciszowa, Miejsce Kłodnickie, Ślawice

GAZETA LOKALNA



WYDANIE SPECJALNE

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Siatkarzski Skarb



Foto: Jan Opilka

Kibica



Prodzy fani siatkówki

Pierwszy raz w Wasze ręce oddajemy siatkarski dodatek w całości poświęcony drużynie Mostostalu-Azoty. Mamy nadzieję, że po pierwsze - przyniesie Wam sporo informacji o rozgrywkach siatkarskiej ekstraklasy, a po drugie - przyniesie szczęście zawodnikom w rozgrywkach 1999/2000. Trzymamy kciuki za naszych. Do zobaczenia na meczach.

Redakcja

Wytnij, złóż, zachowaj

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

DAYTIME CENTRE

M.JOCHEMCZYK & S.HOŁODNIAK



JĘZYK ANGIELSKI / NIEMIECKI

"NOT" SIT Pchem; ul. Wojska Polskiego 16a

Tel. 4818522, 4837727

- Ostatnio ciagle stawiam - słabo zaopnował Siwy.

Siwy niechętnie wyjął dziesięć złotych z portfela. Gruby z namaszczeniem włożył dychę do czarnego portfela. Z jeszcze większą atencją zdjął stare prześcieradło z

- Patrz: Mój model pożera 1000 złotych, kupuję sobie garnitur i pożyczam 1000 złotych, żeby ci oddać. Biorę od ciebie następną tysiąc, pudło je wpienicza, ja remontuję mieszkanie, pożyczam dwa tysia-

- Jestem Prezesem Zmodyfikowanego Urządzenia Szatkującego. Tu masz moją wizytówkę - Gruby podciągnął mankiet tak, by Siwy zauważył nowy zegarek.

- To jest Model ZUS, czyli Zmodyfiko-

Kol. Aborant

Andrzej HYNEK

Za to jest wierszówka.

Janusz Siedlaczek

W niedziele: 8⁰⁰ - 13⁰⁰

PROSIMY -
ZABRANIA MY
PRZYWIAZKI WANIA PSOW
DO KRAT

Niepotrzebne skreślić

Foto: Witalis



**BANK WSPÓŁPRACY
REGIONALNEJ S.A.**

**O/Kędzierzyn-Koźle
ul. Wojska Polskiego 2
Tel.: 481 99 38, 481 99 39
Fax: 481 99 40**

Oprocentowanie lokatek tradycyjnych

14 dni –	9,5 %
1-miesięczna –	10,7 %
3-miesięczna –	11,2 %
6-miesięczna –	11,8 %
9-miesięczna –	12,0 %
12-miesięczna –	12,3 %
24-miesięczna –	12,5 %
36-miesięczna –	12,6 %

Otwarcie i prowadzenie RACHUNKÓW OSOBISTYCH

oprocentowanie 9,5%,
kwartalna kapitalizacja odsetek

- minimum formalności związanych z otwarciem rachunku
- brak opłat m.in. za otwarcie i prowadzenie rachunku
- wypłaty przy użyciu czeku, karty bankomatowej, karty Visa Classic
- limit kredytowy, stałe zlecenia
- rachunki wspólne
- wiele innych udogodnień i korzyści

Zapraszamy 8.00–18.00, soboty 8.00–14.00



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & GWÓZDŹ S.C.**

47-220 K-Koźle, ul. Judyma tel. 483-21-65
47-200 K-Koźle, ul. Radawicka 6 tel. 482-49-67

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe

- Przewozy autokarawanem w kraju i za granicą.
- Posiadamy kaplice i chłodzię na zwłoki.
- Usługi cmentarne i kamieniarskie (gróbce, pomniki i nagrobki).

Przyjmowanie zleceń
i informacja całodobowa:
tel. **482-34-23, 483-52-32,**
kom. 0602 641 448

Profesjonalna usługa po konkurencyjnej cenie

GRANIT

47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Judyma 8
tel. 077/ 481 66 13

**OFERUJEMY WYROBY Z GRANITU, MARMURU
I INNYCH KAMIENI NATURALNYCH**

**NAGROBKI /gotowe i pod zamówienie/
MONTAŻ**

UDZIELAMY DŁUGOLETNIĘJ GWARANCJI

- PONADTO OFERUJEMY ELEMENTY BUDOWLANE
- PARAPETY,
- SCHODY,
- PŁYTY ŚCIENNE I PODŁOGOWE,
- KOSTKĘ BRUKOWĄ,
- PŁYTY CHODNIKOWE, STÓŁY OGRODOWE,
- KOMINKI,
- BLATY KUCHENNE
- I INNE ELEMENTY BUDOWLANE

WSZYSTKO Z KAMIENIA NATURALNEGO

FAMET

**Fabryka Aparatury i Urządzeń "FAMET" S.A.
w Kędzierzynie-Koźlu
za tr u d n i**

**SPECJALISTÓW KONSTRUKTORÓW PROJEKTANTÓW
W BIURZE INŻYNIERSKIM**

Od kandydatów oczekujemy:

wyższego wykształcenia technicznego
dobrej znajomości języka angielskiego lub niemieckiego

Dodatkowym atutem będzie:

doświadczenie w projektowaniu wymienników ciepła i aparatury przemysłowej.

oraz
**INŻYNIERÓW MECHANIKÓW
W DZIALE TECHNICZNEGO PRZYGOTOWANIA
PRODUKCJI**

wymagana specjalność: technologia budowy maszyn lub spawalnictwo
dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Oferujemy:

interesującą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
dobre wynagrodzenie
możliwość ciągłego rozwoju zawodowego

Zgłoszenia: Życiorys wraz z listem motywacyjnym prosimy przysyłać na adres:
**Fabryka Aparatury i Urządzeń "FAMET" S.A.
47-225 Kędzierzyn-Koźle, ul. Szkolna 15a
tel. 48 86 920, 48 86 980**

PLAST - TECHNIK

producent okien i drzwi PVC dla znawców



ul. Kozielska 125
47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel.: 481-77-90

OKNA I DRZWI

**najniższe ceny okien z niemieckiego
tworzywa**

**nowość !!!
rama bez rowków**

sprzedaż ratalna

**mikrowentylacja
gratis**



**chcesz być zadowolonym klientem
skontaktuj się z producentem**

+ MEDICOGEN +

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

**Oferujemy bezpłatną, całodobową, kompleksową opiekę lekarską
i pielęgnarską, w ramach Kasy Chorych.**

**Zatrudniamy: lekarzy internistów, ginekologów, reumatologów, laryngologów,
okulistów, chirurgów, ortopedów, dermatologów, stomatologów, pediatrów.**

Gabinet zabiegowy i lekarz dyżurny są dostępni dla Państwa przez całą dobę.

Wykonujemy badania laboratoryjne, RTG, USG, EKG, zabiegi fizykoterapeutyczne.
Wykonujemy badania gęstości kości metodą densytometryczną.

"MEDICOGEN" Sp. z o.o. ul. Szkolna 15 (Budynek przychodni przy ZCH "Błachownia")
Tel./fax: 488 62 20 Tel. Kom.: 0603 865 890 e-mail: medicogen@op.pl

- LASEROWA GEOMETRIA KÓŁ
- KOMPUTEROWA ANALIZA SILNIKÓW
- NAPRAWY GŁÓWNE, BIEŻĄCE



***OD TERAZ WSPÓŁPRACA Z:**



- MONTAŻ - DEMONTAŻ OPON
- KOMPUTEROWE WYWĄŻANIE KÓŁ
- SPRZEDAŻ OPON
- WULKANIZACJA

***-10% RABATU**



**PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE S.C.**

47-232 KĘDZIERZYN-KOŹLE
Aleja Jana Pawła II 41 A
tel.: 077/ 4833487, 4838280,
fax: 077/4838539, tel.: ISDN 077/ 4060120

OLEJ OPAŁOWY EKOTERM PLUS OLEJ NAPIĘDOWY

**Z DOWOZEM DO KLIENTA
NAJTANIEJ W OKOLICY**



**MIEJSKI ZAKŁAD
CMENTARNY**

Kędzierzyn-Koźle
ul. Bałtycka 2
483 - 40 - 76
483 - 55 - 41

**OFERUJE:
Kompleksowe usługi
POGRZEBOWE
po najniższych cenach**



PIECZĄTKI w 1 godz.

•MINIATURA•

**ZAKŁAD
PIECZĄTKARSKO-POLIGRAFICZNY**

Kędzierzyn-Koźle
ul. Głowackiego 4
tel. 483 19 79

**PIECZĄTKI • WIZYTÓWKI • DRUKI
IDENTYFIKATORY • WIZYTÓWKI DRZWIOWE**

Zapewniamy wysoki standard usług,
szybką wykonawstwo, atrakcyjne ceny.
Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie